



# wiadomości sąsiedzkie STARA MIŁOSNA

ISSN 1509-0833

październik 2001 r.

# Nr 2 3 bis

## W numerze:

- ✓ Meldujmy się str. 2
- ✓ Zapraszamy do biegania na orientację str. 13
- ✓ Rowerem także można na orientację str. 21
- ✓ MOK zaprasza na zajęcia str. 22
- ✓ Kurs tańca (także dla dorosłych) str. 22
- ✓ Malarstwo XXI wieku w Starej Miłośnie str. 22

## ponadto:

- ✓ Jaki będzie nowy kościół? na str. 25
- ✓ Informacje z Dzielnicy, Gminy, Powiatu i Zespołu na str. 3, 4, 5, 10
- ✓ Ogłoszenia drobne dziś na str. 28

Następny (podwójny) numer „Wiadomości Sąsiedzkich” ukaże się na początku grudnia

## Święto owiane zadumą...

**To miejsce ciszego, a tyle w nim krzyku, smutku i wspomnień.**

Dzień Wszystkich Świętych jest szczególnym dniem przemyśleń nad ludzką egzystencją, przemijaniem rzeczy małych i tych wielkich, które pozostawiają ślady...

Po nich blądzi pamięć, ból, tęsknota i zaduma. Wielu z nas przykuwa do tych smutnych miejsc utracona najukochańsza osoba, która dzisiaj jest już tylko cieniem i wspomnieniem. Tym, którzy odeszli w pozaziemskie przestworza, zapalmy symboliczne światło oświetlające czwarty wymiar. Niechaj modlitwa, chociaż wymawiana szeptem, przerywana szlochem dotrze do Stwórcy i przyniesie uspokojenie, a może i przymusowe pogodzenie z losem, który poczynił w wielu sercach ogromne spustoszenie.

*Bo  
jakże być znowu szczęśliwym  
gdy umarła miłość  
puste serce  
wypełniła ciemność  
a tu trzeba dalej żyć  
bo silne światło  
nadal rozjaśnia istnienie  
i tylko  
nieprzenikniona tajemnica  
dlaczego  
czas jedno życie długo odmierza  
a nad innym szybko  
zamyka wieko.*

Irena Łukszo

## Koncepcje architektoniczne budowy naszego nowego kościoła

na stronach 5-8





**Od redakcji**

Ten nietypowy numer na pierwszej stronie wynika z tego, że do poprzedniego numeru „Wiadomości Sąsiedzkich” wkradł się chochlik drukarski. W winiecie zamiast „22” pojawił się numer „23”. Teraz, wyróżniając numer „bistem”, wracamy do prawidłowej numeracji.

**Więści w pigułce**

Ul. Jana Pawła II (na odcinku dawnej Torfowej) jest nieustannym placem budowy. Budowa kładki dla pieszych nad Kanalkiem Wawerskim (która przybrała formę przeprawy czołgowej) ma się już ku końcowi. Pojawiły się także 3 publiczne kosze na śmieci. Ale rozjeżdżane notorycznie z powodu braku krawężników trawniki wzdłuż ulicy trzeba było ochronić betonowymi słupkami. Zaś pechowemu kierowcy, pod którego samochodem otworzyła się studzienka kanalizacyjna, wypłacić odszkodowanie. Nowo zainstalowane dekle podobno już się nie będą otwierały. .

○○○

Rozstrzygnięto przetarg na budowę wodociągu po północnej stronie Traktu Brzeskiego. Inwestycję wykona GAW-BUD

○○○

14 października odbyło się uroczyste otwarcie osiedla Aleja Akacyjowa. Wybudowała go wyrosła na współpracy z poprzednimi Władzami Zespołu firma Wena. W ramach uroczystości odbyła się polowa Msza św. przed wyremontowaną przez Wenę starą kapliczką przy ul. Szlacheckiej.

○○○

Rada Miasta uchwaliła nowe granice naszej dzielnicy. W pełnym brzmieniu wyglądają one tak: Granice określone uchwałą z 29 maja 1999 r. o powołaniu dzielnicy Stara Miłosna oraz ulice Teodozji, Leśna, Grzybowa i Wawerska posesja nr 1.

○○○

Zakład energetyczny wyremontował elewację stacji trafo. Dwa dni później już zostały zdewastowane przez graffitiarzy. Ciekawe czy rodzice tych słodkich pociech nie mieli potem problemu z dopraniem płam na ubranie i czy pomyśleli, że może łączą się z tym aktem wandalizmu?

○○○

W referendum gminnym w Halinowie została odwołana Rada Gminy. Dobrze mieć tę świadomość, że nie zawsze musimy być skazani na widzimisię naszej aktualnej władzy samorządowej.

**Zwracamy się do Państwa z prośbą o aktywność. Jeśli macie Państwo dobry pomysł, aby namówić kogoś z naszych mieszkających, a nie zameldowanych sąsiadów to przyłączcie się do nas. Zadzwoni, napisz, przyjdź na spotkanie wtorkowe Stowarzyszenia Sąsiedzkiego. A takich niezameldowanych osób jest u nas blisko 3000. Jest o co powalczyć.**

**Rozpoczęło się Wielkie Odliczanie!**

Nie wiem czy, pamiętacie państwo wielkie odliczanie do końca tysiąclecia, początku nowego milenium, do dnia narodzin pierwszego dziecka, a może chociaż te mniejsze do końca urlopu, tygodnia, czy końca dnia pracy.

Teraz proponujemy państwu odliczanie do 31. grudnia br.

Zastanawiacie się Państwo, dlaczego akurat do tego dnia? Otóż dlatego, że właśnie tego dnia jest ustawy dzień obliczania stanu ludności. Data ta wynika z wymogów ordynacji wyborczej, która mówi, że liczbę radnych z danego terenu obliczana jest na podstawie spisów ludności właśnie na 31 grudnia roku poprzedzającego rok wyborczy (wybory samorządowe).

Dodatkowo, i może to jest ważniejsze, na podstawie tych danych w dalszym rzędzie idą nasze podatki, które inwestowane są w drogi, oświetlenie, wodociągi itp.

W tym miejscu zwyczajowo powinniśmy napisać „meldujcie” się, ale nie, my tym razem tego nie zrobimy. Takich apeli było już bez liku, przyniosły efekt, ale nie do końca zadowalający.

**Stawiamy Państwu WYZWANIE!.**

**Ściągnijmy jak najwięcej naszych pieniędzy na niezbędne inwestycje. Nawet nie musimy ciężiej pracować, te pieniądze właściwie już są. To nasze podatki. Zadbajmy, aby trafiły one w nasze drogi, wodociągi szkoły itp.**

Przedstawimy kilka argumentów, które mamy nadzieję pozwolą Państwu sprostać temu Wyzwaniu.

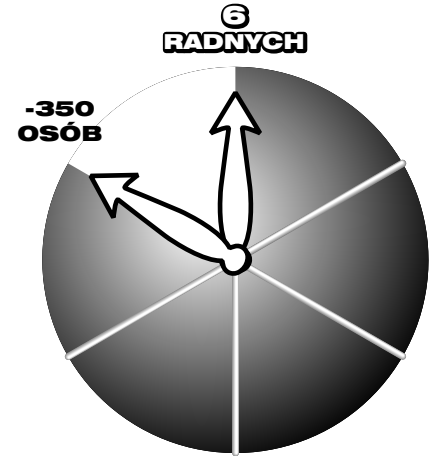
**1. Nie melduję się, bo nie wiem, jak to zrobić**

Prawdą jest, że nie da się tego zrobić w pięć minut. Ale z drugiej strony będąc przygotowanym można to załatwić podczas dwóch wizyt w dwóch urzędach. Przy wymeldowaniu w dotychczasowym miejscu zameldowania i w urzędzie w Wesołej.

**2. Nie melduję się, bo nie muszę.**

A tu jesteśmy w błędzie, istnieje ciągłe obowiązek meldunkowy. Tekst jednolity został ogłoszony w Dz. Ustaw Nr 87 poz. 960 z 2001 roku „... Osoba, która przebywa w określonej miejscowości pod tym samym adresem dłużej niż trzy doby, jest obowiązana zameldować się na pobyt stały lub czasowy najpóźniej przed upływem czwartej doby, licząc od dnia przybycia.”

**3. Nie melduję się, bo nie chce stracić ulgi budowlanej**



Nic podobnego. Uprawnienia do ulgi budowlanej wygasają z dniem oddania budynku do użytkowania, a nie z dniem zameldowania. Można się zameldować w nie w pełni wykończonym budynku

**4. Nie melduję się, bo jeszcze nie skończyłem budowy**

Owszem, na budowie mieszkać nie wolno i meldunku się nie otrzyma. Ale jeśli budynek jest na tyle zaawansowany, aby móc w nim mieszkać, jest to podstawą do uzyskania pozwolenia do jego użytkowania, co z kolei upoważnia do ubiegania się o stały meldunek.

**Co zyskam meldując się w Starej Miłosnie.**

1. Będę miał wpływ na to, co się dzieje w mojej gminie
2. Bez problemu przyjmą moje dziecko do szkoły
3. Moje podatki będą inwestowane w ulice, którymi będę dojeżdżał do swojego domu
4. I w końcu dołączysz do grona ludzi, którzy są wyjątkowo aktywni, otwarci na innych, i razem z nami będziesz się chlubił Stara Miłosną.

Jak pokazuje doświadczenie, tylko wspólne działania, może nawet odwiedziny sąsiedzkie, pozwolą sprostać temu wyzwaniu. Brakuje nam tylko 350 osób, które zmieniają swój statut z „bywalców”, „mieszkańców”, na osoby zameldowane, a będziemy mieli większą reprezentację w Radzie Miasta. Będziemy mieli większy udział w dziele bochenka budżetu miejskiego.

Od tego numeru do 31 grudnia będziemy Państwu podawać aktualne dane dotyczące zameldowania i naszego udziału w przyszłym podziale budżetu inwestycyjnego miasta.

*Izabela Antosiewicz*



## Z prac Rady Dzielnicy

### Filia MOK w Starej Miłośnie

Uruchomiona staraniem Rady Dzielnicy namiastka Domu Kultury w Starej Miłośnie powoli, ale systematycznie rozszerza swoją działalność. Sala Rady Dzielnicy przy Jeździeckiej 20 wypożyczana na potrzeby MOK została specjalnie na tę okoliczność wyposażona. Rada Dzielnicy z własnego budżetu zakupiła tablicę, zasłony, karnisze oraz estetyczne stoły i krzesła, które zastąpiły wysłużone „zespołowe” biurka. Tu szczególne podziękowania należą się radnym Małgosi Krukowskiej oraz Izie Antosiewicz. Dzielnicowi radni Krzysztof Kokociński i Robert Węgrzynowski własnoręcznie



położyli wykładzinę dywanową. Zarząd Dzielnicy, w osobie przewodniczącego Tadeusza Wilka, uporał się z największą niedogodnością – zaadaptował sąsiedni pokój na toaletę, przystosowaną specjalnie również dla małych dzieci.

Po wakacjach do sympatycznie urządzonego wnętrza można było wreszcie zaprosić gości. Ruszyły zajęcia dla dzieci i młodzieży. We wtorki i czwartki w godz. 10<sup>00</sup>–11<sup>30</sup> działa Klub Malucha prowadzony przez panią Grażynę Bany. W te same dni po południu, w godz. 17<sup>30</sup>–19<sup>00</sup> dzieci w wieku od 6 do 12 lat pod okiem pani Grażyny rozwijają swoje plastyczne talenty (jak widać na zdjęciu – zbiera się ich spora gromadka).

W czwartek o godz. 16 młodzież może spotkać się z psychologiem. Zajęcia prowadzi pani Beata

Niewiadomy. W sprawie zajęć informacji udziela Biuro Rady Dzielnicy.

Poza stałymi zajęciami w sali Rady Dzielnicy organizowane będą również cykliczne spotkania i wystawy, które



będziemy Państwu anonować w „Wiadomościach Sąsiedzkich”. Nowy sezon rozpoczęliśmy w ostatni piątek września otwarciem wystawy fotograficznej artystki-fotografa, pani Elżbiety Sęczykowskiej. Wystawę – o wdzięcznym tytule „Piękna opowieść o kormoranie”, prezentowaną wcześniej w Muzeum Ziemi PAN w Warszawie – można jeszcze oglądać w pokoju Rady Dzielnicy w Starej Miłośnie do końca listopada. Dla zainteresowanych – piękny folder autorstwa pani Elżbiety, w którym opowiada o połowie ryb w południowych Chinach przy pomocy kormoranów (zostało jeszcze kilka egzemplarzy dla zainteresowanych).

Ewelina Kozak

Przewodnicząca Rady Dzielnicy

## Co słyszeć w gminie

28 września 2001 r.

28 września odbyła się sesja Rady Miasta Wesoła. Zdecydowano, że mieszkańcy Wesołej będą mieli dostęp do dokumentów Rady, Komisji Rewizyjnej i Zarządu Miasta. Dotyczy to protokołów z posiedzeń oraz rejestrów uchwał, wniosków i interpelacji. Będzie można robić odpisy i wyciągi, kopiować i uwierzytelniać kopie. Dokumenty będą dostępne w Biurze Rady lub w Sekretariacie Burmistrza.

Omawiano problemy placówek publicznej służby zdrowia. Obecna lokalizacja naszej przychodni (ul. Jeździecka) nie spełnia wymogów, proponowano więc lokal w Centrum Pogodna. Kuleje też finansowanie przez kasę chorych. Rada poręczyła 100 tys. zł kredytu na utrzymanie płynności finansowej publicznej służby zdrowia w mieście.

Po burzliwej dyskusji ustalono wysokość opłat za przyłączenie do kanaliza-

cji sanitarnej (dotyczy osób przyłączających się do sieci kanalizacyjnej budowanej przez Miasto):

- 1) budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne – 2 500 zł od jednego budynku,
- 2) budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne – 800 zł od lokalu,
- 3) zakłady produkcyjne-usługowe wolnostojące, bez względu na profil produkcji:
  - 3 000 zł – do 0,5m<sup>3</sup> ścieków na dobę,
  - 6 000 zł – powyżej 0,5m<sup>3</sup> ścieków na dobę.

Rosną koszty utrzymania Urzędu Miasta. Rada zwiększyła wydatki z budżetu na ten cel o 220 tys. zł.

Podjęto uchwałę ustalającą maksymalną liczbę punktów sprzedaży napojów alkoholowych do spożycia na miejscu (czyli barów, pubów, restauracji). Na obszarze Wesołej będzie ich najwyżej 30.

Na podstawie projektu protokołu z sesji  
Dorota Wrońska

Biuro Rady Dzielnicy, ul. Jeździecka 20, p. 225 (1. piętro, nad prywatnymi gabinetami lekarskimi);  
poniedziałek, czwartek: godz. 16<sup>30</sup>–20<sup>00</sup>;  
wtorek, środa, piątek: godz. 9<sup>00</sup>–12<sup>30</sup>  
tel./fax 773 30 24, e-mail: beatazk@poczta.onet.pl  
Przepraszam, Biuro Rady Dzielnicy będzie zamknięte do 2 listopada br. – w związku z oddelegowaniem pracownika Biura do Urzędu Miasta do pomocy w przygotowaniu spisu powszechnego.

## Za co?

*Ludzie żyją normalnie,  
kiedy nagle świat pod nogami,  
zapada się.  
Niektórzy wierzą w życie,  
dla innych traci on sens.  
I kto mi powie za co?  
I kto mi powie dlaczego?  
Czemu bezmyślni ludzie,  
niszczą to co dobre,  
I to nad czym napracował się ktoś?*

Martyna Nowosielska Va



## Informacje z powiatu

Szanowni Państwo,

W powiecie trwają prace nad wdrażaniem reformy edukacji. Rada Powiatu określiła nową sieć szkół publicznych. Najbliższe nam liceum w Sulejówku będzie działać dalej jako liceum profilowane. Dodatkowo ma powstać przy nim szkoła zawodowa.

Ponadto został wprowadzony system stypendiów naukowych dla wyróżniających się uczniów naszego powiatu. Niestety, stypendia zaczną być wypłacane od drugiego semestru, czyli już po naszym odejściu z powiatu mińskiego.

Ponadto Rada Powiatu miała możliwość zapoznania się z informacjami

Powiatowego Inspektora Sanitarnego, Kierownika Powiatowego Urzędu Pracy oraz ze sprawozdaniem z pracy Komisji Rewizyjnej.

Stopa bezrobocia obecnie wynosi w powiecie 11,8% (wzrosła od ubiegłego roku o 2,4%). Dla porównania w Warszawie wynosi 7,25% (wzrosła o 2,2%). Na prawie 7 tys. bezrobotnych naszego powiatu w Wesołej jest 355, w Sulejówku 609, zaś w Halinowie 504. Najmniej bezrobotnych (bo zaledwie 1,84%) jest z wykształceniem wyższym. Niewiele więcej (5,59%) z ogólnokształcącym, zaś najwięcej z zasadniczym zawodowym (35,51%) oraz podstawowym (33,06%).

Od 1 stycznia Wesoła ma przejść do powiatu warszawskiego. Jednak nie należy liczyć, że nowy powiat nagle obysypie nas swoimi inwestycjami. Znane już są wstępne założenia Ministerstwa Finansów, co do finansowania powiatów. Dotyczą one zarówno powiatu mińskiego, jak i warszawskiego. Według tych założeń, wynagrodzenia inspekcji, służb i straży mają pozostać bez zmian, zaś na wydatki rzeczowe i działalność operacyjną, środki zostaną nawet zmniejszone i to o 80% (nie licząc inflacji). Oznacza to, że np. tak jak teraz policji starcza funduszy na paliwo zaledwie do września, tak w przyszłym roku zabraknie ich już w lipcu!

Nie jest to miła perspektywa.

*Państwa radny powiatowy  
Marcin Jędrzejewski*

**TAXI - WESOŁA**

tel. 773 70 31, tel. kom. 0-601 220 910

DOJAZD GRATIS 24 h

**W miesiącach**

**październik – grudzień 2001 r.**

**Ośrodek Rehabilitacji i Odnowy Biologicznej PLUS  
zapraszam na**

**bezpłatne badania postawy dzieci**

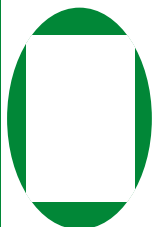
**HURTOWNIA**

**HURT-detal w cenach producenta**

**KABLE ELEKTRYCZNE**

**OŚWIETLENIE DOMU I OGRODU**

**OSPRZĘT ELEKTRYCZNY**



**dla firm wysokie rabaty**

**STARA MIŁOSNA UL. MAZOWIECKA 11, TEL. 773 30 14**

**AKCEPTUJEMY PŁATNOŚCI KARTĄ KREDYTOWĄ**



## Nasz przyszły kościół

### Założenia wstępne dla projektu kościoła

Pod koniec maja 2001 r. opracowane zostały tzw. Założenia co do projektu przyszłego kościoła, które z kolei stały się podstawą dla biur projektowych do opracowania ich wstępnych propozycji. W „Założeniach” przedstawiono wymogi, co do kierunków ideowych, gabarytów, powierzchni i zaplecza przyszłej budowli, jak je widzi inwestor, czyli Parafia. Ideą nośną budowli ma być Biblia, Księga nad Księgami, słowo Boże, jego moc i mądrość.

Jako wymóg postawiono też konieczność orzeczonego choćby przedstawienia niektórych fragmentów przyszłej architektury, a w szczególności frontonu, wież (czy wieży) kościoła oraz rozwiązań dla prezbiterium świątyni.

W końcu poproszono projektodawców o uwzględnienie wstępnego – ogólnego zakresu zagospodarowania terenu inwestycji, co wymaga szczególnej uwagi w związku z luką drogi od frontu budowli. Tak sformułowane „Założenia” w pierwszych dniach czerwca przekazane zostały kilku biur projektowym, które przystąpiły do pracy, poprzedzając ją wizją lokalną opracowywanego terenu i rozmową z niżej podpisanymi.

Wspominane tu „Założenia” zostały sformułowane przez prezydium Komitetu Konkursowego w następującym składzie: Jacek Wojciechowicz – burmistrz miasta Wesoła, Marek Gałązka – główny architekt miasta, Bogdan Rodziewicz – radny miasta Wesoła, ks. Jerzy Banak – proboszcz parafii w dzielnicy Stara Miłosna.

### Pierwsze odpowiedzi

Jako pierwsza odpowiedziała znana warszawska pracownia architektonicz-

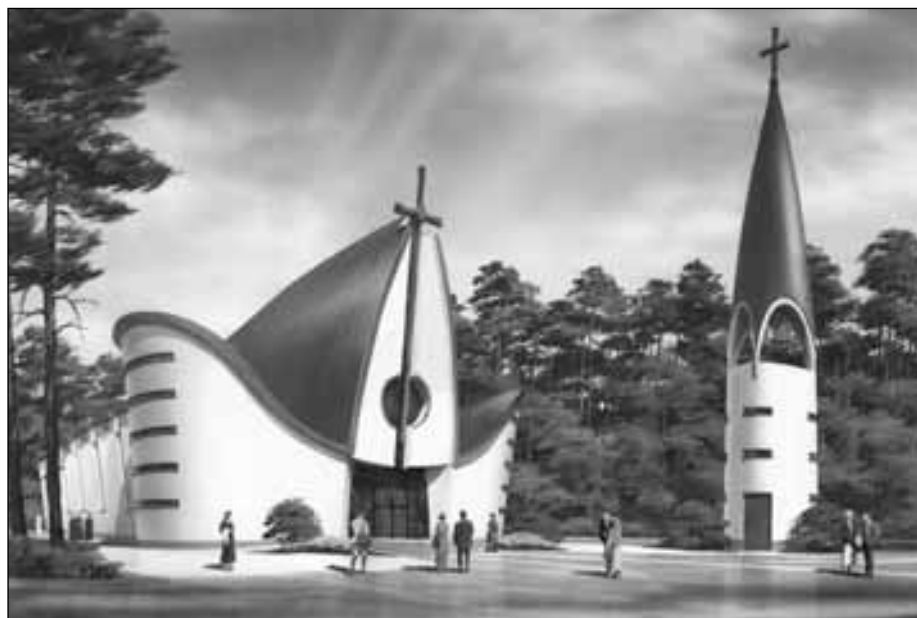
na prof. L. Kleinerta mająca na swym koncie wiele wysoko ocenionych obiektów, m. in. Seminarium Duchowne na Bielanach, Seminarium Duchowne w Tarchominie czy Liceum św. Augustyna. Projekt tej pracowni jest bardzo sympatyczny, wyraziście sakralny, ale przy tym o dużym ładunku egzotycznym, chyba nawet afrykańskim. Projekt ideowo bardzo oryginalny, tyle tylko, że niezgodny z naszymi „Założeniami”. Mianowicie projekt ten wyraża uniwersalizm Kościoła, jego wielokulturowość i misję powszechną wobec każdego człowieka i w każdym czasie.

Propozycja druga w najbardziej ogólnym zarysie przedstawiona została „na brudno” z bardzo szczegółowym wykładem ustnym, przez niezwykle prestiżową stołeczną firmę JENS, wsławną m.in. projektem Świątyni Opatrzności Bożej na Polach Wilanowskich prof. M. Budzyńskiego. Projekt ten – jak wiadomo, choć wygrał konkurs – został ostatecznie przez Księdza Prymasa odrzucony. My również z dalszej współpracy zrezygnowaliśmy ze względu na zbyt wygórowane oczekiwania finansowe firmy JENS’a.

nej. Bardzo kolorystyczny, nowatorski tak konstrukcyjnie, jak i materiałowo. Jednak jego podstawowym brakiem jest to, że pozostaje ciągle jakby w sferze „mieszkańki”, nie mogąc przebić się do sfery sakralnej. Kłóci się też z podstawowym przyjętym założeniem, że ma to być kościół bardziej tradycyjny, o czytelnym wyrazie sakralności, jednym słowem kościół kościelny, a nie jakaś tam budowla z dodatkiem krzyża.

Podstawowym przesłaniem tego projektu jest ukazanie ciągłego stawania się kościoła (zasada: *ecclesia in fieri*) w czasie, przestrzeni i ludziach. W dużym stopniu projekt spełnia nasze oczekiwania w warstwie ideowej (motyw Księgi), jednak zbyt dużo jest w nim elementów architektury futurystycznej (np. sufit z rurek).

Wreszcie czwarty projekt wstępny wpłynął z pracowni olsztyńskiej, którą kierują architekt Józef Żołądkowicz i Wanda Gołombek. Zespół ten ma na swoim koncie kilka kościołów, kaplic i obiektów parafialnych. Właściwie można powiedzieć, że specjalizuje się w budownictwie sakralnym. Ma już bardzo udane realizacje w Klukowie k. Zambrowa, w Olsztynie (wraz z klasztorem), w Nowym Dworze, czy w Tarchominie. W niejednym zaproponowana koncepcja olsztyńska odpo-



Propozycję trzecią przedstawiła pracownia architektów Pawła Matuszewicza i Michała Jelenia. Wydaje się, że zespół ten do zaprojektowania kościoła byłby szczególnie predestynowany, bo jest autorem i naszego gimnazjum, i Alei Akacyjowej, i innych fragmentów naszego Osiedla. Trzeba wstępnie powiedzieć, że projekt jest ciekawy od strony formal-

wiada naszym oczekiwaniom. Uwypukla – na czym nam zależy – moc i potęgę Słowa Bożego. Na pewno jest to ten kierunek, ale jeszcze w stopniu niewystarczającym, gdy chodzi o szczegóły.

Ostatnia propozycja przyszła z Polsko-Belgijskiej Pracowni Architektury, In-

*c.d. na str. 8*





## STARA MIŁOSNA

### Projekt nr 3

Słowo od autorów: W naszej koncepcji chcemy pokazać Kościół, który swoim usytuowaniem, bryłą, wyrazem architektonicznym i wnętrzem byłby dla parafian Starej Miłosnej symbolem źródła pochodzenia SŁOWA BOŻEGO, jego znaczenia i ponadczasowości.

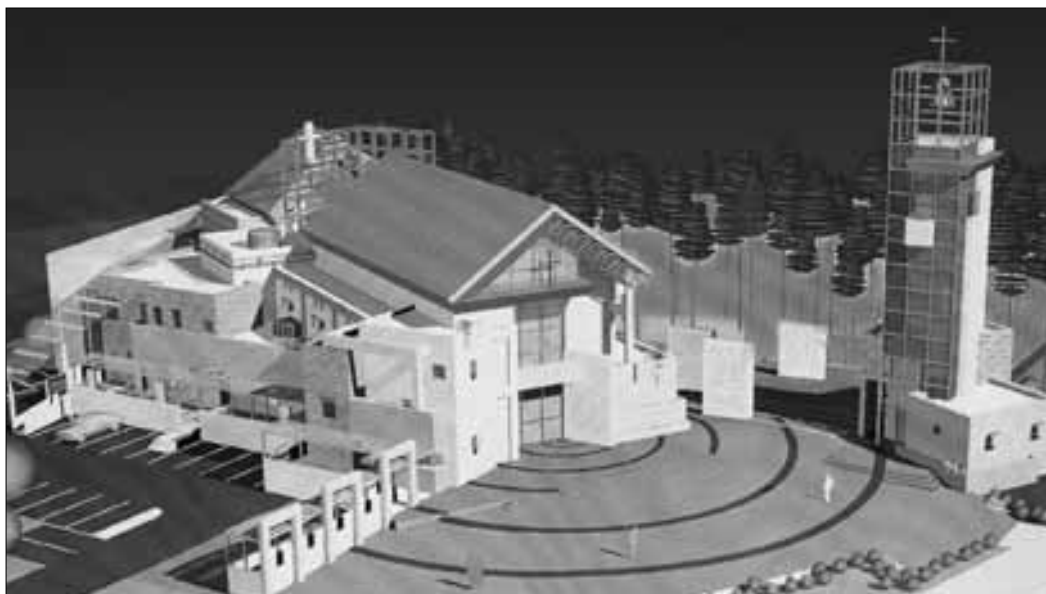
Prezentujemy jego wizję docelową. Zdajemy sobie sprawę, że będzie on wznoszony przez wiele lat przy zaangażowaniu wielu mecenasów i wysiłkiem wszystkich parafian. Myślimy o podzieleniu jego realizacji na kilka etapów, o czym mowa na końcu wypowiedzi.

**USYTUOWANIE** Kościoła na wzniesieniu – na tle lasu, jego maksymalne oddalenie od ruchliwej w przyszłości Alei Zygmuntowskiej) obecnie ul. Jana Pawła II (a możliwość stworzenia przed nim dużego Placu Wejściowego i mniejszych – kameralnych przestrzeni wokół obiektu. Okazały Plac podkreśli znaczenie obiektu dla społeczności Starej Miłosnej. Wprowadzi wiernych do Świątyni przez portal z uchyloną kamienną Księgą i jednocześnie pozwoli im uczestniczyć w mszach połowych.

Plac – aneks „4-ech Ewangelistów” (z czterema kamiennymi Księgami), część Drogi Krzyżowej i Dziedziniec Wewnętrzny – przylegający do ściany lasu mają stworzyć nastrój kameralności i wyciszenia.

Wieża – Dzwonnica przymykająca Plac, jako dominanta, widoczne będzie nie tylko z daleka w sylwecie miejscowości ale i w perspektywie wspomnianej Al. Zygmuntowskiej.

Arkady pomiędzy Placem a parkingiem oraz Podcienia



nad pochylniami i schodami wydzielił go i ułatwił dotarcie do Kościoła poprzez dwa boczne wejścia. Dalej poprowadzą do zaplecza Kościoła z Zakrystiami, a w przyszłości do „Atrium” z Domem Parafialnym (końcowe etapy budowy).

**BRYŁA** projektowanego Kościoła i jego wyraz architektoniczny jest efektem myślenia nie tylko o przestrzeni ale i o czasie – o trwaniu w wieczności i o nieprzemijaniu. Kościół ma robić wrażenie wciąż tworzonej, nieskończonej budowli. Będzie wznoszony latami i tak też ma wyglądać docelowo, ma nie BYĆ lecz TRWAĆ. Jego konstrukcja ukazuje się na zewnątrz, detale raz są bryłami, raz tylko konturami brył. Płaszczyzny okienne (pełne) wychodzą z płaszczyzn ścian, bądź też uchylają się jak Księgi. Forma Kościoła z jednej strony podpira się tradycją architektury romańskiej (proporcje, addycyjność, wielkość otworów, oświetlenie wnętrza), z drugiej zaś tkwi w dzisiejszej rzeczywistości (nowoczesność technologii i materiałów). Ma on jednocześnie łączyć cechy Kościoła opartego na tradycyjnym planie Krzyża z cechami Świątyni centralnej. Projektowana forma Ołtarza (spływająca z nieba „Księga Ksiąg”) symbolizuje źródło pochodzenia Słowa Bożego i jednocześnie pozwala na przenikanie się przestrzeni zewnętrznej z wewnętrzną i wnikanie światła do wnętrza tuż nad nią. Łuk Tęczowy – to przeszklony portal z gzymsem (uzyskany przez przecięcie sklepienia tuż przed Transeptem). Pozwala on ujrzyć na zewnątrz ażur dominują-

cej stalowej konstrukcji Ołtarza. Tabernakulum umieszczone na szklanej ścianie kurtynowej w bocznej Kaplicy Najświętszego Sakramentu ma „żyć” tło ze ściany bliźniego lasu zmieniającego swoje oblicze wraz z porami roku.

**MATERIAŁY WYKONCZENIOWE** – szlachetne i trwałe (wewnętrzne i zewnętrzne) to: płyty tradycyjnego szlifowanego kamienia (piaskowca w dwóch odcieniach) sąsiadujące ze współczesnymi fragmentami z płaskiego betonu, chropowata cegła betonowa i bloczki elewacyjne kamienno-podobne oraz „spatynowana” blacha powlekana, stal, aluminium i szkło.

#### ZAGADNIENIA BUDOWLANE:

Fundamenty, stopy, stropy i stropodachy, podciąg, niektóre ściany – żelbetowe wylewane.

Ściany wewnętrzne – z pustaków ceramicznych

Ściany zewnętrzne – warstwowe z pustaków ceramicznych, ocieplone wełną mineralną, wykończone odpowiednio płytami kamiennymi, cegłą betonową i kamienno-podobnymi bloczkami betonowymi.

Ściany kurtynowe na konstrukcji aluminiowej, szklone tradycyjnie i szkłem strukturalnym.

Konstrukcja dachu nad Nawą Główną – stalowa struktura przestrzenna.

Konstrukcja Wieży – Dzwonnicy – żelbetowa i stalowa. Dach izolowany wełną mineralną, pokryty gładką blachą powlekaną.

#### ZAGADNIENIA INSTALACYJNE:

Instalacje zimnej wody, kanalizacji sanitarnej, gazowej,

elektrycznej – zasilane z sieci miejskiej.

Ciepła woda: w Kościele – z term elektrycznych, w Domu Parafialnym – z pieca gazowego.

Ogrzewanie grzejnikami (z glikolem) w oparciu o dwa osobne układy z dwoma piecami gazowymi (dwa pomieszczenia techniczne). Przewody spalinowe – zaopatrzone w wentylatory na dachach (uniknięcie widoku wysokich kominów). Wentylacja – grawitacyjna i mechaniczna (wspomaganie w niektórych pomieszczeniach).

Instalacje pozostałe niezbędne dla funkcjonowania obiektu: telefoniczna, komputerowa, antenowa, odgromowa, czujek p.poż.

#### ETAPOWANIE INWESTYCJI:

1 ETAP: główny korpus Kościoła (2 kondygnacje) – Nawa Główna, Nawy Boczne, Prezbiterium z Ołtarzem (jego konstrukcja i Obejście), Kruchta. 2 ETAP: dwie Kaplice boczne. 3 ETAP: zaplecze Kościoła z Zakrystiami. 4 ETAP: Wieża – Dzwonnica. 5 ETAP: Dom Parafialny. 6 ETAP: Hall-Atrium z zadaszaniem.

Otoczenie Kościoła powinno powstawać sukcesywnie, zgodnie z kolejnymi etapami.

KOŚCIÓŁ: pow. użytkowa: 1273,5 m<sup>2</sup>

1 KONDYGNACJA (~287 miejsc siedzących), (p.u.

|   |                      |
|---|----------------------|
| 847,8 m <sup>2</sup> )  |                      |
| 1. kruchta  | 47,5 m <sup>2</sup>  |
| 2. kantor-informacja  | 17,7 m <sup>2</sup>  |
| 3. kiosk parafialny   | 27,3 m <sup>2</sup>  |
| 4. magazyn akcesoriów procesyjnych                                      | 11,2 m <sup>2</sup>  |
| 5. pom. gospodarcze   | 7,8 m <sup>2</sup>   |
| 6. nawa główna (196 miejsc siedzących)                                  | 249,1 m <sup>2</sup> |
| 7. nawa boczna (33 miejsca siedzące)                                    | 59,7 m <sup>2</sup>  |
| 8. nawa boczna (20 miejsc siedzących)                                   | 60,6 m <sup>2</sup>  |
| 9. konfesjonał dla głuchych   | 6,6 m <sup>2</sup>   |
| 10. prezbiterium  | 61,9 m <sup>2</sup>  |
| 11. obejście ołtarza „Księgi Ksiąg”                                     | 17,0 m <sup>2</sup>  |
| 12. kaplica Najświętszego Sakramentu (~23 miejsca siedzące)             | 39,2 m <sup>2</sup>  |
| 13. kaplica świętego Hieronima (matki z dziećmi – 15 miejsc siedzących) | 32,5 m <sup>2</sup>  |
| 14. hall z kancelarią tymczasową  | 52,3 m <sup>2</sup>  |
| 15. zakrystia księży  | 26,5 m <sup>2</sup>  |
| 16. zakrystia ministrantów  | 43,5 m <sup>2</sup>  |
| 17. garderoba   | 5,2 m <sup>2</sup>   |
| 18. pom. gospodarcze  | 8,9 m <sup>2</sup>   |
| 19. pom. techniczne   | 17,6 m <sup>2</sup>  |
| 20. magazyn   | 19,7 m <sup>2</sup>  |
| 21. sanitariat  | 13,9 m <sup>2</sup>  |
| 22. sanitariat  | 8,8 m <sup>2</sup>   |
| 23. komunikacja   | 7,0 m <sup>2</sup>   |
| 24. komunikacja   | 6,3 m <sup>2</sup>   |

|   |                       |
|---|-----------------------|
| 2 KONDYGNACJA (p. u. 362,3 m <sup>2</sup> )                             |                       |
| 25. balkon (dla mszy połowej)   | 6,4 m <sup>2</sup>    |
| 26. chór + organy   | 84,6 m <sup>2</sup>   |
| 27. galeria   | 66,4 m <sup>2</sup>   |
| 28. galeria-łącznik   | 6,7 m <sup>2</sup>    |
| 29. hall  | 53,1 m <sup>2</sup>   |
| 30. sala (agapy)  | 70,7 m <sup>2</sup>   |
| 31. sala  | 23,1 m <sup>2</sup>   |
| 32. kuchnia   | 15,6 m <sup>2</sup>   |
| 33. pom. szwaczek   | 11,9 m <sup>2</sup>   |
| 34. pom. gospodarcze  | 5,2 m <sup>2</sup>    |
| 35. sanitariat  | 7,4 m <sup>2</sup>    |
| 36. komunikacja   | 11,2 m <sup>2</sup>   |
| 37. pustki powietrzne   |                       |
| 3 KONDYGNACJA – PODDASZE (bez rys. rzutu), (p. u. 63,4 m <sup>2</sup> ) |                       |
| 38. biblioteka parafialna (poza programem)                              | 63,4 m <sup>2</sup>   |
| WIEŻA DZWONNICA pow. użytkowa 84,4 m <sup>2</sup>                       |                       |
| 39. kaplica przedpogrzebowa   | 59,1 m <sup>2</sup>   |
| 40. pom. gospodarcze  | 3,2 m <sup>2</sup>    |
| 41. dzwonnica (bez rys. rzutu)  | 22,1 m <sup>2</sup>   |
| DOM PARAFIALNY (5, 6 ETAP BUDOWY) pow. użytkowa: ~446,3 m <sup>2</sup>  |                       |
| – 1 KONDYGNACJA (p. u. ~252,8 m <sup>2</sup> )                          |                       |
| 42. hall-atrium   | ~101,6 m <sup>2</sup> |
| 43. kancelaria z archiwum   | ~37,8 m <sup>2</sup>  |
| 44. księgowość  | ~8,6 m <sup>2</sup>   |

|   |                      |
|---|----------------------|
| 45. biuro księdza Proboszcza                  | ~20,5 m <sup>2</sup> |
| 46. sala konferencyjna                        | ~56,0 m <sup>2</sup> |
| 47. sanitariaty                               | ~10,6 m <sup>2</sup> |
| 48. pom. techniczne                           | ~17,7 m <sup>2</sup> |
| – 2 KONDYGNACJA (p. u. 193,5 m <sup>2</sup> ) |                      |
| 49. apartament ks. Proboszcza                 | ~56,1 m <sup>2</sup> |
| 50. apartament księdza                        | ~35,2 m <sup>2</sup> |
| 51. apartament księdza                        | ~31,0 m <sup>2</sup> |
| 52. apartament księdza                        | ~34,1 m <sup>2</sup> |
| 53. galeria                                   | ~37,1 m <sup>2</sup> |

#### OTOCZENIE

|  |  |
|--|--|
| 54. plac wejściowy   |  |
| 55. podcienie wejściowy  |  |
| 56. plac „4-ech Ewangelistów” (księgi kamienne z cytatami z Ewangelii) |  |
| 57. arkady wejściowe   |  |
| 58. podcień  |  |
| 59. dziedziniec wewnętrzny   |  |
| 60. parking (43 miejsca postojowe)                                     |  |
| 61. parking (3 miejsca postojowe)                                      |  |
| 62. ogród  |  |

I-XIV Stacje Drogi Krzyżowej lub tablice-księgi z cytatami z Pisma Świętego (wewnątrz i na zewnątrz).



## Projekt nr 4

Koncepcja projektu Kościoła Parafii Rzymsko – Katolickiej w Starej Miłosnie gm. Wesota.

### 1. Podstawa opracowania:

- \* zlecenie Inwestora
- \* wstępne założenia projektu kościoła, przedstawione przez Inwestora.
- \* Mapa sytuacyjno-wysokościowa w skali 1: 500.
- \* Wizja lokalna opracowywanego terenu.

### 2. Charakterystyka terenu przeznaczanego pod inwestycję:

Teren będący przedmiotem opracowania należy do parafii rzymsko-katolickiej w Starej Miłosnie gm. Wesota, woj. Mazowieckie. Posesja położona jest w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej (domy jednorodzinne i małe wielorodzinne) u skrzyżowania ulic będących w trakcie budowy. Ulice stanowią zachodnią i północną granicę działki, od strony wschodniej znajduje się nieużytek (w przyszłości planuje się tutaj parkingi), granicę południową natomiast stanowi las. Teren nie posiada zainwestowania, ukształtowania, ukształtowanie w miarę płaskie.

### 3. Charakterystyka programowo-przestrzenna koncepcji Kościoła:

Budynek kościoła usytuowano we wschodniej części działki, z wejściem głównym od strony zachodniej, plan przyziemia zwarty, zbliżony do kwadratu z trzema aneksami.

- \* Część wejściowa – Do wejścia głównego dostajemy się przez podcień frontowy, po obu stronach przestronnej kruszki znajdują się dwa pomieszczenia – jedno przeznaczone jest na sklepik parafialny, drugie jako wielofunkcyjne (miejsce informacji, przyjmowania intencji, zbiórki np. na KUL itp. w zależności od potrzeb). Przestrzeń właściwa Świątyni oparta jest również na planie zbliżonym do kwadratu gdzie środkową część zajmuje prezbiterium (głęboko wysunięte w nawę wiernych). Centrum optyczne (zbliżone do centrum geometrycznego) stanowi Ołtarz Eucharystyczny, ławki wiernych otaczają prezbiterium z trzech stron. Rzędy ławek krótkie (ok. 6-ciu w jednym rzędzie) co w naszym przekonaniu ma pomóc w doświadczaniu przestrzennej bliskości Stołu Pańskiego.
- \* Prezbiterium – Zakończenie prezbiterium stanowi ściana ołtarzowa, na której zakomponowano otwartą księgę – symbol Słowa Bożego (w formie kamiennych tablic) ze znakami Alfa i Omega, w tablice wpisany jest Krzyż Jezusa jako jedyne wypełnienie Słowa. U stóp krzyża (na podwyższeniu) przewiduje się miejsce na chrzcielnicę, po jej lewej stronie, nieco z przodu miejsce przewodniczenia. Ambonka – Stół Słowa Bożego – z przodu prezbiterium, wysunięta przed Ołtarz Eucharystyczny.
- \* Wokół nawy wiernych – obejście w formie wewnętrznego krążanka (oddzielonego od nawy kolumnami). W obejściu przewiduje się miejsca na cytaty z Pisma Św. (sugeruje się fragmenty zapowiadające Mesjasza i wypełnienie się tego w Osobie Jezusa Chrystusa). Obejście kończy się po obu stronach

prezbiterium, z jednej strony kończy je kaplica Św. Hieronima, z drugiej kaplica adoracji Najświętszego Sakramentu.

Przy kaplicach znajdują się wejścia boczne.

Konfesjonały przewiduje się we wnękach ściany części wejściowej, tam również projektuje się osobne pomieszczenie dla spowiedzi słabo słyszących.

- \* Empora – Wejście na empore klatką schodową dostępną z obejścia (znajdującą się po prawej stronie od wejścia głównego). Przestrzeń empory dosyć obszerna, istnieje możliwość wykorzystania zarówno na organy jak i dodatkowe miejsca siedzące dla wiernych (usytuowane na pochylym podejściu, co umożliwi widok na prezbiterium). Z empory wejście na chodniczki techniczne znajdujące się nad nawą, zapewniające dostęp do okien umieszczonych w połaci dachu.
- \* Zaplecze kościoła – Przejście do tej części znajduje się za ścianą kończącą prezbiterium. W części tej znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie – zakrystia dla księży i zakrystia dla ministrantów, następnie dalej położone jest pomieszczenie gospodarcze, magazyn, pomieszczenie dla szwaczek (bieliźniarek) i sanitariat. W części zapleczowej Świątyni znajduje się również, wydzielona z dostępem wyłącznie od zewnątrz, przestrzeń wejściowa do salek duszpasterskich położonych na poddaszu. W tej części znajduje się zespół sanitariatów, hall z szatnią i klatka schodowa na poddasze. Poddasze bardzo obszerne (co wynika z architektury) pozwala na wygodne umieszczenie przynajmniej dwóch sal, w tym jednej ok. 60 m<sup>2</sup>.

- \* Piwnice – Istnieje również możliwość podpiwniczenia części zaplecza, z przeznaczeniem na pomieszczenia techniczne (np. kotłownia i pomieszczenie na olej opałowy itp.) dostępne z przewidzianej już klatki schodowej.

Część piwnic można również wykorzystać na sanitariaty publiczne (ze zjazdem dla niepełnosprawnych). Przy odpowiednim obniżeniu terenu w tej części Kościoła możliwe jest umieszczenie kaplicy pogrzebowej w piwnicy.

- \* Rozwiązania przestrzenne budynku – Całość bryły przykryta jest dachem stromym (o nachyleniu połaci 40 stopni) czterospadowym, zbliżonym do kopertowego. Takie ukształtowanie nawiązywać ma do symboliki Namiotu Spotkania, Namiotu Słowa Bożego. Fronton kościoła tworzą potężne tablice (podobne do tablic z Synaju) wmurowane w mur z cegły (częściowo nadwieszające się nad wejściem) całość opiera się na podcieniu gdzie kolumnami są tablice kamienne (z miejscem do wykorzystania na inskrypcje).

- \* Elementy planu zagospodarowania – Po prawej stronie budynku kościoła projektuje się wieżę wolnostojącą, w przyziemiu wieży – kaplica pogrzebowa. Wokół kościoła droga procesyjna, podjazd dla niepełnosprawnych z prawej strony podcienia wejścia głównego. Przed kościołem obszerny plac z ukształtowaniem tarasowym.

Rozwiązania konstrukcyjne i materiałowe:

- \* Przewiduje się konstrukcję żelbetową, złożoną ze słupów, ram, podciągów, płyt stropowych.

\* Ściany murowane z cegły (lub pustaków) ceramicznych, docieplone styropianem, obmurowane cegłą spoinowaną, lokalnie tynkowaną.

\* Dach kryty dachówką ceramiczną, lokalnie blachą miedzianą (lukarny, wieżyczki).

\* Tablice podcienia wejściowego i partie ścian bocznych – okładzina z piaskowca.

### 5. Dane ogólne:

\* pow. zabudowy – 1190,0

\* pow. pomieszczeń parteru Kościoła – 1044,6 m<sup>2</sup>

\* powierzchnia pomieszczeń charakterystycznych

prezbiterium..... 114,0 m<sup>2</sup>

nawa wiernych..... 390,0 m<sup>2</sup>

obejście..... 200,0 m<sup>2</sup>

razem..... 704,0 m<sup>2</sup>

\* kubatura – 1300 m<sup>3</sup>

### 6. Zestawienia pomieszczeń parteru:

1. kruszta ..... 25,5 m<sup>2</sup>

2. sklepik parafialny ..... 16,0 m<sup>2</sup>

3. pom. wielofunkcyjne ..... 16,0 m<sup>2</sup>

4. konfesjonał dla słabosłyszących ..... 7,0 m<sup>2</sup>

5. obejście ..... 200,0 m<sup>2</sup>

6. nawa ..... 390,0 m<sup>2</sup>

7. prezbiterium ..... 114,0 m<sup>2</sup>

8. kaplica adoracji Najśw. Sakramentu ..... 48,0 m<sup>2</sup>

9. sień ..... 8,5 m<sup>2</sup>

10. kaplica Św. Hieronima ..... 48,0 m<sup>2</sup>

11. sień ..... 8,5 m<sup>2</sup>

razem ..... 881,5 m<sup>2</sup>

### Zaplecze:

12. komunikacja ..... 13,5 m<sup>2</sup>

13. zakrystia księży ..... 20,0 m<sup>2</sup>

14. zakrystia ministrantów ..... 18,0 m<sup>2</sup>

15. pom. Gospodarcze ..... 10,0 m<sup>2</sup>

16. magazyn ..... 20,0 m<sup>2</sup>

17. pom. Bieliźniarek ..... 15,5 m<sup>2</sup>

18. WC ..... 3,6 m<sup>2</sup>

19. Sień ..... 4,5 m<sup>2</sup>

20. sień ..... 4,5 m<sup>2</sup>

21. komunikacja ..... 7,5 m<sup>2</sup>

22. WC damskie ..... 7,5 m<sup>2</sup>

23. WC dla niepełnosprawnych ..... 2,0 m<sup>2</sup>

24. WC męskie ..... 5,0 m<sup>2</sup>

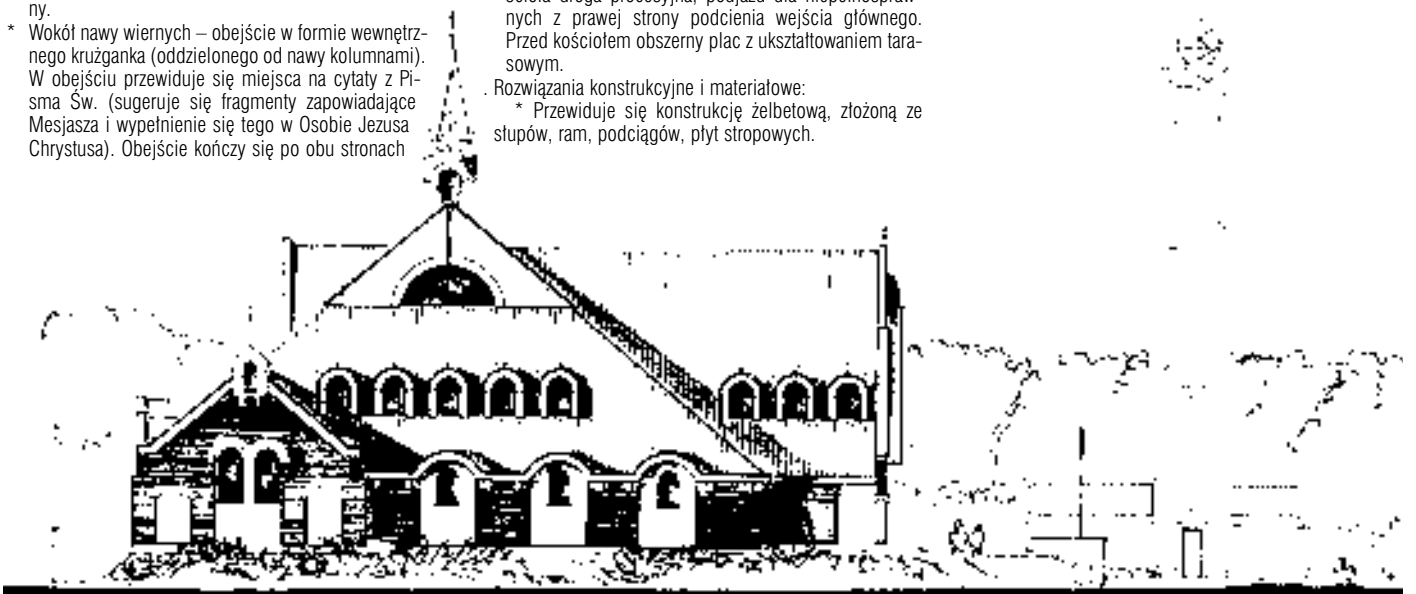
25. hall ..... 18,0 m<sup>2</sup>

26. klatka schodowa ..... 13,5 m<sup>2</sup>

razem ..... 163,1 m<sup>2</sup>

Razem obie części – ..... 1044,6 m<sup>2</sup>

Opracował arch. Józef Żołądkowicz





Dokończenie ze str. 5



zynierii i Urbanistyki z Warszawy. Ze wszystkich przedstawionych wstępnych projektów jest to ujęcie najbardziej tradycyjne, nawiązujące do stylu romańskiego, który w świetle całego dorobku architektury sakralnej – wydaje się wielu, mnie również, stylem najidealniejszym. Osobiście w żadnej architekturze kościelnej nie odczuwam sacrum tak głęboko, jak w świątyniach romańskich. Propozycja ta nie daje jednak prawie żadnych możliwości w zakresie ekspozycji Słowa Bożego, na czym nam szczególnie zależy. Ma nadto jeszcze większy mankament, a mianowicie brak w samej bryle kościoła koniecznego za-

plecza dla nowoczesnego duszpasterstwa (sala spotkań, salka na agapę, pomieszczenia gospodarcze), zwłaszcza w parafii tak jednorodnie inteligentnej, jak Stara Miłosna. Oczywiście zaplecze takie można częściowo, bo w całości się nie da, przenieść do II etapu inwestycji – tzn. budynku parafialnego.

Z przedstawionych wyżej – podkreślmy usilnie – wstępnych propozycji projektów zdecydowanie najbardziej sakralne są dwa ostatnie. Nadto zaprojektowane zostały w klinkierze, który jest naszym materiałowym warunkiem podstawowym, ze względu na późniejszą eksploatację.

Zaznaczmy w końcu, że inne pracownice nadal pracują i oczekujemy kolejnych propozycji. Pośpiech nie jest tu wskazany. Oczywiście, można by podjąć

– jak to bywa – którykolwiek z projektów. Ciągle jednak uważam, że powinien to być obiekt na miarę Starej Miłosny: godny Boga i przyciągający ludzi. Jednym słowem, powinien ten nowy kościół być piękny. Ale też czy na każde piękno jest możliwy powszechny consensus?

*Ks. Jerzy Banak  
Proboszcz Parafii*

P. S. Wszystkie wstępne projekty, które dotychczas wpłynęły, są wyeksponowane na pięknych kolorowych planszach w Wydziale Architektury naszego miasta – sala konferencyjna, pokój 120.

Panu Naczelnikowi Markowi Gałązce składam w imieniu Parafii i swoim serdeczne podziękowanie za przygotowanie i urządzenie tej ekspozycji.

# Sprawozdanie z dotychczasowych wpływów na budowę nowego Kościoła

Jak wiadomo, od początku roku 2001 rozpoczęta została akcja zbierania funduszy na przyszłą budowę. W tym względzie idziemy utartym szlakiem, wypróbowanym wielokrotnie przy budowie innych kościołów. Zdecydowaliśmy się na zbiórki kwartalne, gdyż comiesięczne wymagają zatrudnienia dużej liczby chodzących po domach inkasentów. Chcieliśmy uniknąć przychodzenia do naszych domów ludzi obcych i nieznanymi. Ta forma bardzo się sprawdza, ale w parafiach tradycyj-

nych, wśród mieszkańców – od wielu lat w danej miejscowości osiadłych.

Deklaracje wszyscy otrzymali w czasie kolędy z prośbą o uczestnictwo w tym wiekopomnym przedsięwzięciu. Każdy kościół, w każdej parafii powstaje z wyłącznych składek wiernych. Nie ma innych możliwości. Zaprosiliśmy wszystkich do składania dobrowolnych, cokuwartalnych ofiar, by zgromadzić fundusze na projekt i rozpoczęcie budowy. W Starej Miłosnie wszyscy wiedzą, bo każdy budował, że już na

rozpoczęcie potrzebne są znaczne fundusze.

Apel podjęto dotychczas 720 rodzin które do tego wielkiego wspólnego dzieła przystąpiły. Ofiary są zgromadzone na koncie parafialnym w miejscowym banku dotychczas zebrano: 116 810 zł. Szczegółowe rozliczenie wpłat jest dostępne w parafii. Serdecznie dziękujemy wszystkim dotychczasowym ofiarodawcom i zapraszamy pozostałych Parafian do pomocy, bo kościół każdemu kiedyś będzie potrzebny. Póki żyjemy, zadbajmy o to, byśmy do jego użycia, choćby tylko na pogrzeb, mieli moralne prawo.

Przypominamy, że nasze dobrowolne ofiary składamy zawsze przy kościele w miesiącu, który kończy kwartał (marzec, czerwiec, wrzesień i grudzień); albo też w kancelarii parafialnej (piątek-sobota: w godz. 15<sup>00</sup>–18<sup>00</sup>). Złożoną ofiarę kwituje własnym podpisem składający i przyjmujący.

Udział każdego w tym dziele będą przechowywały zapisy parafialnego archiwum.

Niech nasze pokolenie pozostawi na starożytności ziemskiej ziemi wieczną pamiętkę swego życia i wiary. Zaproszenie do uczestnictwa w budowie Domu Bożego jest dla nas wszystkich i dla każdego z osobna wielką łaską Boga. Przyjmijmy ją i nie odrzucamy tej łaski.

*Ks. Jerzy Banak  
Proboszcz Parafii*

## OŚRODEK REHABILITACJI I ODNOWY BIOLOGICZNEJ

mgr Beata i Jacek Horszczaruk



- TERAPIA MANUALNA STAWÓW KRĘGOSŁUPA I KOŃCZYN
- LECZENIE: > zmian zwyrodnieniowych i dyskopatii  
> stanów bólowych  
> wad postawy
- REHABILITACJA PO URAZACH
- FIZYKOTERAPIA
- MASAŻE
- GIMNASTYKA KOREKCYJNA: indywidualna, grupowa
- GIMNASTYKA WSZCZUPLAJĄCA DLA PAŃ: aerobik, stretching, ćwiczenia kształtujące

tel. 773 22 53

Os. Stara Miłosna  
ul. Słonecznej Polany 5





# Wyniki wyborów parlamentarnych w naszym okręgu:

| Lp.                         | Obwód Nr 1<br>Centrum<br>Wesoła   | Obwód Nr 2<br>Wola<br>Grzybowska | Obwód Nr 3<br>Groszówka | Obwód Nr 4<br>Zielona | Obwód Nr 5<br>Grzybowa | Obwód nr 6<br>Stara<br>Miłosna<br>zach. | Obwód nr 7<br>Stara<br>Miłosna<br>wsch. | Obwód nr 8<br>Plac Wojska<br>Polskiego | Ogółem<br>w mieście<br>Wesoła | Ogółem<br>Okręg  | Ogółem<br>kraj |                  |             |                  |             |                  |             |       |       |        |       |           |       |
|-----------------------------|---|----------------------------------|-------------------------|-----------------------|------------------------|---|---|--|-------------------------------|------------------|----------------|------------------|-------------|------------------|-------------|------------------|-------------|-------|-------|--------|-------|-----------|-------|
| 1. Liczba osób uprawnionych | 1 677   | 1 028                            | 945                     | 1 497                 | 1 296                  | 1 800                                   | 1 742                                   | 1 518                                  | 11 503                        | 3 948 464        | 29 122 304     |                  |             |                  |             |                  |             |       |       |        |       |           |       |
| 2. Liczba głosów ważnych    | 962   | 576                              | 559                     | 757                   | 576                    | 1 029                                   | 1 033                                   | 851                                    | 6 343                         | 2 397 101        | 17 598 919     |                  |             |                  |             |                  |             |       |       |        |       |           |       |
| 3. Frekwencja:              | 56,36%  | 56,03%                           | 59,15%                  | 50,57%                | 44,44%                 | 57,17%                                  | 59,3%                                   | 56,06%                                 | 55,14%                        |                  |                |                  |             |                  |             |                  |             |       |       |        |       |           |       |
| Numer<br>Listy              | Nazwa Komitetu<br>Wyborczego  | liczba<br>głosów                 | %<br>głosów             | liczba<br>głosów      | %<br>głosów            | liczba<br>głosów                        | %<br>głosów                             | liczba<br>głosów                       | %<br>głosów                   | liczba<br>głosów | %<br>głosów    | liczba<br>głosów | %<br>głosów | liczba<br>głosów | %<br>głosów | liczba<br>głosów | %<br>głosów |       |       |        |       |           |       |
| 1                           | KKW SLD-UP<br><i>Oleksy Józef</i>   | 260                              | 27,03                   | 121                   | 21,01                  | 134                                     | 23,97                                   | 213                                    | 28,14                         | 139              | 24,13          | 270              | 26,24       | 287              | 27,78       | 531              | 62,40       | 1 955 | 30,82 | 95 939 | 30,06 | 5 342 519 | 41,04 |
| 2                           | KKW AWS-Prawicy   | 31                               | 3,22                    | 25                    | 4,34                   | 10                                      | 1,79                                    | 21                                     | 2,77                          | 14               | 2,43           | 29               | 2,82        | 17               | 1,65        | 11               | 1,29        | 158   | 2,49  | 15 773 | 4,94  | 729 207   | 5,60  |
| 3                           | KW Unia Wolności  | 31                               | 3,22                    | 25                    | 4,34                   | 22                                      | 3,94                                    | 31                                     | 4,10                          | 22               | 3,82           | 65               | 6,32        | 59               | 5,71        | 24               | 2,82        | 279   | 4,40  | 5 108  | 1,60  | 404 074   | 3,10  |
| 4                           | KW Samoobrona RP  | 35                               | 3,64                    | 23                    | 3,99                   | 26                                      | 4,65                                    | 32                                     | 4,23                          | 29               | 5,03           | 33               | 3,21        | 24               | 2,32        | 38               | 4,47        | 240   | 3,78  | 45 277 | 14,19 | 1 327 624 | 10,20 |
| 5                           | KW „Prawo i Sprawiedliwość”   | 202                              | 21,00                   | 119                   | 20,66                  | 106                                     | 18,96                                   | 162                                    | 21,40                         | 124              | 21,53          | 170              | 16,52       | 150              | 14,52       | 51               | 5,99        | 1 084 | 17,09 | 26 885 | 8,42  | 1 236 787 | 9,50  |
| 6                           | PSL   | 36                               | 3,74                    | 16                    | 2,78                   | 10                                      | 1,79                                    | 28                                     | 3,70                          | 21               | 3,65           | 28               | 2,72        | 29               | 2,81        | 30               | 3,53        | 198   | 3,12  | 73 257 | 22,95 | 1 168 659 | 8,98  |
| 7                           | KW Platformy Obywatelskiej<br><i>Chrzanowski Zbigniew</i><br><i>Klirm Andrzej</i><br><i>Wojciechowicz Jacek Piotr</i> | 246                              | 25,57                   | 181                   | 31,42                  | 158                                     | 28,26                                   | 197                                    | 26,02                         | 164              | 28,47          | 337              | 32,75       | 380              | 36,79       | 112              | 13,16       | 1 775 | 27,98 | 24 258 | 7,60  | 1 651 099 | 12,68 |
| 8                           | Alternatywa Ruch Społeczny<br><i>Bartold Tadeusz Klemens</i>  | 8                                | 0,83                    | 0                     | 0,00                   | 0                                       | 0,00                                    | 3                                      | 0,40                          | 3                | 0,52           | 16               | 1,55        | 9                | 0,87        | 2                | 0,24        | 41    | 0,65  | 1 414  | 0,44  | 54 266    | 0,42  |
| 10                          | KW Liga Polskich Rodzin   | 97                               | 10,08                   | 55                    | 9,55                   | 57                                      | 10,20                                   | 55                                     | 7,27                          | 48               | 8,33           | 65               | 6,32        | 70               | 6,78        | 30               | 3,53        | 495   | 7,80  | 30 858 | 9,67  | 1 025 148 | 7,87  |
| 14                          | KW PPS  | 1                                | 0,10                    | 0                     | 0,00                   | 0                                       | 0,00                                    | 2                                      | 0,26                          | 0                | 0,00           | 0                | 0,00        | 2                | 0,19        | 2                | 0,24        | 7     | 0,11  | 379    | 0,12  | 13 459    | 0,10  |

Burmistrz Wesołej, p. Jacek Wojciechowicz, mimo bardzo dobrego wyniku w naszym mieście (a szczególnie na naszym Osiedlu) zajął drugie miejsce na liście Platformy Obywatelskiej (przegrał jedynie z liderem listy p. Zbigniewem Chrzanowskim), co przy słabym wyniku

tego ugrupowania w całym naszym okręgu, nie zapewniło mu mandatu poselskiego. Ale i tak jest czego gratulować na tle wyników innych kandydatów z Wesołej.

Zachęcam wszystkich do szczegółowej lektury powyższego zestawienia. Patrząc na wyniki z Wesołej, wyraźnie

można zaobserwować, specyfikę naszych preferencji politycznych. Gdyby w całym kraju wybory potoczyły się tak jak u nas, mielibyśmy dziś inny parlament, inny rząd i na pewno innego Wicemarszałka...

*Marcin Jędrzejewski*

## Czemu znowu ten Zespół?

Kiedyś od obecnego prezesa tzw. Spółki Ziemskiej p. Tadeusza Romanowicza miałem okazję usłyszeć „Czego wy w ogóle chcecie od naszej firmy. Przecież to jest normalny podmiot prawa handlowego, który prowadzi tu swoją działalność gospodarczą”. Cóż, nie jestem zapalczym, więc złożyłem to na karb nerwów puszczających w ostrej dyskusji. Tym bardziej, że w odróżnieniu od swojego poprzednika p. Wojciecha Stanuliśa, w innych sprawach mówił „ludzkim głosem”. Niestety, w ostatnim okresie miałem okazję usłyszeć od niego stwierdzenia o podobnej wymowie. Warto więc sięgnąć do historii, aby przypomnieć sobie i co niektórym osobom, którzy przed laty zostali obdarzeni olbrzymim zaufaniem, że ta akurat Spółka, taką sobie normalną spółką nie jest.

1. Cały majątek Spółki (grunty) został zakupiony przez Zespół z pieniędzy członków, a następnie w 1990 r. wprowadzony do jej bilansu jako majątek powierzony (można to sprawdzić w dokumentacji Spółki złożonej w Sądzie Rejestrowym)

2. Udziałowcem Spółki zostawało się

zawsze z rekomendacji Rady Nadzorczej, co można prześledzić na przykładzie objęcia udziału przez p. Tadeusza Romanowicza: (wyciąg z protokołu obrad Rady Nadzorczej Zespołu z dnia 26 marca 1997 r.) „P. Wojciech Stanuliś

Zreferował przebieg posiedzenia Zarządu Sp. z o. o., które odbyło się w dniu dzisiejszym. Tematem obrad Zarządu było m.in. wybranie nowych kandydatów na udziałowców Spółki z o. o. w chwili rezygnacji jednego

z aktualnych udziałowców p. Krzysztofa Kordasia, który ustnie taką wolę przedstawił.

Po dyskusji Rada Nadzorcza rekomenduje jednogłośnie następujących kandydatów: 1. Tadeusz Romanowicz, 2. Krzysztof Grzegorek, 3. Piotr Nowak, 4. Anna Kamińska.”

3. To w jaki sposób Spółka o kapitale zakładowym 6 zł (tak to prawda!) stała się właścicielem majątku

o wartości ok. 15 mln. zł (tyle pieniędzy moglibyśmy pewnie uzyskać z jej majątku na tak potrzebne na naszym Osiedlu inwestycje) zakrawa na prawdziwy cud gospodarczy. Myślę, że tym wydarzeniem byłyby zainteresowane dwie instytucje: Księga Rekordów Guinnessa oraz Generalny Inspektor Danych Finansowych.

Bez wątpienia cały układ Zespół-Spół-

*c.d. na str. 10*

**Sklep MUCHOMOR**  
ul. Borkowska 24/1 (przy drodze do Międzyzlesia)

**oferuje ZAKUPY NA TELEFON!!!**

- ☛ zamówienia rozwozimy na terenie całej Starej Miłosny
- ☛ przy zamówieniu powyżej **30,00 PLN** - dostawa **GRATIS!!!**
- ☛ do zakupów powyżej **75,00 PLN** - COCA-COLA 1l **GRATIS!!!**

**Zamówienia przyjmujemy pod numerem: 773-19-68**

**Dostawy w godzinach:**

- dni powszednie i soboty: od 8.00 do 22.00
- w niedziele i święta: od 9.00 do 21.00

**Oferujemy Państwu:**

- Artykuły spożywcze, mięso, wędliny, warzywa i owoce
- Napoje, soki, wody mineralne ● Artykuły monopolowe, wyroby tytoniowe ● Chemię gospodarczą, artykuły tekstylne
- Prasę codzienną i czasopisma ●

**Akceptujemy karty kredytowe!**



ka jest najgłębszym reliktem realnego socjalizmu i trzeba go natychmiast przezwyciężyć. Nie raz słyszeliśmy z ust udziałowców, jaki to dla nich ciężar odpowiedzialności. Owszem, także karnej. Dlatego na ich miejscu stawałbym na głowie, aby czym prędzej pozbyć się tego ciężaru. Po to stworzyliśmy Zrzeszenie Właścicieli Mieszkań i Domów Jednorodzinnych w Starej Miłosni. Przez nieudolne załatwianie spraw, do dnia dzisiejszego formalnie nie może ono przejąć więcej niż jednego udziału. Może więc dopuścić do działania osoby, które wreszcie tego dokonają. Może to już najwyższa pora przekazać swoje udziały, jeśli nie do Zrzeszenia, to ludziom, którzy szybko i sumiennie wywiążą się z zobowiązań wobec współmieszkańców Starej Miłosny, zabezpieczając to zobowiązanie umową notarialną i wekslem in blanco do wysokości udziału w majątku Spółki?

A prawowici właściciele tego całego majątku, zniecierpliwieni nieustannym

szantażem ze strony przedstawicieli udziałowców na ostatnim Walnym Zgromadzeniu podjęli (przy zaledwie 1 głosie przeciwnym!!!) publikowaną poniżej uchwałę.

**Marcin Jędrzejewski**

### UCHWAŁA NWZP MPZBDJIW z dnia 20.10.2001 r.

1. W związku z dokonaniem przez Zarząd MPZBDJIW Sp. z o. o. transakcji sprzedaży dwóch nieruchomości Zespołu: – pierwszej położonej przy ul. Borkowskiej (nr działki 50/1, 35/4, 49, 47/2, 46/7 z obrębem 07-13 i 107/4 z obrębem 07-09) o pow. 23183 m<sup>2</sup> na rzecz firmy KONSTANS bez zgody Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli, w pierwszym i drugim przypadku z naruszeniem §12 Statutu Spółki oraz §22 i §21 pkt 4 Statutu Zespołu, Walne Zgromadzenie Przedstawicieli zobowiązuje Zarząd i Radę Nadzorczą MPZBDJIW do:

- Wystąpienia na drogę sądową w celu unieważnienia aktu sprzedaży na skutek przekroczenia przez podpisujące w imieniu Zbywcy osoby swych uprawnień. Zobowiązuje się ponadto do powiadomienia Nabywcy o wadliwości aktu sprzedaży oraz o skierowaniu sprawy na drogę sądową.
- Wystąpienia do Prokuratury z wnioskiem o popełnienie przestępstwa polegającego na sprzeniewierzeniu powierzonego majątku, działaniu wbrew woli właścicieli tego majątku oraz działaniu na niekorzyść członków Zespołu przez Zarząd MPZBDJIW Sp. z o. o.

– Niezwłocznego powołania grupy roboczej, która dokona rozliczenia całości działalności Spółki i przedłożenia sprawozdania z rozliczenia na najbliższym Zgromadzeniu Przedstawicieli.

– Zatrudnienia ekspertów do sprawdzenia zasadności podpisania aneksów na roboty dodatkowe przy budowie inwestycji „CENTRUM POGODNA”.

– Wstępnego określenia wysokości kwot niezbędnych do realizacji w/w punktów (koszt wystąpienia do Sądu, Prokuratury, ekspertyz budowlanych) i wniesienia tej kwoty w preliminarz wydatków Zespołu.

2. Na podstawie §22 Statutu Zespołu oraz §5 pkt 3 Statutu Spółki oraz w wyniku realizacji zapisu §12 Umowy Spółki działającej pod nazwą MPZBDJIW Sp. z o. o. Walne Zgromadzenie Przedstawicieli uchwala co następuje:

– Walne Zgromadzenie Przedstawicieli postanowiło wycofać powierzony MPZBDJIW Sp. z o. o. w celu realizacji §12 Umowy Spółki majątek. Szczegółowy wykaz majątku przygotowuje Zarząd MPZBDJIW.

– Wobec zmieniającego się stanu prawnego Zespołu oraz możliwości powierzenia przez Zespół gruntów na rzecz innej osoby prawnej oraz wobec nie wywiązywania się w sposób należyty z powierzonych obowiązków oraz niegospodarne prowadzenie działalności gospodarczej w oparciu o powierzony majątek wnosimy o przekazanie tego majątku na rzecz Zrzeszenia Właścicieli Mieszkań i Domów Jednorodzinnych w Starej Miłosni, które to Zrzeszenie ma stać się nowym powiernikiem naszej własności.

## Prognoza: „Centrum Pogodne“ ale bez przejaśnień

W 1997 r. podpisano umowę na budowę Centrum Pogodna na kwotę ok. 23 mln zł. mając tylko 35 chętnych na mieszkania i ani jednego chętnego na lokale użytkowe.

Kalkulacja ceny powierzchni mieszkalnej w Centrum Pogodna była niższa niż koszt jej wybudowania. Miało to być skompensowane horrendalnie drogą powierzchnią usługową.

W trakcie trwania inwestycji podpisano aneksy podnoszące jej wartość o ok. 3,5 mln, nie podnosząc przy tym ceny za oferowane lokale mieszkalne.

Na 72 mieszkania pod wynajem co najmniej 21 należy do członków byłej Rady Nadzorczej, Zarządu Spółki, wykonawcy i notariusza obsługującego Spółkę ew. do członków ich rodzin.

Na spłatę części zadłużenia wobec Konstansu sprzedano w cenie 120 zł za 1 m<sup>2</sup> w styczniu br. przy znacznie lepszej koniunkturze, działkę przy Borkowskiej bez jakiegokolwiek przetargu sprzedano po 82 zł za 1 m<sup>2</sup>.

Firma Konstans (wykonawca ok. połowy inwestycji Zespołu) powoli aspiruje do roli właściciela pozostałych terenów budowlanych w Starej Miłosni. Przejmuje je po korzystnych cenach, za długi powstałe z kontraktu ze Spółką Ziemską. Tak straciliśmy tereny pod budowę przyszłej szkoły przy Borkowskiej czy rzeczywistego centrum Osim dla przy Jeździeckiej. Sam nie wiem, co jeszcze nasi „papierowi właściciele” będą chcieli jej oddać za wybudowanie mieszkań, które potem nabyli sami od siebie.

Ostatnie plany przedstawiane przez Prezesa Romanowicza są zadziwiające:

rozważa się likwidację spółki lub jej upadłość. A przy tej okazji mogliśmy się dowiedzieć, że majątek spółki składa się z dwóch części: powierzonej przez członków Zespołu i... wypracowanej przez 15 lat ciężkiej pracy Zarządu. Zważywszy na wyniki finansowe prowadzonych inwestycji jest to zadziwiający makiawelizm.

Ponieważ panu Prezesowi wyrwało się ostatnio coś o konieczności dokonania wypłat dywidendy, można zatem wysnuć wniosek, że koszty nie udanych inwestycji ponosimy wszyscy razem przez oddawanie Konstansowi kolejnych lukratywnych terenów Osiedla,

Spółka rozpoczynając budowę, niefrasobliwie zaryzykowała całym naszym majątkiem (zamiast np. powołać spółkę-córkę dla tej inwestycji). Komornik wierzyciela mógłby więc bez trudu przebrać w naszym majątku począwszy od mieszkań i działek członków Zespołu, którzy jeszcze nie przystąpili do aktów notarialnych, a na mieszkaniach osób, które wykupiły mieszkania na os. Akacja i jeszcze nie otrzymały aktów notarialnych.

Aktualnymi udziałowcami Spółki Ziemskiej są: p. Wiesława Świetliczna (jedyna od dnia powstania Spółki), p. Małgorzata Kulka, p. Jan Wypych, p. Tomasz Wąsowski, p. Tadeusz Romanowicz. P. Wojciech Stanulis podpisał jeszcze w kwietniu br. umowę sprzedaży swojego udziału na rzecz Zrzeszenia i otrzymał zapłatę (1 zł). A Zarząd Spółki, którego jest jeszcze (do końca października) jedynym etatowym członkiem, po dziś dzień nie dokonał rejestracji tej zmiany.

a zyski z tego przynależą się 5 „papierowym właścicielom”.

Czarna wersja wydarzeń będzie taka, że „papierowi właściciele” spieniężą swoje-nasze udziały i wyprowadzą się z naszego Osiedla w poczuciu dobrze wykonanej „ciężkiej pracy” z godną zapłatą – zgodnie z kodeksem handlowym. A my wszyscy, którzy złożyliśmy się na ten majątek, będziemy mieszkańcami na Osiedlu już nie Zespołowym, ale Konstansu. **Zasadną będzie wówczas zmiana nazwy Starej Miłosny na KONSTANTYNOPOL.**

**Robert Węgrzynowski**



# Grzech zaniechania czyli jak spółka marnotrawi powierzony majątek

Biedna ta nasza Stara Miłosna. Biedna, bo na nią właśnie trafiło. To tu postanowił wybudować swoje osiedle Zespół. Wyobraźmy sobie, jak czuli się jej tzw. „starzy” mieszkańcy podczas brutalnego w stosunku do nich procesu wywłaszczenia, a nierzadko wręcz bezprawnego zawłaszczania ziemi. Do dzisiaj niektórzy właściciele gruntów nie otrzymali zapłaty (chodzi o zadanie 13 i spadkobierców państwa Mireckich). Dodatkowo stawia to w bardzo niekorzystnej sytuacji tych członków Zespołu, którym tam przydzielono działkę. Niektórzy pobudowali domy już ok. 10 lat temu i w kompletnej nieświadomości, że się budują na prywatnym, a nie na zespołowym gruncie, bo władze zespołu skrzętnie to przed nimi ukrywały. Rozwiązanie tego problemu, czyli po prostu wykup tej ziemi jest jednym z priorytetów już drugiej znanej mi Rady Nadzorczej Zespołu, ale jest obowiązkiem i zobowiązaniem Spółki z o. o.. Przyznacie Państwo, że dość długi okres – 10 lat – niewykonania tego zobowiązania pozwala chyba wysnuć wniosek, że nie było woli Zarządu spółki, ażeby się z niego wywiązać.

I to jest jeden z pierwszych, znanych mi grzechów Zarządu niesławnej spółki, a jednocześnie i marnotrawstwo naszych środków, bo ziemia z roku na rok drożała, a pieniądze wpłacaliśmy już dawno. Ale tak naprawdę to siadłam do tego artykułu, ażeby opisać marnotrawstwo bliższe nam w czasie i które wywołało burzę na naszym osiedlu, czyli o sprzedaży gruntów przy ul. Borkowskiej na rzecz firmy „Konstans” – głównego partnera w interesach Spółki.

Zarząd spółki wnioskował do poprzedniej Rady Nadzorczej Zespołu o zgodę na tę transakcję obiecując: zapieczętowanie spraw rozliczeń z Wykonawcą + wykup zadania 13 + oddanie do dyspozycji Zrzeszenia na cele ogólnoośiedlowe 580 m<sup>2</sup> powierzchni usługowych w Centrum Pogodna. I na takich warunkach zgodę uzyskał.

Całość terenów przy ul. Borkowskiej ma powierzchnię 2.5 ha, sprzedano za 2.100.000,-, co daje nam cenę 82,- za metr. Należy odjąć drogi i rurociągi kanalizacji i otrzymamy właściwą powierzchnię – 2 ha, która była przedmiotem transakcji. Wg prezesa W. Staniulisa były to „niepełnowartościowe grunty,

nieprzydatne Zespołowi – grunty rolne, pastwiska, nieużytki i rowy”. Zapomniał tylko do wniosku dodać, że tereny te są działkami leśnymi, bądź przyleśnymi; przeznaczonymi zgodnie z Planem Miejscowym na: zabudowę jednorodziną, wielorodziną i ogólnoośiedlową (szkoła, przedszkole, itp.). Czyli ze względu na usytuowanie i przeznaczenie najlepsze tereny, jakie sobie może wymarzyć każdy inwestor. I ta ziemia w całości pod zabudowę została sprzedana za 101,- za metr 4 stycznia br.

Wiadomo, że na naszym osiedlu grunt kosztował wtedy ok. 50 dolarów za metr, a działki przy lesie, jako lepiej usytuowane są łatwiej zbywalne i droższe. I proszę mi teraz wytłumaczyć, dlaczego prezes z piętnastoletnim stażem w spółce nazywanej „ziemską” nie zastosował się do podstawowych zasad obrotu nieruchomości w celu osiągnięcia jak najkorzystniejszej ceny. Albowiem teren ten powinien mieć określoną aktualną wartość rynkową (operat szacunkowy) przez rzeczoznawcę majątkowego, należało go podzielić na mniejsze działki gruntu i dopiero wtedy dopuścić do obrotu na wolnym rynku nieruchomości przez przetarg, ogłoszenia prasowe bądź pośrednika. Dlaczego prezes Staniulis tego nie zrobił nie wiem. Nasuwa się kilka możliwości: albo nie umiał, albo nie chciał. Odpowiedź wybiierzcie Państwo sami. Ja tymczasem zastanawiam się: jeśli nie umiał, to za co brał pieniądze przez te wszystkie lata, a jeśli nie chciał tzn. że działał na niekorzyść spółki.

W lipcu br. aktualna Rada Nadzorcza skwitowała p. W. Staniulisa oceniając negatywnie jego dotychczasową działalność i żądając zmiany na tym stanowisku. Zarząd spółki powierzył tą funkcję p. Tadeuszowi Romanowiczowi i część osób odetchnęła z ulgą, że wreszcie coś się zmieni i spółka zacznie działać zgodnie z oczekiwaniami tych, którzy jej powierzyli majątek. Tymczasem do października zmieniło się tylko na gorsze, bo Zarząd spółki mając na względzie wyłącznie swoją solidarną odpowiedzialność majątkową za długi wobec „Konstansu” robi wszystko, ażeby jak najszybciej i w tajemnicy sprzedać mu nasze kolejne działki, jednocześnie próbując rozpowszechnić przekonanie, że nie ma już innego wyjścia. Ostatnia „cicha” sprze-

daż, bez zgody Rady Nadzorczej ani Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli gruntu przy ul. Jeździeckiej (kolejne 2 ha) jest pierwszym takim wydarzeniem w historii Zespołu. Jest to świadectwo całkowitego sprzeniewierzenia zaufania społecznego, jakim kiedyś Ci ludzie zostali obdarzeni przyjmując rekomendację ówczesnej Rady Nadzorczej. Winni być napiętnowani przed całą naszą zespołową społecznością. Ale tym razem uzyskana cena 120,- za m kw. jest o wiele bliższa aktualnej wartości rynkowej i przynajmniej kilku inwestorów mogło wyrazić wolę zakupu i złożyć swoje oferty cenowe.

Ale wróćmy do sprzedaży terenu przy ul. Borkowskiej. W tej materii nowy prezes T. Romanowicz do dziś nie zrobił nic. Dla wyjaśnienia – z powodu zaniżonej wartości gruntu to, co mógłby zrobić, a, moim zdaniem, wręcz powinien to: negocjować umowę sprzedaży, żeby uzyskać od „Konstansu” zwrot części gruntu, albo zapłaty różnicy wartości zgodnie z ówczesną ceną rynkową, albo uznania w tej wielkości zobowiązań spółki. A ile mógłby uzyskać? Średnio licząc około 1.500.000,-. Ale nie wiem, czy słusznie się tego można spodziewać, skoro nowy Zarząd spółki jest tak naprawdę starym zarządem. To są od lat ciągle Ci sami ludzie i pozamieniali się tylko stołkami, od których żadną siłą nie dają się oderwać.

Nie miała szczęścia Stara Miłosna, bo przyszedł Zespół, zaś Zespół nie miał szczęścia do swoich decydentów. W moim pojęciu brak negocjacji w tej sprawie to kolejny grzech zaniechania kolejnego prezesa spółki. I tylko powstaje pytanie, ile jeszcze gruntów pójdzie pod młotek, żeby spłacić długi za „super inwestycje super biznesmenów” i czy coś nam zostanie, żebyśmy mogli przeznaczyć na naprawdę niezbędne inwestycje: normalne drogi i oświetlenie?

*Krystyna J. Cybuła*

P. S. Informacje dotyczące sprzedaży terenu przy ul. Borkowskiej pochodzą z dokumentów: „Informacja Zarządu spółki w sprawie budowy Centrum Pogodna” przedstawionej przez prezesa W. Staniulisa w kwietniu br. na Walnym Zgromadzeniu Przedstawicieli Zespołu, z dołączonych wypisów z rejestru gruntów oraz z opisu do map terenów będących w posiadaniu Spółki.



# „Róbta co chceta... tylko nie zawracajcie nam głowy”

Tak niestety kojarzy mi się polityka Zarządu Miasta względem Starej Miłosny. Czytając odpowiedź na pismo Stowarzyszenia Sąsiedzkiego w sprawie przejęcia opieki nad placem zabaw zrozumiałam, że każda oddolna inicjatywa mieszkańców Starej Miłosny jest dla szanownego Zarządu problemem, ponieważ jesteśmy postrzegani tylko i wyłącznie w kategoriach niechcianych (i niemożliwych do uniknięcia) wydatków. Członek Zarządu Miasta Pan radny Słowikowski wręcz zarzucił mi (jako przedstawicielce Starej Miłosnej) „chciejstwo i pazerność”, kiedy w grudniu ubiegłego roku przedstawiałam materialny i społeczny wkład mieszkańców Starej Miłosny w budowę infrastruktury Wesołej (tzn. chodnik, plac zabaw, oświetlenie ulic). Jest to bardzo przykre, że wykonując prace, które tak naprawdę powinny być wykonywane przez miasto, dostaje się kop-

niaka trepem w... zamiast zwykłego ludzkiego dziękuję.

Nasuwają mi się dwa sprzeczne wnioski odnośnie działań mieszkańców w przyszłości.

Możemy poczekać, aż urzędnicy zafundują nam dalsze „flagowe” inwestycje typu stadion (kosztuje dużo, ale za to można przywieźć telewizję i się tym pochwalić) i powolną budowę głównej ulicy Jana Pawła II. Możemy też nadal nękać naszych szanownych „gospodarzy” inicjatywami typu „komitety ds. budowy oświetlenia, gazu, wodociągów, kanalizacji”, projektami społecznej budowy ogólnodostępnego placu

sportowego dla młodzieży, świetlicy osiedlowej oraz tego wszystkiego, co w normalnym mieście znaleźć się powinno.

Jeśli określenie „gospodarz” ma oznaczać kogoś, kto nie widzi nic poza płotem własnego osiedla, to niech ktoś taki gospodarzy we własnej zagrodzie i nie próbuje zarządzać całym miastem.

*Małgorzata Krukowska*

ZARZĄD MIASTA WESOŁA  
ZM-5151/63/2001

Wesoła, 20 września 2001-10-25

Pani Małgorzata Krukowska  
Stowarzyszenie Sąsiedzkie Stara Miłosna

Uprzejmie informuję, że po omówieniu na posiedzeniu Zarządu Miasta w dniu 13 września 2001 r. wniosku z dnia 14 sierpnia 2001 r. w sprawie przejęcia przez miasto opieki nad placem zabaw oraz włączenia się w inicjatywę zagospodarowania innych terenów zielonych, odrzucono Państwa prośbę ze względu na brak środków finansowych w budżecie miasta. Zwrócono uwagę, że budowa placu zabaw odbyła się z inicjatywy mieszkańców i opieka nad jego utrzymaniem powinna odbywać się w ramach działalności społecznej.

Z-ca Burmistrza Miasta Wesoła  
Bogdan Wilk

STOWARZYSZENIE SĄSIEDZKIE STARA MIŁOSNA  
ul. Trakt Brzeski 28, 05-077 Wesoła

14 sierpnia 2001, Wesoła

Burmistrz Miasta Wesoła  
Pan Jacek Wojciechowicz

Szanowny Panie Burmistrzu, w imieniu Stowarzyszenia Sąsiedzkiego Stara Miłosna zwracam się z uprzejmą prośbą o przejęcie stałej opieki nad placem zabaw w Starej Miłosnie. Plac ten został wykonany staraniem mieszkańców Starej Miłosny przy pomocy finansowej miasta Wesoła i firmy Provident Polska. Jednak do tej pory nie ma on stałego gospodarza, który w sposób systematyczny troszczyłby się o bezpieczeństwo i czystość placu zabaw.

Dotychczasowe prace wykonywane przez firmę Łapińscy polegające na opróżnianiu worków ze śmieciami są niewystarczające, gdyż pracownicy tej firmy nie zbierają żadnych innych śmieci znajdujących się na placu zabaw. Utrzymanie zieleni, której miasto Wesoła jest fundatorem, też nie należy do obowiązków tej firmy.

Prosimy zatem o rozszerzenie zakresu prac wykonywanych przez firmę Łapińscy tak, aby obejmowały one cotygodniowe sprzątanie całego placu, koszenie trawy i chwastów oraz ewentualne prace konserwacyjne, tj. dosadzanie zieleni lub sprawdzanie czy wszystkie elementy drewnianych zestawów do zabawy są bezpieczne.

Jednocześnie informujemy, że MPZBDJiW pracuje nad kompleksowym rozwiązaniem dotyczącym przekazania miastu terenów użyteczności publicznej znajdujących się na terenie osiedla. Teren placu zabaw też jest ujęty w tych planach, co będzie wiązać się w przyszłości z całościowym przekazaniem miastu placu zabaw w Starej Miłosnie.

Mamy również nadzieję, że miasto Wesoła włączy się w kolejną inicjatywę Stowarzyszenia Sąsiedzkiego polegającą na zagospodarowaniu pozostałych terenów zielonych sąsiadujących z przepompownią ścieków i graniczących z nowo wybudowanym odcinkiem ul. Jana Pawła II. Chcielibyśmy, aby wizytówką Wesołej-Starej Miłosny był nie tylko nowo położony asfalt, ale też piękna zieleń i zabudowa parkowo-rekreacyjna wokół niego.

Z poważaniem

Małgorzata Krukowska

**Firma WARS-BRUK**  
działająca w Starej Miłosnie od 6 lat oferuje Państwu usługi brukarskie. Wykonujemy:

- wjazdy do garaży
- chodniki
- ścieżki ogrodowe
- parkingi.

wystawiamy rachunki VAT

**773 10 96, 0501 075 963**

St. Miłosna  
ul. Jana Pawła II 66  
(obok Banku)  
tel. 773 11 08




**- ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE -**  
**- ŚRUBY - GWOŹDZIE - NARZĘDZIA -**  
**- FARBY - LAKIERY - KLEJE -**  
**- AKCESORIA - DRABINY - DUŻY WYBÓR -**



# Zakończenie Sezonu 2001 - III Zawody o Puchar Burmistrza Miasta Wesoła w biegu na orientację

**Termin:** 4 listopada 2001 roku (niedziela)

**Miejsce:** Wesoła koło Warszawy, oś. Stara Miłosna

**Forma:** Dienne, indywidualne, w formie Biegu Warianowego. Bieg Warianowy jest połączeniem biegu klasycznego i scorelaufu. Zawodnicy startują ze startu masowego (wszyscy razem). Kilka pierwszych punktów jest położonych bardzo blisko siebie i nie ma określonej kolejności zaliczania. Następne punkty są ułożone jak w biegu klasycznym, aż do kolejnej grupy punktów, usytuowanych znowu w bardzo niewielkich odległościach od siebie i bez narzuconej kolejności ich zaliczania. Zwycięża zawodnik, który pokona całą trasę w jak najkrótszym czasie.

**Ranga:** Zawody B-RTZ.

**Patronat:** Burmistrz Miasta Wesoła

**Organizatorzy:** GIBnO „AMATOR” Warszawa przy współpracy Stowarzyszenia Sąsiedzkiego Stara Miłosna.

**Centrum zawodów:** Szkoła Podstawowa nr 3 Wesoła – Stara Miłosna, ul. Trakt Brzeski 18.

**Dojazd:** Autobusy MZA nr 722 i 704 lub linie prywatne z Ronda Wiatraczna, własny samochód

**Mapa i teren:** „Tramwajowa” 1: 10 000, autor Lech Trzpił. Warstwie 2,5 m. Teren zawodów znajduje się na zachód od Centrum zawodów (od szkoły). Jest urozmaicony: charakteryzuje się zmienną, ale w większości dobrą przebieżnością, dosyć gęstą siecią ścieżek. Miejscami występują niewysokie wydmy moreny czolowej.

**Kategorie wiekowe:** Wszystkie kategorie wiekowe, (z możliwością połączenia w przy-padku małej liczby zgłoszeń):

- K-10N oraz M-10N – trasy dla dziewczynek i chłopców w wieku do 10 lat, wyznaczone wstążeczkami,
- K-OPEN oraz M-OPEN – trasy dla osób początkujących, proste technicznie i niezbyt długie.
- KM-21- trasy, na których będzie rozgrywany bieg o Puchar Burmistrza Miasta Wesoła,
- KM -12, KM-14, KM-16, KM-18, KM-20, KM-21short, KM-35, KM-40, KM-45, KM-

-50, KM-55, M-60 – trasy dla dzieci i dorosłych wg kategorii wiekowych.

**Sekretariat:** Czynny w dniu zawodów w godz. 9<sup>00</sup>–11<sup>00</sup>.

**Start:** Godz. 11<sup>30</sup> – masowy dla wszystkich kategorii. Godz. 11<sup>40</sup> – interwałowy KM-10N. **Dojście do startu ok. 800 m.**

**Wpisowe:** Kategorie KM-18 i starsi oraz OPEN 8,00 zł. Pozostałe kategorie 4,00 zł. Zgłoszenia po terminie +50%, zmiany nazwisk, kategorii itp. dokonywane w dniu zawodów 2,00 zł.

**Zgłoszenia:** Do dnia 2 listopada (dla mieszkańców Wesolej) 2001 r. Zgłoszenia imienne zawierające imię, nazwisko, rok urodzenia, kategorię i ew. nr PZBnO przyjmuje Jarosław Wojciechowski, tel. 810-97-95, fax: 870-13-84, e-mail: jolawb@friko.onet.pl Zgłoszenia w dniu zawodów tylko w kategoriach OPEN oraz KM-10N.

**Nagrody:** W kategoriach KM-21 (za 3 pierwsze miejsca) puchary Burmistrza Miasta Wesoła, nagrody-upominki i dyplomy. W pozostałych kategoriach dyplomy i upominki.

**Świadczenia:** Dyplomy uczestnictwa, szatnie i toalety w centrum zawodów. Kielbaska z grillu i napój na mecie. Opieka medyczna. W centrum zawodów będzie czynny bufet z gorącymi posiłkami, napojami i słodyczkami.

**Zespół organizatorów:** Kierownik zawodów – Marcin Jędrzejewski, sędzia główny – Zbigniew Malinowski, budowniczy tras – Marcin Jędrzejewski, sekretariat – Jarosław Wojciechowski.

**Meta/ Parking:** Meta w centrum zawodów. Parking przed szkołą, bezpłatny, niestrzeżony.

**Imprezy dodatkowe:** W ramach imprezy odbędzie się oficjalne zakończenie **Warszawskiej Olimpiady Młodzieży w BnO** w katego-

**Zakończenie Sezonu 2001**  
**III Zawody o Puchar Burmistrza Miasta Wesoła w biegu na orientację**

**GIBnO Amator**  
 Stowarzyszenie Sąsiedzkie Stara Miłosna  
 Miasto Wesoła

**Wesoła - Stara Miłosna**  
**4 listopada 2001**

riach Młodzików oraz **Mistrzostw Warszawy w BnO** w kategoriach Juniorów i Juniorów Młodszych.

**Szkolenie dla osób początkujących:** Organizatorzy serdecznie zapraszają osoby, które dotychczas nie biegały na orientację do udziału w naszych zawodach. Specjalnie z myślą o Was przygotowaliśmy krótki instruktaż, który odbędzie się w Centrum Zawodów (w szkole) od godz. 10<sup>00</sup>.

**Ubezpieczenie:** Uczestnicy ubezpieczają się we własnym zakresie. **Zawodnicy biegają na własną odpowiedzialność!**

**Komunikat techniczny:** Szczegółowy komunikat techniczny będzie dostępny w dniu zawodów.

**Sprzedam**  
**REGAŁY SKLEPOWE**

w bardzo dobrym stanie, wraz z ladami,  
 z osprzętem potrzebnym do wyposażenia sklepu.

Cena konkurencyjna do uzgodnienia  
 tel. 0603 370-411

**KACPER**

Artykuły  
**Szkolno-Biurowe**

Duży wybór prasy  
 Wywoływanie filmów (1 dzień)  
 Cyfrowe Videofilmowanie

Skupujemy zużyte wkłady od drukarek  
 atramentowych i laserowych



## Osiedlowy plac sportowy dla młodzieży

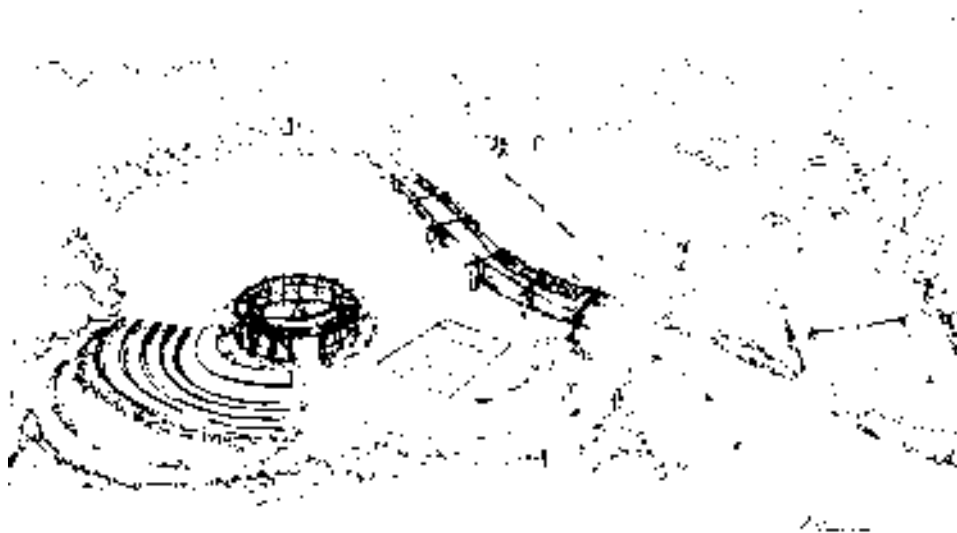
Stowarzyszenie Sąsiedzkie po ponad rocznym okresie oczekiwania dostało zgodę na zagospodarowanie drugiej części terenu ochronnego przy przepompowni ścieków (vis a vis placu zabaw dla dzieci). Jest to bardzo ważna decyzja podjęta przez władze „Spółki Ziemskiej”, gdyż na naszym osiedlu nie ma żadnych innych działek, które mogłyby być wykorzystane na ten cel. Wszystkie pozostałe grunty są przeznaczone pod inwestycje mieszkaniowe lub komercyjne.

Mamy już wstępną koncepcję. Na obszarze około 2000 metrów kwadratowych znajdzie się miejsce na boiska do koszykówki i siatkówki, betonowe stoły do tenisa stołowego oraz mini-park. Poniżej prezentujemy wstępną wersję projektu i prosimy o przesłanie ewentualnych uwag na adres redakcji.

Prace ziemne rozpoczniemy dopiero na wiosnę. W tej chwili nasze wysiłki będą się koncentrować na zapewnieniu finansowania tej inwestycji. Mamy nadzieję, że młodzież oraz rodzice i tym

razem aktywnie włączą się w budowę obiektu, który będzie służył nam wszystkim.

*Małgorzata Krukowska*



## „W tych pięknych okolicznościach przyrody”

### Drodzy Sąsiedzi!

Mieszkamy w pięknej okolicy, wśród lasów, ogrodów, wśród śpiewu ptaków. To dar, na który nie zasłużyliśmy.

Oczywiście, można każdy dar odrzucić. Można również, przeciwnie, próbować z niego korzystać i go pomnażać. Większość z nas, pisząc to z satysfakcją, pokochała to miejsce, dba o nie, cieszy się jego urodą, ale...

Ale są wśród nas i tacy, którzy nie potrafią zrozumieć, jak wielką odpowiedzialność przyjmują na siebie, niszcząc to wspólne dobro.

Każdy, kto był w lesie, wie, że stał się on wysypiskiem śmieci, każdy kto prze-

żył w Starej Miłośnie sezon budowlany widział i czuł własnym nosem palenie trujących resztek, każdy zna sąsiadów palących gałęzie i liście. Każdy, kto przeszedł wzdłuż ogrodzeń sąsiadujących z lasem, widział wystawione między drzewa stare meble, wyrzucone wycięte drzewa i krzewy i przede wszystkim skoszoną, gnijącą trawę.

### Co robić?

Czy my, którzy kochamy to miejsce i dbamy o jego zachowanie w dobrej formie na przyszłość, którzy (a jest nas niewielu) włączamy się w akcje społecznego sprzątnięcia lasu, mamy dalej nie reagować na zachowanie żyjących

z nami po sąsiedzku wandalów? A jeżeli reagować to jak?

Moja dzisiejsza propozycja jest prosta. Pierwsze ostrzeżenie – proponuję znanemu i dokuczającemu nam sąsiadowi wsunąć do skrzynki na listy wycięty z gazetki ten artykuł, jest nadzieja, że zrozumie, że to o nim też piszemy. Jeżeli to ostrzeżenie nic nie zmieni, prosimy o kontakt z redakcją i stworzymy zaśmieconą stronę, gdzie zamieścimy już konkretne zdjęcia i komentarze.

Inne propozycje związane z tym obszernym tematem będą w redakcji mile widziane.

*Maciej Susicki*

### Logopeda Dyplomowany

**mgr Lidia Śleszyńska**

**DIAGNOZA I TERAPIA WAD  
I ZABURZEŃ MOWY  
U DZIECI I MŁODZIEŻY**

**tel. 773 31 93, 0-601 39 05 65**

**OŚRODEK REHABILITACJI I ODNOWY BIOLOGICZNEJ**

*mgr Beata i Jacek Horszczaruk*



**GIMNASTYKA  
KOREKCYJNA**

**DLA DZIECI**

**ZAJĘCIA GRUPOWE I INDYWIDUALNE**

**TEL. 773 22 53 Os. Stara Miłosna ul. Słonecznej Polany 5**



**IRENA ŁUKSZO  
SZELEST SŁÓW**



„Szelest słów” Ireny Łukszo nowy, piąty już tomik wierszy tej poetki, wydaje się być syntezą kobiecości w szerokim obszarze humanizmu. Przede wszystkim miniaturowe wydanie w kolorze sepia stanowi o jego oryginalności. Ten artyzm formy uzupełniony grafiką Klary Stalp

## Wiersze tworzone po sąsiedzku

stanowi jakby etiudę graną na cztery ręce, gdyż subtelne szkice przyrody wkomponowane zostały w wymiary ludzkiej egzystencji, zawartej pomiędzy gradacją uczuć do bliskich osób, zachwytem nad zjawiskami przyrody oraz retrospekcją dotyczącą wydarzeń, które najbardziej bolą, mimo upływu lat. Wszak cały ten zbiorek poświęcony jest Joance – córce, którą los czy fatum wyrwało z ciepła rodzinnego domu choć, była jak „Płomyk”. Wśród wielu myśli, czasem tylko przeoczonych, przewija się jednak motyw okaleczenia smutkiem, niedosyt miłości i wieczny brak – wiersz „Jestem okaleczona”.

Podmiot liryczny, bez względu na sytuację życiową, zwraca się jednak do odbiorcy z nadzieją, że nawiąże z nim kontakt uczuciowy oraz intelektualny na obszarze doznań bliskich każdemu człowiekowi, jak: miłość, tęsknota, samotność, wrażliwość na piękno przyrody, która w każdej porze roku tworzy wspaniałe tło dla tego, czym obdarza nas życie. W owym „Szeleście słów” czuje się „zie-

mię pod stopami i pokonuje lęk”. Wiersze Ireny Łukszo, inspirowane doświadczeniem, wskazują na dojrzałość psychiki, w której uczucie zwycięża, a miłość dodaje siły, aby żyć pomimo. 81 wierszy z tego tomiku nie ma tytułu. Zaczynają się wprost pierwszym wersem podkreślonym mocniejszym drukiem i to wprowadza czytelnika bezpośrednio w świat doznań, jak w grono przyjaciół, których nie trzeba przedstawiać, gdyż znają się od zawsze. Miłym akcentem jest i to, że autorka zaprosiła do tego tomiku autentycznych przyjaciół poznanych na warsztatach artystycznych, jak Klarę Stalp, która jest autorką okładki i ciekawych grafik wewnątrz książki, wstęp opracował znany krytyk literacki Tadeusz Sznerrek, a portret autorki namalowała Barbara Rychlik.

Ten prawie kieszonkowy format tomiku prezentuje się pięknie, a czytający go znajdą zapewne coś dla siebie.

Irena Łukszo „Szelest słów” wyd. „Naj-Comp” Warszawa 2000

*Dr Daniela Długosz Penca (dr n. h.)*

## SALONY ODZIEŻY MĘSKIEJ *Pan Jan*

**SULEJÓWEK, ul. DWORCOWA 76  
oraz KOMBATANTÓW 64**

**tel. 783 37 00**

**oferują:**

**GARNITURY  
KOSZULE  
SWETRY  
KURTKI**

*firmy*  
— **„VISTULA”**  
— **„WÓLCZANKA”**  
— **„MONTE CARLO”**  
— **„WARMIA”**

**az szereg innych ubrań renomowanych firm**

**ZAPRASZAMY Klientów Pon. - Pt. 10.00 – 18.00  
Klientów Sob. 10.00 – 14.00**





## „Psia” impreza w Starej Miłośnie po raz wtóry

Wzorem roku ubiegłego, w okolicy dnia Świętego Franciszka Rada Dzielnicy, z pomocą Stowarzyszenia Sąsiedzkiego Stara Miłosna, zorganizowała imprezę plenerową dla miłośników psów. W sobotę, 13 października, na łące parafialnej k. kościoła nasze osiedlowe psy piękności i ich właściciele spotkali się z zaproszonymi na prezentację hodowcami oraz ich podopiecznymi: przedstawicielami polskich ras hodowlanych, psami zaprzęgowymi, psami – aktorami, psami – policjantami. Program imprezy był wyjątkowo bogaty i atrakcyjny. Pokazy tradycyjnie odbyły się przy pięknej, słonecznej pogodzie. Zapewne dzięki wstawiennictwu księdza proboszcza. Bóg zapłać!

Pierwsi prezentowali swoje umiejętności policjanci z **Centrum Szkolenia Policji – Zakładu Szkolenia Przewodników i Tresury Psów w Sułkowicach**. Jest to jedyny w Polsce ośrodek, który szkoli i tresuje psy na potrzeby policji. Działa w Sułkowicach od 1956 r. Szkoli psy do

działań prewencyjnych (gł. owczarki niemieckie) oraz psy specjalne na potrzeby ratownictwa wodnego (gł. nowofunlandy), psy do wyszukiwania materiałów wybuchowych, narkotyków, przeszukiwania pomieszczeń, bagaży, pojazdów (labradory, teriery, spaniele). Z policyjnej furgonetki, którą przyjechali do Starej Miłośny wykładowcy i aspiranci z Sułkowic, wysypało się 10 owczarek niemieckich, 6 z nich to psy „kursowe”, w trakcie szkoły, szkolone do działań prewencyjnych. Pokaz poprowadził pan Jan Porębski, podinspektor policji, pracujący w Sułkowicach od 8 lat. Owczarki pod nadzorem opiekunów zaprezentowały umiejętności nabyte w trakcie trzech miesięcy tresury: tropienie śladów, pokaz posłuszeństwa i obrony przewodnika, pościg w kagańcu i bez kagańca, przeszukiwanie bagaży.

Po policyjnym pokazie na łąkę wjechały z rozmachem trzy zaprzęgi ciągnięte przez zwinne i niezwykle żywiołowe psy rasy siberian i alaskan husky. Zaprzęgamini powozili członkowie **Klubu „Biały Kieł”**, z viceprezesem klubu p. Edwardem Szymłą na czele. Zgodnie z głównym celem, jaki stawia sobie klub – praca z młodzieżą – zaprzęgami powozili młodzi pasjonaci sportu psich zaprzęgów Maciej Wodziński i Zofia Kurpaska. Mimo niesamowitej energii psów, dla których przestrzeń naszej łąki zdawała się być za ciasna, młodzi hodowcy doskonale panowali nad zaprzęgami. Psy biorące



udział w wyścigach to rodowodowe siberian husky oraz nie uznane przez kynologów za rasę – alaskan husky. Alaskan husky to psy bardzo popularne w USA, Kanadzie i na Alasce. Jest to krzyżówka różnych ras psów hodowana specjalnie do wyścigów psich zaprzęgów. Alaskan husky goszczący w Starej Miłośnie nie przyjechały jednak z Alaski, jak można by mniemać, zostały sprowadzone przez klub „Biały Kieł” z Francji. Wielką atrakcją dla najmłodszych uczestników imprezy była możliwość samodzielnego powożenia zaprzęgiem. Do wszystkich zaprzęgów szybko ustawiły się długie kolejki i tylko dzięki nieoczekiwanej cierpliwości srebrzystych pieszków oraz ich właściciele każde chętne dziecko mogło spróbować swoich sił w powożeniu.

Po niezwykle dynamicznym pokazie klubu „Biały Kieł” swoich podopiecznych zaprezentował **Klub Ogara i Gończego Polskiego**. Klub powstał na początku lat 80 XX wieku. Prezentację polskich ras hodowlanych poprowadziła Pani Anna Nowacka, sekretarz klubu. Choć ogary to przedstawiciele ras gończych, prezentowały się jako psy niezwykle spokojne i łagodne. Wyglądały niezwykle dostojnie, szczególnie w towarzystwie prezentera w stroju szlacheckim. Szlacheckie przebranie było nie tylko przypomnieniem polskiej szlacheckiej tradycji, czasów kiedy ogary królowały na polowaniach, a dobry ogar wart był kilku wsi. Ogary uczestniczące w pokazie – Czarnownica z Gończaków i Dusiołek z Gończaków, Międzynarodowe Championsy Piękności – to psi aktorzy, bohaterowie filmowej wersji „Pana Tadeusza”. Również pozostałe pieski były nie tylko niezwykle piękne, ale i tak sympatyczne, jak ich nazwy (psie przydomki): CHAPS







z Gończaków – najmłodszy z grupy (6 mcy), CZUPRYNKA z Fretowej Górki, KMICIC z Gończaków, KLARA z Gończaków.

Kolejną atrakcją był pokaz przygotowania pudla do wystawy. Pani **Małgorzata Mika z salonu Interstudio**, która od kilkunastu lat zajmuje się strzyżeniem i pielęgnacją psów, aktualnie dba również o nasze staromiłośniańskie psy wymagające pielęgnacji. Głównymi klientami są zawsze pudle, sznauclery, teriery i inne długowłose psy. Na pokazie zaprezentowały się dwa duże pudle. Ale jakie pudle! Dwa razy większe od wilczura (wysokość w kłębie ok. 60 cm, tj. w górnej granicy wzrostu tej rasy). Były to: biały pies Champion Polski i Białorusi Canmoy's Small Town Boy w domu zwany po prostu „Ford” oraz czarna suka Champion Polski Donna Mercedes Niger Astrum w skrócie nazywana „Mercedes”. Biały Ford został sprowadzony



z Finlandii. Suka Mercedes pochodzi z polskiej hodowli. Są to przedstawiciele bardzo rzadkiej rasy pudla dużych. Jest to pies bardzo drogi. W Polsce prowadzonych jest obecnie 5 hodowli tej rasy. W woj. mazowieckim hodowane są tylko 3 okazy (z czego w Starej Miłośnię 2!). Jest to pies wybitnie sportowy. Kiedyś był psem myśliwskim. Potrzebuje 2-3 godzin spaceru dziennie. Również Ford i Mercedes mają prawdziwie sportowy temperament. Dlatego pomiędzy wystawami bardzo dużo biegają po naszych lasach, chętnie też pływają. Uczestnicy pokazowi dowiedzieli się również, skąd wzięła się moda strzyżenia pudla „na lwa” z pomponami na łapach, nerkach i ogonie. Ta wystawowa fryzura ma swój uzasadniony historią rodowód (patrz tekst obok). Pani Małgorzata Mika z salonu Interstudio zachęcała wszystkich właścicieli do dbania o szatę swoich psów. Należy je wszystkie kapać i czesać, a rasy wymagające strzyżenia strzyc nie rzadziej niż raz na kwartał.

Po raz wtóry w naszej imprezie uczestniczył **Zakład Szkolenia Psów „As”, Izabella i Pawła Studzińskich**. Tym razem wytrawny psi instruktor, poza profesjonalnym pokazem umiejętności czworonożnych „kursantów” zaproponował naszym staromiłośniańskim pieskom bezpłatną lekcję dobrych manier. Właściciele skwapliwie skorzystali z okazji, co dziwniejsze, również pieski chętnie poddawały się przyjacielskim komendom Pana Pawła. Nie budzi to zdziwienia osób zawodowo związanych z psami. Hodowcy i weterynarze zgodnie podkreślają, że agresja niektórych psich ras jest efektem złej hodowli. Pies jako zwierzę całkowicie uzależnione od człowieka musi znajdować się pod jego opieką. Fa-

chowcy przypominają nam, że nasze psy powinny być nie tylko zadbane, ale przede wszystkim dobrze ułożone i wyprowadzane wyłącznie na smyczy. Wszyscy właściciele czworonożnych przyjaciół muszą uważać, żeby nie powtarzały się w Starej Miłośnię tragedie, którą ostatnio przeżyła 6-letnia Ania – trzy tygodnie w szpitalu z rączką poszarpaną przez psa niefrasobliwego sąsiada!

Po pokazach rozpoczęły się konkurencje konkursowe dla pieszków, ich właścicieli oraz wszystkich miłośników psów. Konkurs młodego prezentera profesjonalnie poprowadzili **Paweł Studziński z Zakładu Szkolenia Psów „As”** oraz **Grzegorz Rupiński**, właściciel gabinetu weterynaryjnego dobrze znany właścicielom psów w Starej Miłośnię. Wśród prezenterów zostali wyróżnieni: **Marek Mika**, prowadzący czarną pudlicę **Mercedes**, 9-letni handler, który prezentuje psy na prawdziwych wystawowych ringach, zdobył uznanie za profesjonalizm Młodego Prezentera oraz **Julia Gawęcka** (lat 7) właścicielka beagle'a **Jefta**, **Elżbieta Bieńkowska**, właścicielka uroczonego wielorasowca **Pitunia**, **Ania Bojas** (lat 8) z wdzięcznym mieszańcem **Milką**, ródzeństwo bliźniaków **Anita i Artur Strzałkowscy** (po 11 lat) zgodnie opiekujący się wyżłem **Sabą**.

Wszyscy wyróżnieni, zarówno prezenterzy, jak i ich podopieczni, otrzymali drobne upominki ufundowane przez sponsorów imprezy: Commercial Union, gabinet weterynaryjny – Izabeli i Grzegorza Rupińskich oraz sklep zoologiczny „Bokserek” Bernardetty Duszczyk.

W konkursie dobrych manier i psiej piękności (w kategoriach osiedlowych) wyróżnieni zostali: morelowy pudel noszący dumne imię **Chevalier Mon Cheri** –



## STARA MIŁOSNA

wł. **Piotr Czerniakowski**, jamnik **Goguś**, mieszańiec **Pestka**, 3-letni dalmatyńczyk **Łatka** – wł. **Maciek Nowakowski**, owczarek niemiecki **Tayson** – wł. **Karolina Orłowska** oraz 6-miesięczny pudel **Gucio**.

Czworonożni zwycięzcy otrzymali dyplomy ufundowane przez Radę Dzielnicy oraz użyteczne psie drobiazgi od staromilośniańskich sponsorów: gabinet weterynaryjny – Izabeli i Grzegorza Rupińskich oraz sklep zoologiczny „Boksekrek” Bernardetty Duszczyk.

Na zakończenie Marian Mahor prowadzący imprezę z ramienia Rady Dzielnicy oraz pani Izabela Rupińska poprowadzili konkurs wiedzy o psach dla dzieci. Pytania były trudne, ale wysiłki uczestników zostały wynagrodzone przez nieocenionych sponsorów: Commercial Union, gabinet weterynaryjny – Izabeli i Grzegorza

Rupińskich oraz sklep zoologiczny „Boksekrek” Bernardetty Duszczyk.

Wśród uczestników konkursu jury wyróżniło: **Kaję Dąbrowską** (lat 8), **Ewelinę Rożnowską** (lat 12), **Honoratę Kozak** (lat 10), **Natalię Koziańską** (lat 11), **Artura Strzałkowskiego** (lat 11), **Michała Tomasiaka** (lat 9), **Julię Gawęcką** (lat 7).

Tak przebiegało nasze staromilośniańskie „psie” spotkanie 13 października 2001 roku. Chciałoby się po staropolsku zakończyć: i ja też tam byłam, kawę od „Muchomora” piłam, a co widziałam Państwu pokrótce opowiedziałam. Dla nas, osób przygotowujących tę wspólną sąsiedzką zabawę, najmiłszym podsumowaniem były słowa pracownika telewizji Polsat, mieszkańca Marek, obsługującego naszą imprezę od strony nagłośnienia: „Chętnie przyjadę do Starej Miłosny

na kolejną imprezę. Tu się zawsze tyle ciekawych rzeczy dzieje”.

Wszystkim organizatorom, sponsorom, uczestnikom i kibicom naszej dorocznej „psiej” imprezy składam serdeczne podziękowania.

*Ewelina Kozak  
Przewodnicząca Rady Dzielnicy*

**Organizatorzy imprezy:** Rada Dzielnicy Stara Miłosna, Stowarzyszenie Sąsiedzkie Stara Miłosna

**Organizatorzy pokazów:** Centrum Szkolenia Policji – Zakład Szkolenia Przewodników i Tresury Psów w Sułkowicach, Klub „Biały Kieł” przy Związku Sportu Psich Zaprzęgów, Klub Ogara i Gończego Polskiego przy Związku Kynologicznym, Salon „Interstudio”, strzyżenie i pielęgnacja psów – Małgorzata i Krzysztof Mika, Zakład Szkolenia Psów „As” – Izabella i Paweł Studziński.



**Sponsorzy:** Commercial Union, Gabinet weterynaryjny – Izabela i Grzegorz Rupińscy, Sklep zoologiczny „Boksekrek” – Bernardetta Duszczyk.



## Szukamy sponsorów

Za pośrednictwem naszej gazety zwracamy się do firm zainteresowanych sponsorowaniem IV Zlotu Cyklistów czy to w formie przekazania sprzedawanych lub produkowanych produktów jako nagrody dla zwycięzców czy też ewentualnego wsparcia finansowego. W zamian oferujemy szeroka promocję w mediach propagujących nasz festyn. Państwa logo jako sponsora ukaże się w czołowych magazynach sportowych poświęconych ko-

larstwu. Zamieścimy je również na naszej powstającej stronie internetowej oraz na trzech najważniejszych rowerowych stronach internetowych. Loga sponsorów będą widoczne również na kolorowych plakatach rozwieszanych we wszystkich liczących się sklepach rowerowych na terenie całego kraju. W zamian za wsparcie naszej akcji będziecie mogli Państwo liczyć na promocje Państwa w „Wiadomościach Sąsiedzkich”. Jako szczególnie atrakcyj-

na z punktu widzenia sponsorów będzie planowana obecność na naszej imprezie stacji telewizyjnych. Prawdopodobnie będzie to WOT i PULS oraz program 3 Polskiego Radia (rozmowy trwają). Planujemy, że w naszej imprezie weźmie udział około 7000 tysięcy osób, a startujących zawodników w poszczególnych wyścigach będzie około 600.

**Osoby mogące nam pomóc proszone są o kontakt z Robertem Węgrzynowskim, tel. 773-10-57.**

*Dariusz Lebieź*

**„FIX” HURTOWNIA PARAPETÓW**  
**WEWNĘTRZNYCH oraz ZEWNĘTRZNYCH**

**Parapety WEWNĘTRZNE:** konglomerat marmurowy, marmur, aglomarmurowe, granit, drewno – **ATRAKCYJNE CENY**

**Parapety ZEWNĘTRZNE:** aluminium, blacha powlekana, styropian opiekany, laminat poliestrowy

**Okna PCV firmy Thyssen np. 034 1465/1465 900 zł brutto z montażem**  
**NAJTANIEJ W MIEŚCIE**

**SOLIDNIE, TANIO, GWARANCJA, ATESTY ITB, PZH**

ul. Fosa 3, tel. 853 18 82, kom. 602 511 874, 603 269 400  
OTWARTE 10<sup>00</sup>–17<sup>00</sup>

**Pub Liwa**  
zad. 13 dz. 820/ Marmurowa róg Kalinowej  
organizuje

**Noc Sylwestrową 2002**

tel. **773-12-06**  
lub wiadomość na miejscu

*dozwolone od 25 lat*



## „Ogary”

### Troszkę o historii i literaturze...

Ogar polski należy do grupy psów gończych – najstarszych ras psów myśliwskich. W Polsce tradycja łowów z ogarami sięga kilkuset lat. Wzmianki o polowaniach z tymi psami pojawiły się już w kronikach Galla Anonima. Do czasów Władysława Jagiełły wyłączne prawo do polowania miał król; za panowania dynastii Piastów i Jagiellonów nastąpił ogromny rozwój łowiectwa i wykorzystania psa gończego. W zapiskach kronikarskich z XIV wieku znajdujemy informacje o hodowanych specjalnie na królewskie łowy ogarach (psy te stanowiły często dar królewski dla panujących monarchów). Wspomnienia o nich znajdujemy m. in. w wydanych w Krakowie „Księgach o gospodarstwie” (1549):

„... na zając psów trzeba takich, którzyby je głośnym straszyl szczekaniem jako OGAROWIE...”

dalej czytamy o polowaniu z ogarami oraz ich hodowli w poemacie Tomasza Bielawskiego „Myśliwiec” (1595), wspomina o nich także Mikołaj Rej w „Żywocie człowieka poczciwego”, Anzelm Gadomski w podręczniku „Gospodarstwo jeździeckie, strzelcze i myśliwcze” (1600), Adam Mickiewicz w „Panu Tadeuszu”, Julian Ejsmond w poemacie „Pieśni myśliwskie”, i inni, aż wreszcie w 1608 r. ukazało się w Polsce prawdziwe dzieło kynologiczne Jana hr. Ostroroga – wojewody poznańskiego – pod nazwą „O psach gończych i myśliwie z nimi”. 10 lat później pełniejsze wydanie tego dzieła nosiło tytuł „Myślistwo z ogary”. Oba opisują zasady hodowli, własności psychiczne i użytkowe ogarów, sposoby łowów, szczegóły gonu, głosów psich, dawania przezwisk ogarom, itd. Ten sam autor zebrał i zamieścił 313 przezwisk (imion) nadawanych wyłącznie tym wyjątkowym psom w wydanej później „Nomenklaturze ogarów”.

Polowania z ogarami były przez wieki domeną szlachty, co wynikało m.in. z wysokiej ceny tego psa – dobry ogar wart był kilku wsi. Liczba posiadanych psów stanowiła wyznacznik bogactwa i pozycji szlachcica. Jednak wydarzenia historyczne mające miejsce na ziemiach polskich nie służyły rozwojowi tej rasy, w wieku XIX zaczęła ona zanikać. Przyczyny – to głównie wojny i powstania oraz (o paradoksie!) sława ogarów poza granicami kraju. Całe hodowle były wywożone przez obce wojska przemierzające w tym

okresie ziemie polskie – przez Francuzów, Niemców, Rosjan, Austriaków. Druga wojna światowa dokończyła niemal działa zagłady ogara polskiego. Nie było już hodowli – wydawało się, że nastąpił zmierzch rasy ogarzej. Na szczęście jej miłośnicy nie pozwolili wyginać temu wspaniałemu psu – pod koniec lat pięćdziesiątych płk. Piotr Kartawik przywiózł z okolic Nowogródka psy, które stanowiły podstawę odtworzenia rasy, były to; BURZAN, ZORKA i CZITA. W 1964 r. opracowano wzorzec Ogara Polskiego, który w tym samym roku został zatwierdzony przez FCI pod nr 52. Od tego roku liczy się lata restauracji rasy.

### Troszkę o myśliwcach...

Dawniej ogary używano do tropienia i nagonienia lub osaczenia zwierza. Ceniono tę rasę zarówno za jej wartości użytkowe, jak i za jej piękno. Ogary to psy od-



porne na choroby i zmienne warunki atmosferyczne; wytrzymałe, silne i czujne. Cechują je: duża pasja myśliwska (przy ogromnej łagodności charakteru na co dzień), upór w trzymaniu się tropu, wytrzymałość na trudy polowania, a przede wszystkim ogarzy śpiew, czyli granie za uchodzącą zwierzyną. Ten śpiew pozwalał myśliwym odróżnić za jaką zwierzyną psy idą, a także czy gonią „na oko”, czy też po śladach. Często dobierano ogary w złaje (kilka psów) według rodzaju głosów (tenor, bas, alt). Dawniej polowano z nimi na wszystkie rodzaje zwierzyny – dziś wykorzystywane są głównie jako tropowce i dzikarze. Do tradycji ogarzej – podtrzymywanej i dziś przez wielu hodowców-miłośników rasy – należały też przezwiska, jakie nadawano tym psom, np.: BAS, LUTNIA, MELODIA, AKORD, SPRAWKA, ZAGRAJ, ZAŚPIEW (pochodzące od muzyki lub cech psich).

Oto jak pisał o ogarzym granium na łowach Jan Kochanowski:

„... Nie wiem, która ich muzykalna schola  
Uczyła tego ut, re, mi fa, so, la,  
Że tak paradnie głos miarkują w borze,  
Jak w jakim chórze.  
Jest dyszkant z basem, są średnie tenory,  
Jest flet rzewliwy, jest i depres spory,  
Są alty głośne dane z garł tak wiela,  
Jedna kapela...”

### Troszkę o dniu dzisiejszym...

Dzisiejszy ogar (nawet ten polujący) żyje głównie w mieście, gdzie jego spokojny i zrównoważony, a nawet wręcz flegmatyczny charakter – ukształtowany przez wieki dzięki bliskiemu kontaktowi z człowiekiem – sprawia, iż jest niekłopotliwym i bardzo lubianym członkiem rodziny, nie wymagającym dużo ruchu. Ale gdy znajdzie się z myśliwym na łowach – wówczas możemy znów usłyszeć ogarze granie i zachwycać się jego pięknem.

W przeciwieństwie do innych ras gończych ogar ma przyszłość jako pies rodzinny i trzymany w domu. W kontaktach z ludźmi i zwierzętami nie jest ostry, lecz miły i przyjacielski, wysoko ceniąc sobie kontakt z człowiekiem. Można powiedzieć, że wyznaje zasadę: „człowiek to najlepszy przyjaciel ogara”. Na spacerach lubi pewną samodzielność i swobodę, choć nie traci kontaktu ze swym panem i nigdy się nie gubi. Wrażliwy, pojęty pies uczy się szybko, chętnie i bez przymusu. W domu jest spokojny, a nawet leniwy, nie lubi szczekać bez potrzeby i nie domaga się przesadnie ruchu. Zawsze dopasowuje się do trybu życia całej rodziny stanowiąc z nią tak harmonijną całość, że czasem zapominamy, iż kiedyś go z nami nie było.

A na koniec przepiękny wiersz Juliana Ejsmonda:

„Gdy wybije mej śmierci godzina,  
pochowajcie mnie w kniei zielonej...  
niech nade mną zaszumi gęstwina  
hymn myśliwski radości minionej...  
Kiedy wiosna radosna nastanie,  
niech nade mną pieśń głuszcza postyszę,  
niechaj słońce miłosne chrapanie  
do snu mogiłę kołysz...  
Gdy po letnim szaleństwie zieleni  
szczere złoto okryje konary,  
gdy nadejdzie cudny czas jesieni  
niech nade mną zagrają ogary...  
Na ten głos mojej duszy tak miły  
żar zakipi w sercu wystudzonym -  
i ożyję, i wstanę z mogiły,  
chwycę broń i polecę za gonem...”

„Pieśni myśliwskie”

Anna Nowacka,  
sekretarz Klubu Ogara i Gończego  
Polskiego przy Zarządzie Głównym Związku  
Kynologicznego w Polsce



## „Pudle duże”

Pudle są bardzo starą rasą, znaną wszystkim, a jednocześnie pełną tajemnic. Ogólnie przyjęło się uważać, że pudle wyłoniły się we Francji, ale w XV wieku wizerunki pudli przyniosła również sztuka z terenów Niemiec i Hiszpanii, jest to do dzisiaj przyczyną nierozstrzygniętego sporu o ojczyznę rasy.

Pierwszym polskim pudlem był biały średni pudel Bielik królewicza Zygmunta, późniejszego Zygmunta Starego.

Fryzura pudla „na lwa” z pompona-

mi na łapach, nerkach i ogonie ma swój uzasadniony historią rodowód. U zarania dziejów tej rasy pudle wyhodowano jako psy myśliwskie aportujące ptactwo wodne – dlatego myśliwi ścinali zbędne futro pozostawiając je w miejscach narażonych na przeziębienia. Gęste, skręcone futro psa chroniło skutecznie od wody klatkę piersiową, stawy i nerki, pompon na ogonie sygnalizował swym merdaniem gdzie buszuje szukający ptactwa pies. Aktualnie tradycyjna fryzura pudla prezentowana jest głównie na wystawach.

Pudle duże są największą odmianą mają od 45cm do 62cm. wysokości w kłębie. Poruszają się lekkim, tanecznym krokiem, są psami wybitnie inteligentnymi, odważnymi i towarzyskimi. Wymagają znacznej dawki ruchu, należy je zabierać na długie wycieczki piesze lub rowerowe. Chętnie i łatwo



skaczą, świetnie dają sobie radę w psich sportach takich, jak agility, łapanie piłki, konkursy posłuszeństwa. Większość pudli bardzo lubi pływać. Z natury towarzyskie żyją w zgodzie z psami i innymi zwierzętami domowymi. W kontaktach z dziećmi nie sprawiają kłopotów i konfliktów z nimi są mało prawdopodobne. Zazwyczaj są czujne, ale nie okazują niechęci nieznanym. Wobec właściciela są uczuciowe, bardzo się przywiązują i w domu stanowią cię swojego pana.

*Krzysztof Mika, salon „Interstudio”,  
strzyżenie i pielęgnacja psów*

Zainteresowanych czytelników odsyłamy po bezpłatne porady dotyczące pielęgnacji swoich psów do pani Małgorzaty Mika tel. 0-502 720 200 lub na stronę internetową [www.pudel.vir.pl](http://www.pudel.vir.pl)

### GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stomatolog Beata Bedra



- profilaktyka
- leczenie zachowawcze – dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja – leczenie wad zgryzu
- badania profilaktyczne – bezpłatnie

tel. 773-27-95  
0602 785 695

Osiedle Stara Miłosna  
ul. Jeździecka 20

## Majowy Festyn Rowerowy - Złot Cyklistów 2002

Artykułem tym chcielibyśmy dać początek na łamach naszej osiedlowej gazety jej nowemu działowi poświęconemu rowerom i wszystkiemu, co się z nimi wiąże. W dziale tym będą dzielić się z Państwem swoimi doświadczeniami mieszkający na naszym osiedlu pasjonaci kolarstwa górskiego.

Jesteśmy ludźmi uprawiająca ten sport czynnie od wielu lat. Startujemy w licznych zawodach rozgrywanych na terenie kraju jak również, i zagranicą.

W dziale tym będziemy starali się poruszać sprawy związane z kolarstwem jako sportem i turystyką, sprzętem do jego uprawiania oraz techniką jazdy. Dla bardziej zaawansowanych przedstawimy zasady prawidłowego treningu i sposoby odżywiania.

Chętnie odpowiemy na Państwa pytania związane z poruszonymi zagadnieniami. Doradzimy, gdzie kupić dobry rower, co warto w nim zmodyfikować, jakie stosować części zamiennie, oraz gdzie zlecić naprawę lub regulację.

W związku z coraz większym zaintere-

sowaniem mieszkańców Starej Miłosny corocznym Rodzinnym Złotem Cyklistów powstał pomysł zorganizowania dużej imprezy rowerowej. Imprezy o zasięgu ogólnopolskim. Jedną z planowanych atrakcji na przyszły rok będzie wyścig na trasie 35 lub 70 km. Do wyboru jest dłuższy lub krótszy dystans. W maratonie mogą startować amatorzy bez względu na wiek i stopień wytrenowania. Oczywiście, obowiązuje podział na kategorie wiekowe. Również oddzielnie klasyfikowane są kobiety i mężczyźni.

W trakcie festynu będą rozgrywane nasze tradycyjne zawody, gry i konkursy znane z poprzednich Rodzinnych Złotów Cyklistów. Jeżeli dopiszą nam sponsorzy, będziemy starali się wzbogacić program Imprezy o wiele atrakcji.

Jak co roku, startujący w wyścigach zostaną podzieleni na kategorie wiekowe i wystartują na różnych dystansach. Do startu w naszych zawodach szczególnie zapraszamy osoby, które jeżdżą na rowery rzadko (tylko w weekendy). Zorganizujemy takie grupy zawodników, których

poziom wytrenowania i umiejętności pozwoli nawiązać równorzędną walkę. Bardziej zaawansowanych zachęcamy do wzięcia udziału w maratonie. Tak jak wspomniałem, do wyboru mamy jedną 35 km pętlę lub dwie takie pętle razem 70 km. Wielu uzna, że to zbyt duży dystans, ale czy przejechaliście Państwo kiedyś rowerem trasę z osiedla nad Świdler? Jeśli nie posiadacie Państwo licznika rowerowego, to informuję, że trasa ta w te i z powrotem liczy około 25 do 28 km (zależy którędy jedziemy). Poza tym do startu w maratonie mamy jeszcze ponad pół roku, a jest to wystarczająco dużo czasu, by móc się przygotować do tego startu kondycyjnie i sprzętowo. Aby zachęcić do uprawiania kolarstwa a choćby nawet do weekendowych przejażdżek rowerem, nasz dział w Wiadomościach Sąsiedzkich będzie ukazywał się cyklicznie. Jeśli zaś mowa o terenie do uprawiania tego sportu, to położenie naszej Starej Miłosny tuż przy pagórkowatym lesie jest wymarzone.

*Dariusz Lebedź*



## UKS Falenica przy SP 124 w Warszawie

serdecznie zaprasza wszystkich chętnych, umiejących jeździć na rowerze, do udziału w „Jesiennych zawodach w rowerowej jeździe na orientację“.

11 listopada 2001 roku

MIEJSCE: Warszawa-Falenica

FORMA: jednodniowe, indywidualne, na średnim dystansie

RANGA: B-RTZ

ORGANIZATOR: UKS Falenica

BIURO ZAWODÓW: SP. nr 124, ul. Bartoszycka 45/47 Warszawa-Falenica, czynne będzie w dniu zawodów od godz. 12.00

MAPY I TEREN: Mapa Falenica, 1: 10 000, e-2,5 m., aktualność 2001, autor: A. Krochmal – dla kategorii wiekowych KM10-12 i OPEN.

Dla pozostałych mapa Wiązowna 3, 1: 15 000

KATEGORIE WIEKOWE: kobiety/mężczyźni K/M do lat 10, 12, 14, 16, 18, 20, 35 i starsi oraz kategoria OPEN M/K dla początkujących.

ZGŁOSZENIA: UKS Falenica, tel. 872-91-18, fax: 872-15-07, e-mail:awojda@idea.net.pl

DOJAZD: z Dworca Centralnego PKP pociągiem podmiejskim (kier. Otwock) albo autobusem MZK lub ARKA do stacji PKP w Falenicy.

WPISOWE: dla uczestników zgłoszonych do dnia 5 listopada br. oraz mieszkańców falenicy start jest bezpłatny, a po w/w terminie dla pozostałych obowiązuje opłata wpisowa w wysokości 10,00 zł.

REJESTRACJA i odbiór kart startowych do godz. 13.00

START: godz. 13.30

NAGRODY: upominki dla zwycięzców oraz dyplomy za zajęcie 1-3 miejsca w każdej kategorii wiekowej i kat. OPEN.

## Poradnik rowerzysty cz. 1

Zgodnie z ideą naszego działu rowerowego kilka informacji o sprzęcie, a konkretnie o tym, jaki rower wybrać z szerokiej oferty dostępnej na rynku. Nasze porady rozpoczynamy nie przypadkowo właśnie od wyboru roweru. Jest to znakomity czas na zakup sprzętu, ponieważ koniec sezonu w branży rowerowej obfituje w liczne promocje i obniżki cenowe (nawet do 20%!!!). Jeśli kupować nowy rower to właśnie teraz!!!

Żeby dokonać właściwego wyboru roweru, należy odpowiedzieć sobie na pytanie: Jaki styl jazdy mi odpowiada?

Jeżeli jeździmy po twardym podłożu np. asfalt, alejki parkowe lub twarde leśne ścieżki, a pod ostrzejszy podjazd rower prowadzimy, a nie usiłujemy na nim wjechać, to najlepszym wyborem będzie **rower trekkingowy**.

Rower taki ma większe koła niż rower popularnie zwany górskim. Opony roweru trekkingowego są dość cienkie i dzięki temu łatwiej go rozpędzić. Pozycja, jaką zajmuje na nim rowerzysta, jest dość wygodna, wyprostowane plecy i ciężar ciała spoczywający w większości na siodełku daje duży komfort podróżowania. Niestety, jeżeli ktoś chciałby na tym rowerze choćby tylko amatorsko poprobać ostrzejszej jazdy, to będzie miał z tym problemy. Rower ten nie nadaje się do jazdy terenowej. Wyprostowana

pozycja uniemożliwia pokonywanie ostrych podjazdów. Wąskie opony grzezną w błocie i piasku, a duże koła łatwo ulegają rozcentrowaniu np. przy najeźchaniu na wystający korzeń. Również osprzęt montowany na takim rowerze (przerzutki, hamulce, korby, piasty, kasety, łańcuch, suport) nie są przystosowane do dużych obciążeń i kontaktu z wodą i piaskiem. Eksploatacja tego typu roweru w trudnych warunkach doprowadzi do szybkiego jego zużycia.

Podsumowując, rower trekkingowy to dobry nabytek dla turystów poruszających się w większości po drogach asfaltowych i twardych ścieżkach. Pozwala on na wygodne podróżowanie. Można go wyposażać w błotniki i bagażnik, na którym można przewozić dość spory bagaż np. namiot lub plecak. Nie polecam natomiast tego roweru jako roweru do jazdy w trudnym terenie. Kupując taki rower należy szukać modelu zbudowanego na aluminiowej ramie (będzie on znacznie lżejszy od typowych konstrukcji stalowych) oraz, jeżeli finanse na to pozwolą, to koniecznie z przednim amortyzatorem.

Jeżeli naszym żywiołem jest szosa i do tego mamy zacięcie na wyczyn to najodpowiedniejszy będzie **rower szosowy**.

Nie ma sensu go opisywać, bo każdy wie, jak on wygląda.

W podsumowaniu dodam, że jest to rower z grupy rowerów najbardziej wyspecjalizowanych. Jazda na tym rowerze jest możliwa tylko po szosie ze względu na jego specyficzną i delikatną budowę. Odpada również możliwość używania tego roweru w roli pojazdu turystycznego z uwagi na niewygodną pozycję i brak możliwości zamontowania jakiegokolwiek bagażnika. Obecnie 99% rowerów szosowych zbudowana jest na ramie aluminiowej. Inne materiały to margines i kompozyty zarezerwowane dla ultra lekkich wyczynowych maszyn.

Jeżeli zaś ciągnie cię do lasu i bezdroży, a patrząc na choćby małe wzniesienie korci cię, by docisnąć i jednym susem być już na szczycie, a potem szalonym zjadem pędzić w dół, to jesteś z tej samej gliny, co ja. Potrzebujesz **roweru górskiego**.

Rower górski to najbardziej uniwersalna maszyna. Można nim jeździć po parku lub szosie, może być nawet rowerem turystycznym, ale najlepiej sprawuje się w trudnym terenie. Jego przeznaczeniem są ekstremalne warunki. Błoto, piach, korzenie, kamieniste wąskie ścieżki, ostre podjazdy i karkołomne zjazdy to jego żywioł.

Mocna rama, szerokie opony oraz takie komponenty jak przerzutki, korby, hamulce i koła są przystosowane do przenoszenia dużych obciążeń i pracy w piasku błocie i kurzu. **Więcej o tych rowerach w następnym numerze „WS”**

Dariusz Lebieź



# Miejski Ośrodek Kultury w Wesolej zaprasza !!!

Dzisiejsza rzeczywistość stawia wiele pytań i wątpliwości na temat przyszłości kultury i edukacji. Na naszym podwórku pytania te przenoszą się na sprawy dotyczące możliwości finansowych, wspomagających działalność kulturalną MOK. Mimo niezbyt optymistycznych prognoz dotyczących tej sytuacji, proponujemy ze swym nieustającym optymizmem stosować hasło: „Róbmy swoje!”. Poniżej przedstawiamy Państwu ofertę kilku wybranych zajęć, organizowanych przez Miejski Ośrodek Kultury w Wesolej w sezonie 2001/2002.

## Zajęcia w filii MOK w Starej Miłosnej, w siedzibie Rady Dzielnicy, ul. Jeździecka 20.

Klub Malucha – adresowany jest do najmłodszych i najmłodszych mieszkańców Starej Miłosnej, w wieku od 3 do 6 lat. Zajęcia odbywają się we wtorki i w czwartki w godzinach 10.00 – 12.00. Celem tych zajęć jest rozbudzenie w dziecku umiejętności stawiania pierwszych kroków w grupie rówieśników.

Zastosowanie elementów plastyki, muzyki czy rytmiki służy ogólnemu rozwojowi dziecka, co wpłynie na szybszą adaptację pociechy w przedszkolu lub w szkole.

Plastyka – odbywa się dwa razy w tygodniu, we wtorki w godzinach 17.30–19.00 grupa młodsza i w czwartki w godzinach 17.30–19.00 grupa starsza. Na zajęciach dzieci poznają różne techniki plastyczne: malowanie farbami plakatowymi na papierze, malowanie na ceramice czy proste techniki rzeźbiarskie.

Zajęcia psychologiczne – adresowane są do uczniów ostatnich klas szkoły podstawowej i uczniów gimnazjum. Cotygodniowe spotkania mają na celu zdobycie umiejętności rozumienia siebie i innych, uczenia się bycia z innymi, radzenia sobie z trudnymi sytuacjami. Zajęcia mają formę ćwiczeń psychologicznych i dyskusji.

## Zajęcia na pl. Wojska Polskiego.

Propozycją, którą poniżej opiszemy, mamy nadzieję zainteresować młodzież i dorosłych, którzy sporo czasu poświęcają filmom polskim i zagranicznym. Od listopada rozpoczynamy cykl spotkań z kinem pod wspólnym tytułem „Edukacja filmowa”. Zajęcia składać się będą z dwóch części: 15-20 minutowej prelekcji, omawiającej zagadnienia dotyczące danego tematu oraz projekcji filmu. Celem spotkań jest przedstawienie historii kina poprzez rozwój gatunków filmowych i technik realizacji filmów. Spotkania odbywać się będą raz w miesiącu, w sali klubu „Kościuszkowiec” na pl. Wojska Polskiego.

Projekcją przedpołudniową przeznaczona będzie dla uczniów szkół wesolowskich, a druga – w godzinach popołudniowych – dla pozostałych mieszkańców Wesolej i okolic. Na spotkania będą zapraszane ciekawe osoby ze świata filmu polskiego: reżyserzy, operatorzy, aktorzy. Mamy nadzieję, że ten projekt zaspokoi Państwa ciekawość w poznaniu tajników kina.

Dla tych, którzy chcieliby głębiej wniknąć w świat iluzji filmowej, proponujemy cotygodniowe zajęcia Klubu Filmowego. Adresowane są one głównie do młodzieży, choć nie zamykamy drzwi przed osobami dorosłymi. Celem tych zajęć jest wzbogacenie wiedzy filmowej umiejętnościami praktycznymi, dotyczącymi realizacji filmu: pisanie scenariuszy, nauka elementarnej techniki operatorskiej, podstawy montażu filmu, praca z i przed kamerą.

Dzieła filmowe, powstające na tych zajęciach będą miały szansę zaistnieć przed szerszą publicznością, na otwartych pokazach w MOK. Najlepsze z nich będą wysyłane na ogólnopolskie konfrontacje filmów amatorskich. Mamy nadzieję, że w Wesolej istnieje grupa pasjonatów-filmowców, którzy zasilą nową sekcję filmową.

## Zajęcia w MOK ul. Starzyńskiego 21.

Następną nową propozycją MOK są zajęcia relaksacyjne dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. Celem spotkań organizowanych w MOK jest zintegrowanie dzieci i młodzieży niepełnosprawnej z ich rówieśnikami w pełni sprawnymi. Do osiągnięcia tego celu posłużą cotygodniowe zajęcia relaksacyjno-edukacyjne, urozmaicone zajęciami teatralnymi i muzycznymi. Pierwszym etapem jest przygotowanie i zaprezentowanie publiczności spektaklu teatralnego, opartego na bajce I. J. Kraszewskiego. Zapraszamy chętne dzieci i młodzież do wzięcia udziału w planowanym integracyjnym

spektaklu. Spotkania odbywają się w MOK: w piątki od 17.15 do 19.15 dzieci pełnosprawne i w soboty od 11.00 do 13.00 zajęcia integracyjne.

Kolejną, godną polecenia propozycją, skierowaną do dzieci w wieku 5-6 lat, jest taniec towarzyski. Zajęcia odbywają się we wtorki i w czwartki od 17.45. do 18.30.

Dla trochę starszych dzieci (7-10 lat) proponujemy profesjonalnie i skutecznie prowadzoną gimnastykę korekcyjną. Zajęcia te mają na celu korygowanie wad postawy poprzez szereg specjalistycznych ćwiczeń, prezentowanych przez instruktora – rehabilitanta, posiadającego doskonałą wiedzę z zagadnień rehabilitacji i wieloletnie doświadczenie w tej dziedzinie.

I w końcu coś dla tęgich umysłów – Szkółka szachowa. W piątki od 16.00 do 18.00 dzieci, które potrafią zapamiętać więcej niż jeden ruch na szachownicy, zapraszamy serdecznie do zgłębiania nieskończonej wiedzy szachowej pod okiem wspaniałego mistrza i nauczyciela pana Jana Brustmana.

Mamy nadzieję, że naszym optymizmem sprowokujemy Państwa do skorzystania z coraz bogatszej oferty Miejskiego Ośrodka Kultury w Wesolej, a czas z nami spędzony zaowocuje wspólnymi korzyściami. Szczegółowe informacje dotyczące całej oferty MOK w Wesolej uzyskać można dzwoniąc pod numer telefonu 773 55 99, lub bezpośrednio w sekretariacie Miejskiego Ośrodka Kultury w Wesolej – Wola Grzybowska, ul. Starzyńskiego 21. (róg Żółkiewskiego).

**Dariusz Falana** Dyrektor MOK



KLUB  
TAŃCA TOWARZYSKIEGO I DISKO  
„LINK”  
Warszawa

Informuje,  
że w Gimnazjum nr 3 Stara Miłosna  
rozpoczyna się nabór na I stopień kursu tańca  
dla uczniów szkół średnich i dorosłych,  
którzy chcą nauczyć się tańczyć  
lub podwyższyć swoje kwalifikacje taneczne.

W programie następujące tańce:

### Disco

RAP  
TWIST  
ROCK AND ROLL  
UKŁASDY DISCO  
MAMBO  
i inne

### Towarzyskie

LATINO  
SAMBA  
CHA-CHA  
JIVE  
PASO DOBLUE  
RUMBA

STANDARD  
WALC WIEDEŃSKI  
WALC ANGIELSKI  
TANGO  
QUICKSTEP  
SLOWFOX

Pierwsze spotkanie informacyjno-organizacyjne odbędzie się dnia 6.XI. (wtorek) godz. 18:00. Dla osób, które miały kontakt z tańcem będzie utworzona grupa dla zaawansowanych.

**Koszt 20,00 zł** (za 4 spotkania raz w tygodniu po 1 godz.) opłaty uiszczamy w trakcie prowadzonych zajęć nie później niż na drugim spotkaniu.

Dodatkowe informacje: 0 504 959 886

## Malarstwo XXI wieku w Starej Miłosnie

Sztuka Lekko Awangardowa

Wystawa prac Piotra Koreckiego

Otwarcie wystawy 13 listopada 2001 roku (wtorek) w Biurze Rady Dzielnicy godzina 20<sup>00</sup>.



## Wizyty Sąsiedzkie: nasze pociechy, nasze nadzieje... Sosai Masutatsu Oyama, Kyokushinkai 11 Dan

Ten dziwny tytuł, niech nikogo nie zmyli. Będzie mowa o dzieciach, o wychowaniu i o Starej Miłośnię.

Miło mi odnotować, iż mój apel zamieszczony w poprzednim numerze, o podpowiadanie tematów, sygnalizowanie problemów, naprowadzanie na ciekawe osoby – a wszystko w kontekście dzieci i młodzieży i ich szeroko pojętego wychowania – że to wezwanie przyniosło już pierwszy efekt. Tekst, który mi dostarczono, postanowiłem przytoczyć w całości, gdyż wydaje mi się kompletny i wyczerpujący.

„Zbiórkaa!!! To sygnał, że uczestnicy sekcji Warszawskiego Klubu Karate Kyokushinkai w Starej Miłośnię rozpoczynają trening. Trenerem prowadzącym i jednocześnie założycielem tej grupy jest posiadacz stopnia mistrzowskiego Sensei – Zbigniew Ostrowski II Dan.

Sekcja karate kyokushinkai w Starej Miłośnię istnieje od 1997 roku dzięki przychylności pani dyrektor Tucholskiej kierującej w owym czasie Szkołą



Podstawową Nr 3. Twórcą tego stylu jest nieżyjący już Sosai Masutatsu Oyama. Człowiek, który własnym uporem i ciężką pracą dążył do osiągnięcia każdego wyznaczonego sobie celu. Swoje życie poświęcił karate, które w dzisiejszych czasach jest coraz bardziej rozpowszechniane. Ćwiczą dzieci, młodzież i dorośli. Dzięki filozofii karate łatwiej jest im uporać się z problemami życia codziennego.

Uczestnicy sekcji w Starej Miłośnię to w większości młodzi ludzie, którzy poszukują sensu życia i aprobaty ze strony społeczeństwa. Ciężka praca i w pocie wypracowane efekty, dają po-

czucie prawdziwego spełnienia. Wiek ćwiczących jest nieograniczony. Swoich sił próbują już siedmiolatki. Niektórzy trenujący to uczniowie tutejszej szkoły podstawowej i gimnazjum.

Ze względu na stopień umiejętności istnieją dwie grupy: początkująca i zaawansowana. Rozpoznanie możliwości własnego ciała, stopienia się z nim w całość w czasie kihon (ćwiczenia technik podstawowych), odkrycie spokoju, własnej głębi, to szczyt szczęścia, jaki może przynieść w karate tylko ciężki trening, tysiące powtórzeń.

W ćwiczeniach treningowych uwzględniane są również elementy samoobrony, jak i specjalnie przygotowany sprzęt do walki m.in.: tarcze, rękawice. Każdy karateka ma możliwość sprawdzenia swoich umiejętności na egzaminie, odbywającym się dwa razy w roku. Dla chętnych w okresie wakacji i ferii, organizowane są obozy sportowo-wypoczynkowe. Dla wielu sempai, obozy zapisane zostaną w pamięci na długie lata. Tworzą oni grupę, której siła nie polega na ilości, ale na jedności i wzajemnym zrozumieniu. Razem mieszkają, razem trenują, poznają się. Ogólna atmosfera panująca na zajęciach, pozwala uczestnikom zrozumieć sens, jaki zawiera sztuka karate.

Czasem decyzje o udziale w zajęciach podjęli rodzice, a niekiedy sami postanowili spróbować.

Ci najbardziej wytrwali, którzy ćwiczą od początku ist-

nienia tej grupy to: Dariusz Lewandowski, Jakub i Jędrzej Komoda, Tomasz Korolko, Wojciech Nikiforuk, Arkadiusz Bienias, Dagmara Grzegorzczak. Swoją stanowczością i pracą dają przykład tym, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z karate.

Oprócz nich do wyróżniających się uczestników zajęć należą: Łukasz Łoboda, Piotr Bienias, Grzegorz Dudek, Michał Dybko, Jędrzej Kozak, Michał Jarczewski, Michał Szymańczyk, Radosław Kotuniak, Mateusz Urański, Bartosz Niewiadomy, Bartłomiej Mącznyński, Urszula i Mikołaj Kędzierscy, Karolina Agnieszka i Bożena (mama)



Kupczyk. Treningi odbywają się w pięknej, nowo wybudowanej hali.

Znakomicie układa się współpraca z panią dyrektorką Katarzyną Głusek, która obecnie kieruje szkołą i w każdej kwestii udziela pomocy oraz poparcia.

To z jej inicjatywy 1 czerwca 2001 roku, z okazji Dnia Dziecka, w rodzimym Szkole Podstawowej Nr 3 w Starej Miłośnię został zorganizowany pokaz z udziałem najmłodszych trenujących. Publiczność nieustannie oklaskiwała elementy demonstrowane przez ćwiczących, które z pomocą trenera zostały perfekcyjnie przygotowane. Wśród zaproszonych widzów znalazły się najwyższe władze gminy. Pokaz przyjęto bardzo ciepło i ma on wejść na stałe do kalendarza imprez szkolnych i osiedlowych.

Sensei Ostrowski mówi na treningach o historii i filozofii karate. Opowiada o osiągnięciach Masutatsu Oyamy i motywach, jakie nim kierowały. Dzięki karate łatwiej jest się w życiu skoncentrować, osiągnąć korzystny stan ducha i ciała, przyjmować wszystkie zagrożenia ze spokojem, a trudności pokonywać.

Przyjdź, spróbuj, przekonaj się. Klub Karate Kyokushinkai w Starej Miłośnię czeka na Ciebie.”

Osobom, dzięki którym ten tekst powstał serdecznie dziękuję, a ze swej strony liczę, że jego publikacja przysporzy sekcji karate kyokushinkai nowego utalentowanego „narybku”. Z pewnością warto właśnie w ten sposób spędzać wolny czas. Oczywiście, ponawiam apel o zasilanie „Banku Tematów”, rzecz prosta, niekoniecznie już w formie gotowego tekstu, choć to mile widziane, ale choćby poprzez samo zasygnalizowanie godnej uwagi „sprawy”.

Kontakt ze mną: 773 35 33

Marian Mahor



## Gimnazjum nr 3 otwarte!

„... Gimnazjum nr 3 uważam za otwarte,....” – te historyczne słowa, w czwartkowe południe 11 października 2001 roku, wypowiedziała obecna dyrektor szkoły, pani Ewa Tucholska.

Długo czekaliśmy na tę chwilę! Idea budowy nowej szkoły w Starej Miłośnie narodziła się w czasie powstawania planów budowy „Osiedla XXX – lecia PRL”. Podobnie jak budowa osiedla, także budowa nowej szkoły postępowała w ślimaczym tempie. Kolejne terminy wyboru projektu, wykonawców, rozpoczęcia inwestycji, czasu jej trwania, aż wreszcie daty oddania obiektu użytkownikom, daty uroczystego otwarcia zmieniano częściej niż przysłowiowe rękawiczki. Jednak dzisiaj śmiało można powiedzieć, że warto było czekać tak długo.

Liczni, dostojni Goście, przedstawiciele najwyższych władz oświatowych, samorządowych i sportowych oraz lokalnych samorządów, wojska i szkół wesołowskich, zaproszeni na uroczystość otwarcia nowego Gimnazjum (I etap całego kompleksu) prześcigali się w składaniu gratulacji, pochwał oraz wyrazów uznania za tak gorące i wspaniałe przyjęcie w przepięknej scenarii nowoczesnej architektury szkoły i przylegających do niej rozległych boisk sportowych (boisko piłkarskie ma najnowocześniejszą sztuczną nawierzchnię w Polsce, unikalną w skali europejskiej). Słowa pełne serdeczności płynęły od takich sław jak Jerzy Engel (trener piłkarskiej reprezentacji Polski), Eugeniusz Kolator (viceprezes PZPN, wieloletni sędzia klasy międzynarodowej), Włodzimierz Zawadzki (wielokrotny medalista olimpijski w zapasach), Zygmunt Smalcerz (wielokrotny rekordzista świata, wielokrotny medalista olimpijski w podnoszeniu ciężarów, członek PKOL), Zenon Jaskuła (medalista olimpijski, jeden z najlepszych kolarzy w historii polskiego kolarstwa), Andrzej Supron (wielokrotny medalista olimpijski w zapasach), Zbigniew Tomkowski (Dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu), Jadwiga Ślawska-Szalewicz (członek Europejskiej Unii Badmintona, Prezes PZBad.) i Andrzej Szalewicz (wieloletni Prezes PKOL, członek Zarządu PKOL, wieloletni Prezes Unii Polskich Związków Sportowych, prekursor badmintona w Polsce, założyciel i wieloletni Prezes PZBad., Przewodniczący Rady Osiedla Anin).

Uroczystości rozpoczęły się o godz. 9.00 biegami przełajowymi. W 12 kategoriach wystartowało prawie 450 uczniów z 12 szkół Wesołej i Sulejówka. W strugach rzęsistego, jesiennego deszczu („wymarzona” pogoda dla przełajowców) dziewczęta i chłopcy walczyli o tytuły Mistrza Rejonu Wesoła w ramach eliminacji IV Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Organizatorem i kierownikiem zawodów był Paweł Malinowski, a sędzią głównym – Henryk Marcinkiewicz.

Główna część programu otwarcia Gimnazjum nr 3 rozpoczęła się w samo południe na szkolnym stadionie, przy nieśmiało przebijających się przez chmury promieniach słońca. Przybyłych Gości powitali pani Dyrektor, Burmistrz Miasta Wesoła – pan Jacek Wojciechowicz oraz Przewodniczący Rady Miasta – pan Andrzej Jastrzębski. Następnie głos zabrał Jerzy Engel, tym razem jako przedstawiciel honorowego patrona szkoły, czyli Piłkarskiej Reprezentacji Polski. W podziękowaniu za przyjęcie patronatu nad szkołą, gimnazjaliści wręczyli trenerowi piłkę z podpisami wszystkich uczniów. Był to bardzo wzruszający i rzadko spotykany gest, ponieważ z reguły piłkę z podpisami darowuje ten „sławniejszy” (duże brawa dla pomysłodawcy). Tę część ceremonii zakończył Proboszcz naszej Parafii – ksiądz Jerzy Banak, który w krótkich słowach nawiązał do starożytnej genezy gimnazjonu i dokonał obrzędu poświęcenia obiektu..

Program artystyczny, przygotowany przez gimnazjalistów pod kierunkiem nauczycielek p. Izy Nowackiej i p. Jolanty Rybickiej, nawiązywał do tradycji kulturowych starożytnej Grecji i wraz z kończącym występem układem tanecznym wzbudził prawdziwą owację wśród zebranych na trybunach kilku setek widzów.

Następnym punktem programu było zwiedzanie szkoły, poprzedzone tradycyjnym przecięciem wstęgi, odsłonięciem pamiątkowej tablicy informującej o honorowym patronacie i wpisem do kroniki szkolnej.

Po zwiedzeniu gmachu szkoły wszyscy wróciliśmy na stadion, aby być świadkami kolejnej odsłony tego uroczystego dnia. Na zielonej murawie boiska nastąpiła zmiana scenografii i w miejsce estrady pojawiły się okazałe trofea sportowe dla najlepszych szkół, za wyniki osiągnięte we współzawodnictwie międzyszkolnym

w roku szk. 2000 / 2001 w ramach III Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. W kategorii szkół podstawowych wygrała SP 2 /Zielona/, a wśród gimnazjów – Gim 1 /Centrum/. Puchary dla zwycięzców wręczali wybitni działacze sportowi – pan Andrzej Szalewicz (przedstawiany powyżej) i pan Krzysztof Grzegorek (olimpijczyk, Szef Wyszkożenia PZSz, wieloletni trener kadry narodowej szermierzy).

Ostatnim aktem ceremonii otwarcia Gimnazjum nr 3 (dla dużej grupy widzów -najważniejszym) była inauguracja nowego boiska piłkarskiego. Jako pierwsze na murawę wybiegły drużyny ARTYSTÓW z Pawłem Delągim na czele i KLUBU KIBICA REPREZENTACJI POLSKI z Sławkiem Kowzanem (animatorem tegoż meczu). Po wyrównanej walce obfitującej w wiele znakomitych zagrań mecz zakończył się remisem 2: 2. Dogrywki już nie udało się przeprowadzić, ponieważ łowcy autografów byli bezwzględni dla swoich idoli i nie dopuścili ich do dalszej gry. Dopiero pojawienie się na murawie czirliderek z grupy „Plus” (działająca przy SP2 Wesoła) i ich dynamiczne układy odwróciły uwagę kibiców od swoich idoli. Dziewczęta prowadzone przez panią Bożenę Borys rozgrzały nawet największych malkontentów. Po takim wspaniałym wstępie na murawę wybiegli główni bohaterowie spektaklu piłkarskiego, drużyna GIMNAZJUM nr 3 i drużyna GIMNAZJUM nr 1.

Po zaciętej grze, stojącej momentami na bardzo wysokim poziomie, po znakomitych paradach bramkarzy, po popisowo strzelanych rzutach karnych (sędzia nie był przekupywany), i niezliczonej ilości pojedynków bark w bark mecz zakończył się remisem i po długiej przerwie (łowcy autografów znowu dali znać o sobie) dogrywka także nie wyłoniła zwycięzcy.

Tego dnia zwycięzcami byli wszyscy ci, którzy dołożyli choć „małą cegiełkę” do budowy tej pięknej i nowoczesnej szkoły oraz pomogli w przygotowaniu tak wspaniałej ceremonii otwarcia. W tym miejscu należy wspomnieć o patronie medialnym całej uroczystości, którym był „PRZEGLĄD SPORTOWY”.

Według opinii wyrażanych w tym uroczystym dniu, Gimnazjum nr 3 ma wszelkie potrzebne dane, aby za kilka lat być najlepszą szkołą w Polsce pod każdym względem, a w najgorszym przypadku zawsze będzie najlepszą na Mazowszu. Nie można zmarnować tej szansy!

M. P.





# Sprawy psie, to ludzkie sprawy – Psie hałas

Po artykule na temat psich hałasów sypnęły się listy. W tym numerze, zamiast kolejnego tekstu o psach zamieszczamy Państwa głosy. Są ważne, bo świadczą, że problem ten jest bolesny dla wielu z nas. Zachęcam serdecznie do dalszej wymiany zdań na te trudne tematy. To nadzieja, że głos ogółu trochę odmieni poglądy innego ogółu, ale bez brania się za czuby. Nazwiska autorów listów pozostają do wiadomości redakcji. W listach, z konieczności, zostały dokonane skróty, jednak z zachowaniem wszelkich starań o zachowanie sensu Państwa wypowiedzi.

*Dorota Wrońska*

... Jesteśmy właścicielami suczki, która przeszła trzymiesięczną naukę posłuszeństwa. Suczka jest szczęśliwa, a my zdobyliśmy wiedzę, która pozwoliła nam zrozumieć psychikę psa.

Pies zamknięty za płotem jest niewyobrażalnie zestresowany, narażony na bodźce, które wprowadzają go w stan ciągłego pobudzenia. Zamknięty w ogródku, odizolowany od innych psów (stada), niewyprowadzany na spacer, staje się agresywny, nieszczerliwy, zdziczały. W nocy, zaś nawołuje inne psy (stado), szczeka i wyje. Właścicielowi takiego psa wydaje się, że ma tani alarm, w rzeczywistości zaś trzyma zestresowanego więźnia. Jeżeli do tego właściciel nie liczy się ze swoimi sąsiadami, to mamy obrazek opisany w Pani artykule.

Jak temu zaradzić? Nie wydaje nam się, aby pomysł zwracania uwagi takim sąsiadom był dobry. To po prostu nie działa. Sami próbowaliśmy „pukania do furtki”, prośbienia o uciszenie psa, niewiele to dało. Nasi sąsiedzi przez płot ustawicznie wypuszczają do ogródka swojego jamnika, bywa, że na kilka godzin. Jamnik nie szczeka, jamnik jazgocze non-stop. Efekt naszej interwencji: czas jazgotu skrócił się z ośmiu godzin do trzech. Żal nam tego psa, nigdy nie bawi się z innymi psami, nie wychodzi na spacer, ale jak wytrzymać kilkugodzinny hałas?!!!

A może pomogłaby Straż Miejska? Może wydrukowałybyście w „Wiadomościach Sąsiedzkich”, przepisy lub ustawy, na których można by się opierać w trakcie „dyskusji z sąsiadami”?

Czujemy się bezsilni, sami nie podejmiemy „walki z wiatrakami”.

Ciekawi jesteśmy, jak wiele osób myśli tak jak my?

Ilu osobom przeszkadza życie w hałasie?



Należę do tej części naszej społeczności, której właściciele psów odbierają dużą część przyjemności rozkoszowania się przebywaniem w „cichej”, zielonej okolicy. Wymarzony zakątek staje się koszmarem, gdy psia orkiestra zacznie przygrywać. Słonecznym porankiem nie budzi mnie śpiew ptaków tylko skowyt psich gardel. Pozostaje też problem wyprowadzania psów pod posesje sąsiadów (bo po co ma brudzić u siebie?). Jako nowy mieszkaniec osiedla próbowałem w swojej naiwności rozmawiać na ten temat z właścicielami psów. Dictum z jakim się spotkałem (cyt. „pies jest od tego, żeby szczekał”) pozbawiło mnie jednak resztek nadziei na ich normalne zachowanie (oczywiście właściciele, bo pies robi, co mu każą). Utwierdzam się w przekonaniu, że właściciele psów są obarczeni czymś w rodzaju psiego fanatyzmu, a jak wiadomo fanatycy nigdy nie uznają racji ludzi o innych poglądach. Dobre sąsiedzkie obyczaje? Nasi sąsiedzi nie znają niestety takiego pojęcia. Może nasilone głosy takich jak ja i Pani zmuszą „psią” część do refleksji?



Problem jest o tyle ciężki, że ci, których psy hałasują, brudzą, latają luzem to zwykle ludzie o ugruntowanych poglądach i nie ma sposobu przetłumaczenia im, że pies, który szczeka, wcale nie pilnuje.

Mam sąsiadkę, która codziennie od czterech lat wyprowadza swoje strasznie szczekające psy, o szóstej rano. Pani ta prezentuje postawę roszczeniową i trudno w ogóle zwrócić się do niej z jakakolwiek uwagą. W jednej z pierwszych rozmów sąsiedzkich poleciała mi (tak

właśnie) żebym wysterylizowała swoją suczkę, bo jej pies wyje w nocy.

Większości ludzi, którzy zakłócają spokój innym, do głowy nie przychodzi, że to ich wina. Według zasady „mój dom moja twierdza” uważają, że to, co się dzieje u nich na posesji, nie powinno nikogo obchodzić.

Generalnie brak u nas na osiedlu życzliwości, a słowo „przepraszam” jest z ostatnich spośród tu używanych. Pełno u nas, niestety, ludzi, którzy jadąc do pracy po prostu wypuszczają swojego psa na ulicę, żeby sobie polatał, albo na mikroskopijnych placówkach trzymają ogromne psy w budzie na łańcuchu. Śmieszne i tragiczne zarazem.

Ps. Sama mam dwa psy, więc może nie jestem bez winy. Jedno na pewno mogę powiedzieć: moje psy nie szczekają po dziesiątej i przed ósmą rano i nie biegają luzem po okolicy, a także nie zanieczyszczają cudzych trawników.



Muszę jeszcze tylko coś dodać. Dziś pies, na posesji obok mnie, został prawdopodobnie otruty. Jest teraz u weterynarza, więc nie wiem jaki będzie koniec tej historii.... Niedobrze byłoby, gdyby ktoś zrozumiał Pani i innych opinie (w tym moje) jako nagonkę na psy. Zawsze przecież człowiek jest winien temu, co robi jego podopieczny.

Okropna historia z tym otruciem. Piszę te parę słów już tylko gwoli podzielenia się wrażeniem bezsilności i złości na ludzkie okrucieństwo.

## Tom Law's School of English

w Wesolej-Starej Miłosnie od 1997 roku

Zapraszamy na zajęcia indywidualne i grupowe w następujących grupach:

**773-32-70**  
**773-33-70**

- ANGIELSKI
- NIEMIECKI
- FRANCUSKI
- HISZPAŃSKI

**CAŁOROCZNE WYJAZDY DO SZKÓŁ JĘZYKOWYCH W KANADZIE**

**KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO MATURY FCE i CAE INTENSYWNE GRUPY DLA DOROSŁYCH**

**Konwersacje z native speakers**

Zajęcia odbywają się w siedzibie szkoły w Starej Miłosnie przy ul. Gościniec 2B (naprzeciwko Szkoły Podstawowej nr 3)

CMW

## RAMY

**PROFESJONALNA OPRAWA**

**OBRAZÓW, GRAFIK, PLAKATÓW, LUSTER**

na życzenie - oprawa u klienta odbiór i dostawa do domu

**05-075 Wesola Zielona, ul. Wspólna 20b**

tel./fax **773 47 54**, fax **815 40 76**

## GABINET LEKARSKO STOMATOLOGICZNY

Magdalena Gawęcka, Danuta Olczak

**LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH, PROTETYKA, RTG ZĘBÓW**

tel. **773 14 30**

Stara Miłosna  
Zadanie 08, dom nr 589  
ul. Krysztalowa 6



## Uroczyste ślubowanie w S.P. nr 3

Motto:

„Maleńka tarcza, ale wystarcza,  
By z dumą myśleć o niej,  
Bo jak prawdziwa rycerska tarcza  
Honoru szkoły broni.”

Hanna Łochocka

Takie właśnie motto otwiera list Kuratorium Oświaty w Warszawie adresowany do Szkoły Podstawowej Nr. 3 w Starej Miłośnie z okazji **uroczystego ślubowania klas pierwszych**. Znalazły się w nim słowa zachęty i otuchy dla dzieci, wyrazy uznania dla nauczycieli i gratulacje dla dyrekcji. Dla wszystkich życzenia wszystkiego najlepszego w nowym roku szkolnym.

Uroczystość odbyła się **5 października o godz. 17<sup>00</sup>** na dużej sali gimnastycznej i miała w tym roku wyjątkowo podniosły charakter, gdyż po raz pierwszy uczestniczył w niej **przedstawiciel warszawskiego kuratorium, w osobie pani wizytator Elżbiety Sienkiewicz**.



Nie zabrakło też osobistości i zaproszonych gości z ramienia miasta, dzielnicy i samej szkoły. Wymieńmy tylko niektóre z nich: oczywiście w komplecie przybyli **rodzice**, oczywiście **grono nauczycielskie** oraz panie dyrektorki: **Elżbieta Głusek** i **Lidia Chmielewska**, przewodnicząca Rady Rodziców pani **Krystyna Mileszyk**, przewodnicząca Rady Dzielnicy Stara Miłosna pani **Ewelina Kozak**, Radna Miejska z naszego osiedla pani **Katarzyna Zakrzewska** oraz wiceburmistrz **Bogdan Gutowski**.



Po wstępnych mowach okolicznościowych: przywitaniach, gratulacjach i życzeniach nastąpiło zasadnicze ślubowanie.

Pani dyrektor Elżbieta Głusek ciepłym acz mocnym głosem odczytywała uroczyste słowa, a pierwszoklasiści przybrani w stosowne nakrycia głowy – wytworne akademickie birety – zgodnie i chórem powtarzali za nią: **ślubujemy!**

Po wręczeniu dyplomów, legitymacji szkolnych oraz szeregu upominków od starszych koleżanek i kolegów, od Rady Rodziców i Rady Pedagogicznej, odbyła się **część artystyczna uroczystości**, w całości w wykonaniu świeżo upieczonych uczniów klas I.

I – jak należało się spodziewać – był to bodaj najbardziej ujmujący moment tego wieczoru. Wiersze i piosenki w interpretacji tych małych i wdzięcznych osóbek dostarczyły wszystkim uciechy, wzruszeń i wielu estetycznych doznań.

Na koniec padły jeszcze słowa powitania ze strony uczniów klas wyż-

szych wypowiedziane przez **Natalię Wrześcińską** – przewodniczącą Samorządu Uczniowskiego – a trzech oddelgowanych „pierwszaków” złożyło podziękowanie za przyjęcie w poczet uczniów szkoły.

Oby im się **w naszej szkole** wiodło jak najlepiej! Im samym, a z nimi ich rodzicom i nauczycielom. „Wiadomości Sąsiedzkie” życzą Wam, drogie dzieci, połamania piór!

Marian Mahor

### Wesoła szkoła

„Jeż najeża kolce, gdy nie patrzy za siebie”

Krystian

„Jeż najeża kolce, gdy chce mu się jeść”

Mateusz

„Jeż najeża kolce, gdy widzi krzaki jeżyn”

Monika

„Jeż najeża kolce, gdy ma wściekliznę”

Radek

Pierwszak na widok siostry Rafaeli krzyczy: „O, idzie nasza katacheza”

„Ożywienie – wprowadzenie do zdania ożywiających wyrazów”

„Od której jest czynna pani pielęgniarka?”

„Mój tata jest ciągle przy komórce. To jest jej numer 0-601 ...”

„On jest na chorobie”

„Za ten czyn został skazany na śmierć. Od tego przykrego doświadczenia uratowała go Danusia”

„Niezwykłym człowiekiem jest nauczyciel, który w czasie kilku godzin potrafi przekazać nam całą swoją wiedzę”



## Chcę być porządnym – jak to zrobić?

Tyle się już napisałam o śmieciach na naszym Osiedlu, że czas chyba podać rękę świeżo nawróconym (mam nadzieję!) i podać garść informacji na temat firm, które zajmują się wywozem śmieci z naszego terenu. Pragnę podkreślić, że informacje cenowe dotyczą tylko i wyłącznie terenu Starej Miłosny traktowanej przez niektóre firmy w sposób ulgowy.

Mamy piękne tereny zielone i, niestety, musimy je co roku sprzątać i to nie tylko z resztek po nocnych libacjach, ale także ze styropianu, pojemników po piance poliuretanowej czy kawałków szkła ze starych okien. Może nie wszyscy wiedzą, że działające na naszym terenie firmy mogą wywieźć także śmieci budowlane, starą wersalkę czy gruz.

Dla łatwiejszej orientacji w ofercie udostępnionej nam przez firmy zebra-

łam dane w formie tabelki (w kolejności alfabetycznej). Są to przykładowe usługi, z których najczęściej korzystają klienci indywidualni.

Zyczę nam wszystkim owocnej i w miarę taniej współpracy, obyśmy mieli czystiej w Naszej Starej Miłosni.

*Izabela Antosiewicz*

| Oferta  | Bakun Marek<br>tel. 783-24-63   | Błysk<br>tel. 779-40-23   | MZO Otwock<br>tel. 779-50-01   | Transnec<br>tel. 773-37-67   |
|---|---|---|--|--|
| Kosz 120 l                                      | 9,50 zł<br>podstawienie<br>bezpłatne                                      | 6,96 zł<br>podstawienie<br>bezpłatne  | 8,56 zł<br>+ 2,14 zł<br>dzierżawa  | 6,96<br>podstawienie<br>bezpłatnie   |
| Kontener  | podstawienie<br>z wywiezieniem<br>bez względu<br>na zawartość<br>– 300 zł | podstawienie – 250 zł<br>wywiezienie – <b>gruz</b><br>20 zł/tonę<br><b>śmieci mieszane</b><br>120 zł/tonę | podstawienie<br>– 105,93 zł<br>wywiezienie –<br><b>gruz</b> = cena podst.<br>śmieci mieszane<br>116,63 zł/tonę | podstawienie<br>– 180 zł<br>wywiezienie<br>– <b>gruz</b> 12 zł/tonę<br><b>śmieci mieszane</b><br>166 zł/tonę |
| Duże gabaryty<br>(stare meble,<br>łódówki itp.) | –   | 180-200 zł/tonę<br>– podstawiają<br>kontener,<br>nie prowadzą<br>usług jednorazowych                      | –  | cena i forma<br>wywozu do<br>uzgodnienia<br>indywidualnie<br>z klientem                                      |

## Uszczelnianie okien

Chciałabym podzielić się z czytelnikami „Wiadomości sąsiedzkich” tania i skuteczną metodą uszczelniania okien na zimę. Przydatna jest szczególnie wtedy, gdy w oknach są duże szpary, których nie są w stanie zapełnić kupowane w sklepach taśmy uszczelniające. Sposób ten stosuję od dwóch sezonów i spowodował duże oszczędności w ogrzewaniu. Dom nasz jest drewniany typu ciechanowskiego, okna drewniane pomalowane białą farbą. W celu ich uszczelnienia kupuje w sklepie „Co nieco” koło banku kilogram najtańszego szarego

gipsu i małą szpachelkę długości 15cm. Gips należy zmieszać pół na pół ze zwykłą mąką (nie musimy tego robić od razu z całym kilogramem – zależy od liczby okien). Następnie do osobnego naczynia może to być plastikowa mała miseczka, nabieramy trochę mieszaniny i zalewamy wodą, aby uzyskać papkę gęstości wiejskiej śmietany. Papka dość szybko zastyga. Stoimy w ciepłym mieszkaniu, okna są zamknięte, nabieramy masę gipsową szpachelką i wciskamy w szpary zamkniętych okien. To co zostaje na ramach okien i psuje ich wy-

gląd wycieramy wilgotną szmatką tak, że nie pozostaje żaden ślad od strony pokoju. Kto ma wątpliwości, jak to działa, niech otworzy teraz okno i zobaczy na ramie szary ślad po papce, która zapycha szparę.

Mieszanina gipsu z mąką i wodą jest po zastygnięciu krucha. Otworzenie na wiosnę okna niweczy to uszczelnienie. Dlatego należy to robić późną wiosną, kiedy jest już ciepło. Resztki niepotrzebnego już uszczelnienia usuwamy wilgotną szmatką poprzez lekkie tarcie. W każdym pomieszczeniu pierwsze okno z prawej strony zostawiam uszczelnione taśmami – do wietrzenia.

*M.S.*

## Porady budowlane

### Ważne części umowy o roboty budowlane!

Podpisałeś z wykonawcą umowę na budowę domu! W jednym z punktów umowy zastrzegłeś, że za opóźnienia w terminie oddania naliczasz karę 0,3% za każdy dzień zwłoki (od wartości robót nie wykonanych lub od całości). Miałeś mieć gotowy dom na 30.IX.2000 roku! Mogłeś się wprowadzić w styczniu 2001 r. Opóźnienie 3 miesiące! We wrześniu nie było co i cwu oraz prądu, nie było tynków. Całość prac wyliczono na 300 tys. Prace nie wykonane w terminie 60 tys. zł. Liczymy! 60.000 zł. x 3 miesiące x 30 dni x 0,3% = 16.200 zł. tyle wynosi kara dla złego wykonawcy!!! My ponieśliśmy dodatkową karę! Musieliśmy opuścić mieszkanie

wcześniej sprzedane i wynajęte na 3 miesiące (x 1.500 zł. = 4.500 zł.) w Starej Miłosnej. Zszarpanych nerwów nie liczę! Warto mieć taki punkt w umowie.

### Nielegalne budowle – samowolki!!!

Jest tego bardzo dużo. Jak z tym żyć? Podjąć próbę zalegalizowania. Kupiłem mały domek z garażem. Kiedy go wykończyłem i chciałem zakończyć budowę, okazało się, że garaż jest do rozbioru, bo stoi częściowo na działce sąsiada! Dodatkowo sąsiada boli, że przyszedł taki i po trzech miesiącach mieszka, a on buduje dziesięć lat i nie może skończyć. Próba mediacji się nie udała. Doszłoby do rozbioru, gdyby nie cud! Otóż nie mogłem

zrozumieć, dlaczego sąsiad ma ogródek dłuższy od mojego o 3 metry, niektórzy inni też mieli większe...

Na Jeździeckiej 20 w Zespole uświadomiono mi że osoby te bezprawnie zagroziły drogę p-poż, więc jest to nielegalne, a więc samowola! Kiedy spytałem sąsiada o piękny starodrzew na 3 m drodze p-poż, wyraził zgodę na powiększenie o 30 cm mojej działki, żebym nie musiał burzyć garażu!! Dodatkowo był zdziwiony, że go ktoś zmusza do wykupienia nie jego gruntu, aby mógł zalegalizować większy ogródek! Można spać spokojnie i lubić się z sąsiadami. Sąsiad to nie wróg! Obok siebie mieszkamy, musimy się dogadywać, tylko tak rozwiążemy zaszłości na naszym osiedlu.

*Targot*



## GABINET STOMATOLOGICZNY

J. i W. Bzdęga, lekarz stomatologii ogólnej, chirurg stomatolog

- profilaktyka
- leczenie zachowawcze
- leczenie dzieci
- RTG zębów
- laseroterapia
- protetyka
- naprawa protez
- leczenie chirurgiczne

(0-22) 773 38 83

☎ 0-602 351 757

05-077 Stara Miłosna, ul. Jana Pawła II 238

naprzeciwko nowej szkoły, zad. 33 dz. 1983

## Usługi posadzkarskie

układanie, cyklinowanie i lakierowanie podłóg

**Jerzy Sępka**

Stara Miłosna, ul. Malwy  
zadanie 25, działka 1531

tel. (022) 773 28 98  
0603 379 677

komputery \* oprogramowanie  
materiały eksploatacyjne  
multimedia

komputer + drukarka  
niższe  
5% rabat

Jesteśmy  
bliżej  
niż myślisz



zapraszamy !!  
połącznik - płatek  
9" - 17"



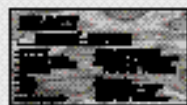
z dostawą do Klienta

APRIL BUSINESS COMPUTER  
04-216 Włocławek, ul. Bielskiego 7  
tel. (0-22) 632 88 88; fax (0-22) 632 88 14

www.april.pl  
www.april.pl

**POLIGRAFIA**  
SZYLDY  
PIECZĄTKI  
WIZYTOWKI  
WYCHYNIANE  
NAPISÓW I  
GRAFIKI Z POLI  
SAMOPRZYLEPNEJ

## NA DRUK NA KÓPERTACH



EKO 2: tel./fax (zobacz stronę) 773 19 10, fax 773 11 67  
0 501 095 250 www.eko-prv.pl e-mail: eko2@poczta.pl  
05-077 Stara Miłosna, ul. Trakt Brzeski 68 (l.p.)  
stałoko czynne: poniedziałek - piątek (10 - 17)

Szanowni Państwo!

- ☛ Jeśli wiecie o czymś, co warto upublicznić w naszej gazecie.
- ☛ Jeśli organizujecie imprezę o charakterze niekomercyjnym.
- ☛ Jeśli taka impreza już się odbyła.

Skontaktujcie się z nami. My chętnie (i bezpłatnie) rozpropagujemy te informacje na naszych łamach. Wiadomości Sąsiedzkie są pismem mieszkańców Starej Miłosny. Wy także możecie mieć swój wkład w jego redagowanie.

Zapraszamy do współpracy. Członków redakcji można spotkać w każdy wtorek w godz. 20<sup>00</sup> do 21<sup>30</sup> w Szkole Języka Angielskiego, ul. Gościniec 2B.

## Ogłoszenia drobne

- ▶ Studentka UW udziela korepetycji z matematyki w zakresie szkoły podstawowej, gimnazjum, liceum oraz studentom wyższych uczelni – tel. 773-36-37.
- ▶ Jęz. angielski – korepetycje – udziela studentka UW, tel. 773-36-37.
- ▶ Język rosyjski – korepetycje. tłumaczenia (z dojazdem do ucznia) tel. 77-54-53.
- ▶ Manicure, pedicure, zdobienie paznokci (w domu u klienta) tel. 773-13-05.
- ▶ Korepetycje z języka polskiego – wszystkie stopnie nauczania, tel. 773-28-07.
- ▶ Język polski, pomoc w nauce, egzaminy, szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum – tel. 773-20-92.
- ▶ Zapewniam całodobową opiekę nad dziećmi 7 dni w tygodniu (posiadam samochód) tel. 773-31-19.
- ▶ Tani torf – 773-31-19.
- ▶ Całoroczne polisy ubezpieczeniowe podróży zagranicznych, tel. 773-31-19, 0501 954 861.
- ▶ Tanie działki do sprzedania na Pojezierzu Dobrzyńskim (cena od 3 do 12 zł za m<sup>2</sup>) tel. 773-31-19, 0501 954 861.
- ▶ „Złota rączka” – solidnie, tanio, tel. 773-31-19, 0501 954 861.
- ▶ Organizacja przyjęć w domu dla dorosłych i dla dzieci, tel. 773-31-19.
- ▶ Angielski - pełny zakres, matematyka - korepetycje (z dojazdem do ucznia) tel. 777-30-13, 773-29-54

### Tani Transport

☛ TANI PRZEWOZ TOWARÓW

☛ PRZEPROWADZKI

samochodem Polonez Truck, ład. 900 kg  
tel. 773 38 79



## Jak żyć z chorobą Parkinsona

Choroba Parkinsona jest obecnie bardzo powszechnie spotykaną chorobą układu nerwowego. Rozwija się ona powoli i niepostrzeżenie. Początkowo pojawia się niewielkie spowolnienie w wykonywaniu zwykłych codziennych czynności. Często mija kilka miesięcy, zanim chory uświadomi sobie obecność tych zaburzeń. Pierwszym objawem czasem jest drżenie ręki. W początkowym okresie choroby objawy ograniczają się do jednej kończyny, po upływie kilku miesięcy lub lat pojawiają się i w drugiej kończynie. W ciągu następnych kilku lat objawy narastają i powstaje potem zespół chorobowy, na który składają się: ubóstwo ruchów, wzmożone napięcie mięśni charakteryzujące się sztywnością i drżeniem.

Fizjoterapia nie tylko przynosi ulgę w dolegliwościach związanych z chorobą Parkinsona, ale zapobiega wtórnym deformacjom stawów, ich usztywnieniu i unieruchomieniu.

Różnorodność ćwiczeń i stała aktywność fizyczna pacjenta zwiększa szansę skutecznego leczenia objawów. Rozpoczęta w początkowym stadium choroby

fizjoterapia, może opóźnić towarzyszące chorobie wady postawy, tracię równowagi i upośledzenie ruchów, a w rezultacie odwlec inwalidztwo na długi czas. Zapobieganie postępującemu zniedołężnieniu zależne jest zarówno od chorego, jak i od jego motywacji. Najważniejsza jest w całym procesie usprawniania wiara samego chorego, że potrafi i jest w stanie wykonać poszczególne ćwiczenia. Musi odczuć pozytywny wpływ ćwiczeń na swoją sprawność fizyczną i psychiczną.

Prowadząc gimnastykę dla osób z chorobą Parkinsona obserwuje się znaczną poprawę w ich sprawności fizycznej i psychicznej. Porównując osobę ćwiczącą codziennie z osobą ćwiczącą sporadycznie można zauważyć ogromną różnicę w postawie i sprawności fizycznej, na korzyść osoby ćwiczącej systematycznie. Dlatego też fizjoterapia powinna się zacząć jak najwcześniej i być stosowana tak regularnie, jak tylko jest to możliwe. Jest ona oprócz leczenia farmakologicznego jednym z najważniejszych elementów walki z chorobą Parkinsona.

Fizjoterapia daje szansę każdemu choremu w miarę sprawnie żyć w środowisku rodzinnym, w pracy oraz pomaga przystosować się do nowych warunków zaistniałych na skutek choroby. Ćwiczenia mają ogromny wpływ nie tylko na układ mięśniowo-kostny, ale przywracają wiarę w siebie i własną wartość, ułatwiają pokonanie psychicznej i fizycznej niemocy.

Absolutnym minimum jest codzienne wykonywanie przez pacjenta gimnastyki leczniczej w domu. Duże znaczenie w rehabilitacji osób z chorobą Parkinsona ma systematyczność, różnorodność ćwiczeń ruchowych oraz wytrwałość i motywacja pacjenta. Zaprzymanie ćwiczeń rozciągających mięśnie i zwiększających zakres ruchów w stawach oraz ćwiczeń wzmacniających mięśnie, może spowodować obniżenie sprawności fizycznej. Zarazem może nastąpić obniżenie sprawności w wykonywaniu przez chorego podstawowych czynności życiowych w bardzo krótkim czasie.

Jeżeli chcesz się utrzymać w dobrej kondycji lub ją poprawić, musisz pracować. Nawet jeżeli nie masz chęci czegoś zrobić – właśnie dlatego musisz to wykonać.

Wiesława Wioseńska, tel. 773-14-97

### mini DELIKATESY

Czynne: codziennie 6.00 - 22.00  
w niedziele 9.00 - 15.00

maxima

- ◆ ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I CHEMICZNE ◆
- ◆ KOSMETYKI ◆ ARTYKUŁY SZKOLNE ◆
- ◆ OWOCE ◆ NAPOJE ◆ SOKI ◆ WARZYWA ◆
- ◆ ALKOHOL ◆ UPOMINKI ◆
- ◆ NABIAŁ ◆ WĘDLINY ◆
- ◆ POKARM DLA ZWIERZĄT ◆
- ◆ DUŻY WYBÓR PRASY ◆

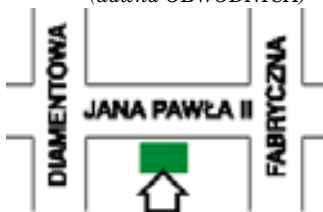
dogodny dojazd  
parking

niskie ceny  
SAMOBSŁUGA

Bilety MZK i karty telefoniczne Świeże pieczywo 3 razy dziennie

St. Miłosna Zad. 10 dz 627 przy ulicy Jana Pawła II 108  
tel. 773-25-30 (dawna OBWODNICA)

u nas kupisz  
szybko, tanio  
i prawie wszystko



akceptujemy karty płatnicze

## Gabinet Stomatologiczny

lek. stom. Małgorzata Nowicka-Olejko

LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH  
RTG ZĘBÓW

Godziny otwarcia: poniedziałek, środa, czwartek 15-20<sup>30</sup>  
wtorek, piątek 9-13

Tel. 773-21-12

Wesoła, Osiedle Stara Miłosna, zadanie 24, działka 1411

OŚRODEK REHABILITACJI I ODNOWY BIOLOGICZNEJ  
mgr Beata i Jacek Horszczaruk

# AEROBIC

ZAPRASZAMY DO NOWEJ GRUPY W CZWARTKI I SOBOTY – 10.00

TEL. 773 22 53

Os. Stara Miłosna  
ul. Słonecznej Polany 5



## Drzewa Starej Miłosny – Brzoza – Betula

Brzoza to piękne drzewo o malowniczej korze i pełnej wdzięku sylwetce. Zadowala się miejscem nawet w niewielkim ogrodzie. Biały pień brzozy wygląda dekoracyjnie o każdej porze roku, a liście od wczesnej wiosny do późnej jesieni są barwne i bujne. Brzozy rozwijają liście wczesną wiosną, ozdabiając krajobraz żywą, jasną zielenią. W lecie są obficie ulistnione, a na jesieni liście wielu gatunków brzoź przebarwiają się na malowniczy złocisty kolor.

Brzozy lubią pełne światło, ale zadowolają się nawet ubogimi glebami. Są wrażliwe na zanieczyszczenia powietrza. Nie lubią zadymionej atmosfery wielkich miast i okręgów przemysłowych. Są także wrażliwe na skażenia gleby, na przykład zasolenie. Niemal wszystkie gatunki brzoź są bardzo wytrzymałe na niskie temperatury i w naszych warunkach klimatycznych możliwa jest uprawa wielu obcych gatunków. Trzeba wiedzieć, że brzozy źle znoszą przesadzanie. Łatwo przyjmują się tylko 2–4 letnie siewki o obfitym systemie korzeniowym, wyprodukowane w szkółkach, natomiast słabo przyjmują się starsze drzewa oraz drzewka nie ze szkółek, a z samosiewu.

Odmiany brzoź (barwny i o wybranych pokrojach) rozmnaża się przez szczepienie. Brzozy źle znoszą przycinanie. Po obcięciu gałęzi na przedwiośniu występuje zwykle obfite wyciekanie soku. Aby tego uniknąć, należy gałęzie brzoź usuwać w lecie, po całkowitym rozwoju liści.

W naszych okolicach najczęściej występuje *Brzoza brodawkowata Betula pendula*.

Drzewo o wysokości do 25 metrów, kredowobiałej korze, łuszczącej się okręźnie. Pospolita w całej Polsce, zwłaszcza na ubogich glebach. W lasach tworzy albo jednorodne brzeziniaki, albo stanowi domieszkę. Bardzo łatwo wysiewa się na nieużytkach i porębach leśnych. Jest niewątpliwie jednym z najpiękniejszych drzew krajowych. Bardzo wczesnie rozwija liście, których świeża, jasna zieleń pięknie kontrastuje z kredowobiałą korą; jesienią przebarwia się na złocistożółty kolor.

Uprawiane są liczne odmiany: „*Tristis*” brzoza płacząca, „*Youngi*” brzoza zwisająca, wszystkie gałęzie drzewa oraz wierzchołek silnie zwisające i poskręcane, idealna do małego ogrodu, „*Lacinata*” ma liście bardzo silnie powycinane, „*Purpurea*” ulistnienie o barwie miedzianopurpurowej.

Inną odmianą brzozy, polecaną do naszych ogródków, jest niewątpliwie *Brzoza papierowa Betula papyrifera* znana w Europie od połowy XIX wieku. Rośnie szybko, jest wytrzymała na mróz i mało wymagająca co do gleby. Osiąga wysokość do 25 metrów. Korę ma białą, łuszczącą się długimi płatami i odkrywającą czerwono-brązowy pień. Gałęzie wiotkie i pełne wdzięku. W jesieni przebarwia się wspaniale na kolor złocisty.

Gatunkiem polecanym do małych ogrodów jest *Brzoza karłowata Betula nana*. Niski słabo rosnący krzew, do 1 m wysokości, o cienkich, giętkich pędach, pokrytych ciemnobrązową korą, w młodości omszonych. Jest to bardzo oryginalny gatunek brzozy, który może być sadzony w ogrodach skalnych, w kwaśnej, stale wilgotnej glebie.

Oryginalna i bardzo rzadko spotykana jest *Brzoza wiśniowa Betula lenta*. Wysokości do 25 m o ciemnowiśniowej, przyjemnie pachnącej korze. Liście podobne do liści grabu, jesienią przebarwiają piękną złocistożółtą barwę. Jedną z najpiękniejszych brzoź, bardzo oryginalna ze względu na zabarwienie kory i liści.

Anna Susicka

## „Po wojnie”

Po drugiej wojnie światowej Stara Miłosna straszyla szczątkami wypalonych, zbombardowanych zabudowań. Końskie i ludzkie niepochowane trupy, szczątki sprzętu wojskowego, pełne min i niewypałów pola. Na to pobożewisko ściągali ocalali mieszkańcy. Wychodzili z okolicznych lasów, wracali z obozów koncentracyjnych i jenieckich. Wielu nie wróciło. Grzebali w zgłiszczach z nadzieją, że może coś ocalało. Niektórzy, jeszcze przed ucieczką do lasu, część dobytku pozakopowali w ziemi, więc teraz wydobywali to. Był czerwiec 1944 roku. Za późno, by orać, siać. Wystarczająco wcześniej, by zacząć odbudowę.

Ogromną rolę odegrała tu pomoc sąsiedzka. Murarze, cieśle i inni, budowali nie tylko dla siebie, chętnie spieszili z pomocą sąsiadom. W krótkim czasie, bo jeszcze przed zimą 1944/45 powstały pierwsze, nowe domy. Wojsko zajęło się czyszczeniem z niewypałów pól, oraz wysadzeniem budynków. W styczniu 1945 roku wyzwolono Warszawę.

Wiosną 1945 r. kontynuowano odbudowę. Powstawały budynki z cegły, kryte papą lub słomianymi strzechami. Na potrzeby szkoły przystosowano, jeszcze niedawno istniejący, stojący obok obecnego domu nauczycielskiego, barak. Mieszkańcy próbowali wrócić do spokojnego, bezpiecznego życia.

Odbudowywana Stara Miłosna nabrała jednak innego, niż przedwojenny wygląd. Centrum handlowe i usługowe przeniosło się z Zakrętu w stronę Warszawy, czyli tzw. Góry Miłoskiej. Tam był ocalały budynek z prowadzoną przez rodzinę Safarzyńskich gospodą „Szafa Gra”. W tymże budynku otworzono później sklep spożywczy i przemysłowy, oraz pasmanterię. Nieco dalej masarnię otworzył p. Gneca. Obok piekarnię mieli Tudkowie. Po drugiej stronie Traktu Brzeskiego stał barak, mieszczący szkołę i nieco w głąb nowy, przywieziony i postawiony przez mieszkańców kościół. Po starym pozostała stojąca na szczycie Góry Miłoskiej, figurka Matki Boskiej. Obok niej powstał obecny cmentarz.

Druga fala zabudowy Starej Miłosny rozpoczęła się w latach 60-tych. Powstały ceglane lub z pustaków budynki kryte wchodzącym wtedy w modę eternitem. Domy były najczęściej parterowe, a dachy tzw. kopertowe. Ilość pomieszczeń zaczęła być uzależniona od wielkości rodziny. Nadal korzystano z budulca (szczególnie fundamenty), pozyskanego z wysadzonych budynków. Z nich też wykuwano szyny, które zbroiły stropy budynków. W latach sześćdziesiątych powstał budynek nowej, piętrowej szkoły. Także wtedy zaczęto budować piętrowe jednorodzinne w kształcie czworokątnych pudełek. Był to przejaw uniformizacji w architekturze. W miastach zaczęła dominować tzw. „wielka płyta”, z której powstawały takie same budynki. Pod miastami i na wsiach stawiano identyczne „pudełka”.

Ten trend utrzymał się do naszych czasów. Spójrzmy na współczesną Stara Miłosną. Takie same bloki, takie same szeregowce, takie same domki wolnostojące. Niewiele tu miejsca na wyobraźnię.

Bogdan Jagłowski



## Informacje z parafii

### 1 listopada: Wszystkich Świętych

Msze św. jak w każdą niedzielę: 8<sup>00</sup>; 9<sup>00</sup> (na cmentarzu), 10<sup>00</sup>; 12<sup>00</sup>; 13<sup>00</sup> (na cmentarzu); 16<sup>00</sup> i 18<sup>00</sup>. Po Mszy św. o godz. 9<sup>00</sup> procesja żałobna na cmentarzu wraz z „Wypominkami”. „Wypominki” są przyjmowane w niedzielę przed kościołem, a w dni powszednie w kancelarii. We Wszystkich Świętych będą – jak zawsze – zapisywane na cmentarzu przez dyżurującego kleryka z naszego seminarium.

### Znicze i lampki nagrobne

Rozprowadzają – jak zawsze – nasi harcerze. Będą zarówno przed kościołem, jak i na cmentarzu począwszy od niedzieli 28 października. Bardzo serdecznie prosimy wszystkich o zaopatrywanie się u naszych harcerzy, bowiem w ten sposób wspieramy naszą dobrą młodzież w ich organizacyjnych potrzebach harcerskich.

### 2 listopada: Dzień Zaduszny

Msze św. jak w każdą niedzielę, o godz. 16<sup>00</sup> Msza św. na cmentarzu. Dodatkowa Msza św. o godz. 20<sup>00</sup> dla tych, którzy później wracają z pracy. W związku z tym, że w Dzień Zaduszny wypada też Pierwszy Piątek, dzieci po spowiedzi w kościele (spowiedź tylko do 15<sup>30</sup>) zapraszamy na Mszę św. na cmentarzu.

UWAGA: Nabożeństwa na cmentarzu tylko przy bezdeszczowej pogodzie.

W razie opadów będą się odbywały w kościele.

### 1-8 listopada: Oktawa modlitw za Zmarłych

Codziennie o godz. 16<sup>00</sup> Msza św. wraz z różańcem za Zmarłych. Przez całą oktawę można raz jeden na dzień uzyskiwać odpust zupełny i ofiarować go za Zmarłych.

Warunki: stan łaski, pobożne (modlitewne) nawiedzenie cmentarza lub kościoła, przyjęcie Komunii św. oraz modlitwa wg intencji Ojca św.

### Msza św. gregoriańska

Doroczna Msza św. gregoriańska za naszych Zmarłych rozpocznie się, jak zwykle, 3 listopada o godz. 16<sup>00</sup>. Do 11 listopada będzie odprawiana codziennie o godz. 16<sup>00</sup>. Od 12 listopada do 2 grudnia o godz. 9<sup>00</sup>. Na tę Mszę św. zapisujemy naszych Zmarłych na karteczkach, które wrzucamy do puszek (w kościele lub na cmentarzu).

### 11 listopada: Święto Niepodległości

O godz. 13<sup>00</sup>, jak co roku, uroczysta Msza św. za Ojczyznę i Naród.

Na Mszy św. o godz. 16<sup>00</sup> wspominamy szczególnie zmarłych kombatanów i wojskowych spoczywających na naszym cmentarzu (m.in. S. Nowaka, T. Czaję, Cz. Winiarskiego, Z. Witebskiego, A. Oleźdzkiego, S. Jedliczkę, J. Zawadzkiego)

W związku ze Świętem Narodowym, jak zawsze, zachęcamy do wywieszania flag i przypominamy, że można je mieć w naszej parafialnej księgarni.

Porządek Mszy św. niedzielny. O godz. 10<sup>30</sup> dzieci pierwszokomuniijne otrzymują – w ramach pamiątek pierwszokomuniijnych – flagi narodowe. Wręczają kombatan ci walk o niepodległość.

### 18 listopada: godz. 13<sup>00</sup>

Jak zawsze w pierwszą niedzielę po święcie Matki Bożej Ostrobramskiej, tj po 16 listopada, jest u nas Msza św. Kresowa. Zapraszamy wszystkich Kresowiaków. W niedzielę tę, jak zwykle, przed kościołem puszką na pomoc kościołom na Wschodzie. W tym roku pomoc okazemy nowopowstałej parafii polskiej w Grodnie.

### Wcześniejsza kolęda

Ze względu na trudną topografię naszej parafii i coraz późniejsze powroty z pracy naszych mieszkańców część tradycyjnej kolędy odbędzie się w tym roku w listopadzie i w grudniu. Kolęda nie jest związana wyłącznie z czasem Bożego Narodzenia, choć taka była w naszej tradycji. Dziś jest ona bardziej wizytą duszpasterską, mniej uzależnioną od pory roku.

Bywają parafie, gdzie kolęda – wizyta duszpasterska – trwa przez cały rok. W terminie wcześniejszym planujemy odwiedzić rodziny na dawnych zadaniach od 22–29, które w przyszłości będą należały do nowej parafii. Będziemy prosić o włączenie się w to dzieło tych wszystkich, którzy jeszcze do niego nie przystąpili, bo przecież z nowego kościoła będą korzystać przede wszystkim okoliczni mieszkańcy. Ważne jest, żeby każdy na miarę swoich możliwości współuczestniczył w tym dziele od początku.

### 2 grudnia: Pierwsza Niedziela Adwentu

Przez cały Adwent do specjalnego kosza w kościele można składać dary dla najuboższych. Caritas prosi w tym roku zwłaszcza o żywność i środki czystości. W Pierwszą niedzielę Adwentu taca – jak zwykle – jest przeznaczona na utrzymanie naszego Seminarium Duchownego. Na Mszy św. o godz. 16<sup>00</sup> wspominamy zmarłe Barbary.

Tradycyjne nabożeństwo adwentowe tzw. Roraty są odprawiane we wszystkie niedziele Adwentu o godz. 8<sup>00</sup> rano oraz we wszystkie środy o godz. 16<sup>00</sup>. Od 15–23 grudnia o godz. 7<sup>00</sup> rano (tradycyjna doroczna Nowenna Roratnia w intencji Parafii i Parafian). Zapraszamy zwłaszcza dzieci szkolne i tych wszystkich Parafian, którzy jeszcze tej Nowenny za Parafię nie odprawili.

Wigilijne świece „Caritasowe”, kartki z motywami religijnymi, sianko na stół wigilijny, teksty obrzędów Wieczerzy Wigilijnej są w księgarni i w kancelarii. Kancelaria -przypominajmy – jest czynna w każdy piątek i sobotę w godz. 15<sup>00</sup>–18<sup>00</sup>.

### 8 grudnia, sobota: Uroczystość Niepokalanego Poczęcia.

Msze św. wg porządku półświętecznego. O godz. 16<sup>00</sup> i 18<sup>00</sup> dzieci pierwszokomuniijne otrzymują od swych matek chrzestnych pamiątkowe łańcuszki z medalikami Matki Najświętszej. Msza św. w intencji matek chrzestnych naszych dzieci o godz. 16<sup>00</sup>.

### Rekolekcje Adwentowe dla dorosłych.

Odbędą się od niedziel 9 grudnia do środy 12 grudnia. Na spotkania rekolekcyjne zapraszamy w dni powszednie o godz. 9<sup>00</sup>; 18<sup>00</sup> i 20<sup>00</sup>.

Nauki rekolekcyjne będzie wygłaszał ks. prof. Wojciech Bęben, wykładowca UW im. Józefa Piłsudskiego.

### Rekolekcje Adwentowe dla młodzieży (gimnazjaliści i licealiści).

Na nauki rekolekcyjne zapraszamy młodzież szkół ponadpodstawowych w dniach 10, 11, 12 grudnia o godz. 16.30.

### Rekolekcje Adwentowe dla szkoły podstawowej

Klasy młodsze do trzeciej włącznie będą miały rekolekcje przez 3 dni od środy 5 grudnia o godz. 16<sup>00</sup> zakończą w Pierwszy Piątek grudnia.

Klasy starsze (IV, V i VI) 17, 18, 19 grudnia (poniedziałek, wtorek, środa) o godz. 16<sup>00</sup>.



## PRYWATNY OŚRODEK REHABILITACYJNY

OFERUJE :

- DOMOWE WARUNKI
- POBYTY CZASOWE
- OPIEKĘ LEKARSKĄ (INTERNISTA, NEUROLOG, SPECJALISTA DO SPRAW REHABILITACJI, ORTOPEDA TRAUMATOLOG)
- PEŁNĄ OPIEKĘ PIELEGNACYJNĄ
- PROFESJONALNĄ REHABILITACJĘ:

- SCHORZENIA NEUROLOGICZNE TAKIE, JAK: UDARY, WYLEWY, ZATORY, PORĄŻENIA, STWARDNIENIE ROZSIANE
- STANY POURAZOWE: PO ZŁAMANIACH, AMPUTACJACH, URAZACH KRĘGOSŁUPA
- CHOROBY ZWYRODNIENIOWE STAWÓW, KRĘGOSŁUPA, DYSKOPATIE

OŚRODEK ŚWIADCZY RÓWNIEŻ USŁUGI W ZAKRESIE:  
REHABILITACJI, MASAŻU, FIZYKOTERAPII  
DLA OSÓB DOCHODZĄCYCH.

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY**

Nasz adres: **Wesoła – Stara Miłosna,**  
**ul. Diamentowa 759, ZADANIE 10, tel. 773-14-97**

## STARA MIŁOSNA

– pismo mieszkańców Starej Miłosny.

Redaguje zespół: Marcin Jędrzejewski (redaktor naczelny), Małgorzata Krukowska, Dorota Mierzejewska (sekretarz redakcji, tel. 773 13 13), Anna Susicka, Dorota Wrońska, Marian Mahor, Tadeusz Wilk, Robert Węgrzynowski. Foto: Magdalena Jędrzejewska, Tadeusz Wilk, Robert Węgrzynowski.

Kontakt z redakcją: poprzez skrzynki pocztowe Stowarzyszenia Sąsiedzkiego Stara Miłosna wywieszzone na terenie pawilonu Domeko i przy Kościele., tel.: 810 58 13, fax: 870 13 84, e-mail: skrzynka1@polbox.com  
Wydawca: NAJ-COMP, ISSN 1509-0833, Nakład: 3.200 egz.,  
**Gazeta bezpłatna!** Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych.  
Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów i korekty językowej.  
Za informacje zawarte w reklamach Redakcja nie odpowiada.

**Reklama: Dorota Mierzejewska – tel. 773-13-13**



STARA MIŁOSNA

i staniesz się... pięknym !!!

Stara Miłosna, ul. Trakt Brzeski paw. 60c, tel.: 773 24 12

fryzjer

solarium

kosmetyka

**Hubertus**  
nieruchomości  
Licencja zawodowa: 1423

Specjalizacja biura: Stara Miłosna

05-077 Wesoła-Stara Miłosna tel. 795 72 72  
ul. Dolomitowa 4 tel./fax 773 33 21  
Filia: Jana Pawła II 795 tel. 773 22 51

www.hubertus-nieruchomosci.prv.pl  
e-mail: hubertusnieruchomosci@interia.pl

**INDECO - SERWIS**  
Autoryzowany Przedstawiciel Firmy INDECO

**SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi ZABUDOWA WNĘTRZ**  
doskonale pasują do Państwa:

sypialni  
przedpokoi  
kuchni  
biur  
banków  
hotelu,  
pensjonatów  
gabinetów  
garderób

**ZAPRASZAMY DO NOWOOTWARTEGO SALONU**  
Przy kupnie szafy wczasy do 14 dni GRATIS!

**ZABUDOWUJEMY KOMPLEKSOWO**

LOKALE BIUROWE,  
HOTELE  
BANKI  
SKLEPY itd.

Możliwość płatności kartą

Zakupy na kartę kredytową INDECO również w innych sklepach

EKSPOZYCJA: pon.-pt. 10-20, sob. 10-14,  
DOM MEBLOWY „CELT” - „ZŁOTA KACZKA”, Warszawa, ul. Tamka 40,  
tel. 827 58 81 w. 131 i 827 05 00 w. 131,  
**SALON - Stara Miłosna, Trakt Brzeski 54A** (tuż za stacją paliw BP)  
pon.-pt. 8-20, sobota 10-16  
tel. 7732419, 773 17 77, tel./fax 773 32 80  
0-608 42 58 82, 0-502 34 11 56, 0-501 074 222,

**Pełne Wyposażenie Łazienek**

**PEŁNE WYPOSAŻENIE**  
**Domcko**  
0-22 773 21 55  
ŁAZIENEK

glazura, terakota, gresy, ceramika sanitarna, kabiny, grzejniki

**IMPORTER I DYSTRYBUTOR**  
05-077 STARA MIŁOSNA  
Trakt Brzeski 75  
tel. (0-22) 773 21 55  
fax (0-22) 773 30 41  
WARSZAWA POWSIN  
ul. Wąflowa 1,  
tel. (0-22) 651 65 58

**Roca**  
ceramika, baterie, wanny,  
kabiny z sauną, hydromasaże



